

Co się dzieje w „Jelczu” - str. 12

Zakwita raz, tylko raz...

Oczywiście mowa o kwiecie paproci. Tych, którzy mają ochotę odnaleźć ten kwiat, MGOKiS w Jelczu-Laskowicach zaprasza na festyn 21 czerwca do ośrodka wypoczynkowego nad stawem.

Program festynu na stronie 13

7 dni

W JELCZU-LASKOWICACH

WIADOMOŚCI OLAWSKIE

24(267) 18 czerwca 1998 cena 1,50 zł

Moje marzenia

Sport i poezja to dwie równorzędne pasje trzydziestoletniej **Moniki Makowskiej** z Jelcza-Laskowic.

O tym ile metrów przebiega ona w 9,1 sekundy i kiedy napisała swoje pierwsze dziełko literackie - można przeczytać w magazynie na stronie II.

Spełnione nadzieje



Domki przy ul. Oleśnickiej



Dariusz Kapelan z synem Danielem odbiera akt własności domu

strona 10

Przedsiębiorstwo Usług Budowlanych
EKOBUD BRZEG

Przedsiębiorstwo Usług Budowlanych "Ekobud"
ul. Trzech Kotwic 11
49-300 Brzeg

w ramach planowanej budowy i modernizacji budynków mieszkalnych
OFERUJE ZAKUP MIESZKAŃ

- Przy ul. Rybackiej 35-37 w Brzegu
28 mieszkań od 43m² do 87m²
12 mieszkań dwupoziomowych od 82m² do 135m²
6 lokali użytkowych od 65m² do 80m²
(z możliwością łączenia)
- Przy ul. Klonowej 2-4 na osiedlu Skarbimierz
36 mieszkań od 40m² do 100m²

Informacje pod numerami telefonów: 164206, 164209, 161184

ADART GSM - Expert **ERICSSON I 602 NAGRODY**
autoryzowany dealer

APARATY Z AKTYWACJĄ

ERICSSON GA 628 z aktywacją od 299 PLN + VAT	ERICSSON GH 688 z aktywacją od 499 PLN + VAT	ERICSSON GF 768 z aktywacją od 699 PLN + VAT
---	---	---

telefony posiadają blokadę SIM Lock, tzn. współpracują tylko z kartą SIM sieci Era GSM

Wybierz swój model i weź udział w losowaniu 602 nagród
Volvo S40 może być Twoje!
Szczegóły w punktach sprzedaży

Punkt Sprzedaży
Oława, ul. Chrobrego 20
tel. (0711) 300-33

powiedzmy to wyraźnie

TRANS-FORMERS
USŁUGI KOMUNALNE

ZAMIATANIE ULIC
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI STAŁYCH CO TYDZIEŃ

- pojemnik 110 litrów - 6.06 zł/miesiąc
- pojemnik 240 litrów - 15.60 zł/miesiąc
- pojemnik 1100 litrów - 54.13 zł/miesiąc
- kontenery na gruz - śmieci

ZGŁOSZENIA TELEFONICZNIE
Oława, ul. Portowa 7
CENY DOTYCZĄ MIASTA OŁAWA

32-917

WYPOSAŻAMY POSESJE W POJEMNIKI

Masz temat?

Redaktor prowadzący czeka w poniedziałek od 16.00 do 17.00

w siedzibie redakcji przy ul. Partyzantów 1 (klub "MIKRON")
(tel.: 318-39-88)

Nowo otwarty sklep **bauSpezi MB-KAUF** mój dom sp. z o.o. zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, w soboty od 10⁰⁰-13⁰⁰
Oława, ul. Brzeska (Dom Handlowy, II piętro) tel. (071) 13 20 13
Wrocław, ul. Olsztyńska 1, tel. (071) 325 52 11, 325 44 71

Wszystko dla Twojego domu - ceny promocyjne.

Riegelhof & Gärner
Kanałowe systemy wentylacyjne, kratki wentylacyjne

AMERICAN TOOL COMPANIES sp. z o.o.
Świdry, wiertła, piły ręczne, ścisiki, klamry, szczotki

dufa
Farby i lakiery

plasti-kote
Bogaty wybór farb w aerozolu

CLASSEN
Wysokiej jakości panele podłogowe, ściennne, materiały wykończeniowe i montażowe

Red Devil
Najwyższej jakości silikon, uszczelniacze, kleje, izolacje

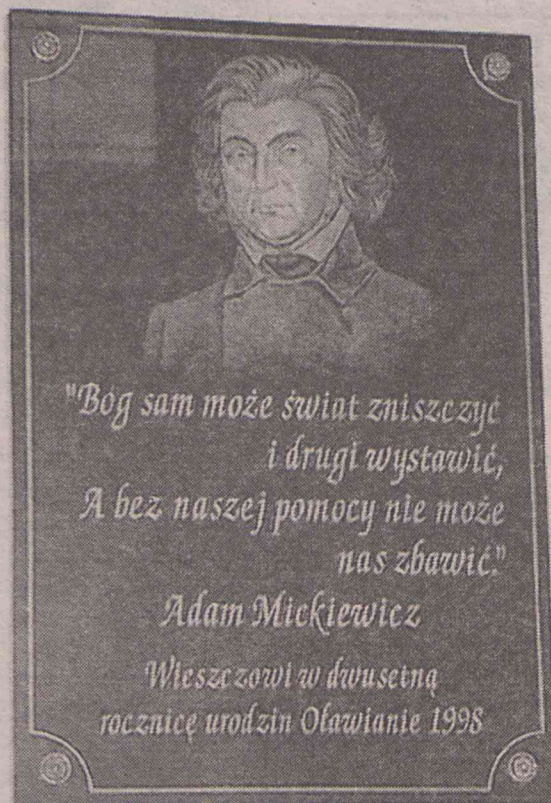
BOSCH SKIL
Wiertarki, wyrzynarki, szlifierki, piły tarczowe, kosiarki.

Xyladecor Consolant
Impregnaty do drewna, farby, lakiery

ONMETALL
Profesjonalne narzędzia: ślusarskie, murarskie, łańcuchy

Superoferta - baterie wannowe, umywalkowe, natryskowe, ceną: 399⁰⁰ 99⁰⁰ !!!

Oławski Mickiewicz



14 czerwca w kościele Św. Apostołów Piotra i Pawła, na mszy św. o godzinie 9.30, ks. kardynał Henryk Gulbinowicz odsłonił i poświęcił tablicę upamiętniającą dwusetną rocznicę śmierci Adama Mickiewicza. Jak powiedział ksiądz kardynał - oławska tablica jest pierwszą poświęconą polskiemu wieszczowi i umieszczoną w kościele na Dolnym Śląsku.

W tym kościele znajdują się m.in. tablice poświęcone wybitnym i zasłużonym dla naszego miasta księżom, a także Władysławowi Sikorskiemu i upamiętniająca Kongres Eucharystyczny. Wszystkie one znalazły się tam z inicjatywy księdza proboszcza Waldemara Irka. (dd)



Tydzień u strażaków

Do 3 pożarów i 14 miejscowych zagrożeń wzywano oławskich strażaków w czasie pomiędzy 8 a 14 czerwca - informuje kapitan Piotr Znamirski z Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej.

M. in. zaalarmowano straż 8 czerwca tuż po północy w związku ze zdarzeniem w Jelczu-Laskowicach na ul. Wrocławskiej. Kierowca poloneza zjechał na pobocze i uderzył w słup linii energetycznej, co najprawdopodobniej było wynikiem niezachowania zasad bezpiecznej jazdy. Interwencja strażaków polegała na oświetleniu i zabezpieczeniu terenu. Straty oszacowano wstępnie na około 2.500 zł.

Z kolei 10 czerwca w Bystrzycy Oławskiej, około południa zapaliło się siano na łące. Ogień objął teren około 3 ha, akcja gaśnicza trwała prawie dwie godziny. Straty - ok. 2000 zł. Przyczyn powstania tego pożaru upatrywano w zaproszeniu ognia przez zgrabiarkę. (e)

Splądrowali i wpadli

9 czerwca, w Janikowie, czterech sprawców włamało się do domku jednorodzinnego, którego właściciel akurat przebywał za granicą. Podczas patrolowania terenu, policjanci zatrzymali dwóch z nich. Po splądrowaniu dość pustych pomieszczeń, złodzieje zdążyli już wyrzucić przez okno grzejnik elektryczny i worki z odzieżą. Obu zatrzymanych, którzy okazali się mieszkańcami Wrocławia, sąd nakazał tymczasowo aresztować. Wcześniej byli już karani. (ck)

Kopał i bił

7 czerwca, na osiedlu Chrobrego, starszego mężczyznę zaatakował Sławomir Ł.

Groząc ofierze pozbawieniem życia, kopiąc i przewracając na trawę, sprawca zabrał 80 zł, papierosy, zapalniczkę oraz aparat słuchowy. Napadnięty ocenił straty na 500 zł. Sławomir Ł. był pod wpływem alkoholu. Został zatrzymany i tymczasowo aresztowany. Wcześniej był już notowany przez policję. Przeciwno niemu toczyło się postępowanie prowadzone przez oławską KRP. (ck)

Miasto Oława będzie poręczycielem 31% kredytu o wysokości 10.000.000 złotych, zaciągniętego na potrzeby budowy zakładu utylizacji odpadów komunalnych w niedalekiej Gaci

Śmieci za kredyt

Jeszcze w 1996 roku miasto i gmina Oława wraz z Brzegiem i Lubszą przystąpiły do związku międzygminnego „EKOLOG”, którego celem jest wybudowanie i eksploatacja składowiska oraz zakładu utylizacji odpadów komunalnych, zlokalizowanego w pobliżu wsi Gać, na terenie gminy Oława. Inwestycja finansowana jest wspólnie, proporcjonalnie do przyszłego „śmieciowego” udziału pięciu gmin, ze szczególną pozycją gminy Oława, która wniosła do związku teren pod przyszłe składowisko.

W bieżącym roku członkowie związku wpłacają do wspólnej kasy łącznie 1.192.200 złotych, natomiast wydatki „EKOLOGU” oszacowano na 5.882.100 złotych (w tym koszty inwestycji wynoszą 5.790.000 zł). Brakujące ponad 4,6 mln postanowiono sfinansować dotacjami i kredytami, zaciągniętymi przez związek.

Jednym z kredytów jest suma 10.000.000 zł z Wojewódzkich Fundu-

szów Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu i Wrocławiu, której spłatę przewidziano na lata 2000-2006. Związek nie ma jeszcze własnych dochodów, z których można by spłacać kredyt, dlatego niezbędne okazało się poręczenie pięciu gmin członkowskich, gwarantujących w razie potrzeby spłatę długu z własnych dochodów. Udział miasta Oława w związku wynosi 31%, stąd też wzięła się wysokość poręczanej kwoty kredytu - 3.100.000 złotych.

Pierwszy etap inwestycji ma być wykonany w latach 1998-1999 (wtedy rozpocznie się składowanie odpadów), a całkowite jej zakończenie zaplanowano na rok 2002.

Rady gmin członkowskich w przyszłej kadencji będą zapewne pilnie przyglądać się budowie zakładu utylizacji w Gaci, a tym samym strzec swej kasy przed koniecznością spłaty śmieciowego długu. (gn)

Ścieki za kredyt

Biologiczna oczyszczalnia ścieków w Oławie kosztować ma ponad 7.000.000 złotych. Budowa postępuje szybko, ma się zakończyć jeszcze w tym roku. Miejskich pieniędzy nie wystarczy, dlatego konieczna okazała się pomoc w postaci dotacji i kredytów. Rada Nadzorcza Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki

Wodnej przyznała miastu dotację w wysokości 1.125.000 zł, a także pożyczkę w kwocie 1.100.000 zł.

Rada Miejska podjęła na ostatniej sesji uchwałę o zaciągnięciu tej długoterminowej pożyczki, której spłatę przewidziano na 5 lat, poczynając od 1999 roku, spłacać więc ją będą Rady dwóch kolejnych kadencji. (gn)

Kolejna rewolucja?

Tak jak zapowiadaliśmy, radni gminy Oława spotkali się w celu odbycia sesji w ubiegłym tygodniu - w piątek 12 czerwca.

Jednak zaraz na początku radny Marek Hutniczak zakwestionował kilka proponowanych na obrady projektów uchwał. Dwie nowe zgłosił Tomasz Gancarz - zastępca wójta. Jedną z nich dotyczyła wystąpienia do wrocławskiego oddziału Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w sprawie sposobu sprzedaży i wydzierżawiania gruntów po byłych państwowych gospodarstwach rolnych. Radni mieli wyrazić niezadowolenie ze sposobu działania Agencji i powołać specjalny zespół do negocjacji z jej władzami. Wzorowano się tu na podobnej uchwale, podjętej przez Radę Miasta i Gminy Wiązów.

Marek Hutniczak zaproponował przerwanie obrad, zwołanie komisji na środę 17 czerwca i kontynuowanie sesji w czwartek 18 czerwca. Niespodziewanie za tą propozycją opowiedziało się 14 radnych, a tylko trzech (Kownac-



„Ludzie Kościelaka”: wicewójt Tomasz Gancarz i radny Albin Domański

ki, Wojciechowski i Żak) wstrzymało się od głosu. Przewodniczący Rady Ryszard Wojciechowski zamknął więc sesję, którą zaledwie 15 minut wcześniej otworzył.

(telka)

Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że prawdziwym powodem przerwania piątkowej sesji jest kolejna próba dokonania zmian w Zarządzie Gminy. Z funkcji wicewójta ma być odwołany Tomasz Gancarz, uznawany za „człowieka Kościelaka”. Przypomnijmy, że radny Józef Kościelak był dotąd główną sprężyną wszystkich dotychczasowych gminnych rewolucji. Rewolucja lubi zjadać własne dzieci...

Będzie rzecznik prasowy

Na przedostatniej sesji oławskiej Rady Miejskiej przyjęto uchwałę o nowej strukturze organizacyjnej Urzędu Miejskiego.

Główne zmiany polegają na utworzeniu z jednego dwóch odrębnych wydziałów: Architektury, Urbanistyki i Planowania Przestrzennego oraz Gospodarki Gruntami i Geodezji. Ponadto wzmocniono kadrowo, poszerzono zakres zadań i nadano nową nazwę dotychczasowemu Wydziałowi Zamówień Publicznych, który odąd będzie Wydziałem Rozwoju Gospodarczego, Inwestycji i Zamówień Publicznych.

Także wśród tzw. stanowisk samodzielnich powołano nowe: inspektora do spraw ogólnomiejskich i promocji gminy, inspektora do spraw bhp, oraz przewidziano pół etatu dla rzecznika prasowego.

Łącznie, wraz z Urzędem Stanu Cywilnego, w miejskiej administracji zaplanowano 84,5 etatu. Jednak - jak wyjaśniał wiceburmistrz Franciszek Październik - nie przewiduje się zwiększania zatrudnienia w najbliższej przyszłości, tym bardziej, że Zarząd nie wystąpił do Rady o korektę funduszu płac urzędników.

Ponadto, jak się okazało, niektóre z tych nowych stanowisk są już od dłuższego czasu obsadzone, ale dotąd nie było to formalnie potwierdzone w regulaminie organizacyjnym Urzędu Miejskiego. (gn)

Nowe władze w oławskim MKK „Solidarność”

Leszek Sławski przewodniczącym

8 czerwca w siedzibie MKK „S” w Oławie odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze.

Delegaci poszczególnych komisji zakładowych, zrzeszonych w Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej, przyjęli sprawozdanie ustępującego zarządu i jednocześnie wybrali nowego przewodniczącego.

Nowym przewodniczącym oławskiego MKK został Leszek Sławski (z Komisji Zakładowej PKS). Zastąpił on na tym stanowisku Teresę Janiszewską.

Oprócz przewodniczącego, w skład nowego zarządu MKK „S” weszli: Andrzej Czopek, Bogdan Maciej Olejnik, Maria Pawlak i Maria Przybylska. (r)



1 czerwca w godzinach rannych zgłoszono włamanie do sklepu chemicznego przy ul. Chabrowej. Po wybiciu otworu w tylnej drewnianej ścianie sklepu, sprawcy dokonali kradzieży artykułów chemicznych oraz kosmetyków wartości około 1020 zł. W wyniku podjętych działań operacyjnych sprawców zatrzymano. Okazali się nimi nieletni mieszkańcy Jelcza-Laskowic - 17-latek i dwóch 15-letnich chłopców. Jak ustalono, dokonali oni jeszcze trzech włamań do samochodów w rejonie kąpieliska przy ul. Stawowej oraz w okolicy Zakładów Samochodowych "Jelcz" SA.

7 czerwca, około godziny 18,50, mieszkaniec Wrocławia zgłosił włamanie do samochodu polonez, który był zaparkowany na drodze polnej w lesie, niedaleko Ośrodka Wypoczynkowego. Złodziej ukradł sprzęt elektroniczny wartości około 1000 zł.

8 czerwca około północy przyjęto zgłoszenie o kradzieży samochodu polonez z ul. Techników. Patrolujący teren miasta policjanci zauważyli pojazd na ul. Wrocławskiej. Kierowca kradzionego poloneza zaczął uciekać na widok radiowozu i zjechał na pobocze drogi, uderzając w słup lampy ulicznej. Sprawcą okazał się 20-letni mężczyzna, który już jako nieletni był karany za włamania do samochodów.

W ciągu pierwszych 10 dni czerwca, na terenie Jelcza-Laskowic zatrzymano sześciu nietrzeźwych kierowców, w tym czterech kierujących samochodami i dwóch rowerzystów. Będą oni teraz, wskutek swojej niefrasobliwości, poruszać się pieszo przez minimum 6 miesięcy.

8 czerwca dokonano włamania do sklepu odzieżowego przy ul. Bożka. Skradziono odzież wartości około 10 tys. zł.

Z uwagi na rozpoczynający się sezon wypoczynkowy, prosi się wszystkich właścicieli samochodów parkujących w okolicy Ośrodka Wypoczynkowego o pozostawianie pojazdów tylko i wyłącznie na terenie parkingu przy ul. Stawowej i Oławskiej. Parkowanie w pozostałych miejscach jest niedozwolone, a pozostawione bez właściwego nadzoru pojazdy stanowią łatwy "kasek" dla złodziei.

Arkadiusz Domagała
komendant
Komisariatu Policji
w Jelczu-Laskowicach

Powódź z marmuru

18 czerwca, w holu na parterze budynku Urzędu Miejskiego w Oławie, podczas ostatniej, uroczystej sesji w tej kadencji, odsłonięta i poświęcona będzie marmurowa tablica, upamiętniająca ubiegłoroczną powódź na Ziemi Oławskiej. Ceremonia odbędzie się prawie w rocznicę kataklizmu.

Tablicę, którą przygotowano z inicjatywy Rady Miejskiej Oławy, ufundował radny Stanisław Jaśnikowski.

(r)

Powódź Tysiąclecia w lipcu 1997
podniosła poziom Odry w Oławie
do wysokości 766 cm.
Żywiol ominął nasze miasto.
Wszystkim, których klęska doświadczyła
i tym, którzy nieśli pomoc -
tablicę tę poświęcamy.

Rada Miejska

Oława lipiec 1997

Radni nagrodzili

Przewodniczącemu Rady Miejskiej Oławy **Michałowi Węglowskiemu**, na wniosek Komisji Finansów oraz Komisji Prawa i Porządku, radni przyznali nagrodę 5.000 złotych - jako uznanie za czteroletni trud kierowania pracą miejskiego samorządu.



Michał Węglowski

Pies pomógł w ujęciu sprawcy włamania

Kradli skórę

W nocy z 12 na 13 czerwca mieszkaniec bloku przy pl. Piłsudskiego w Oławie zawiadomił policję, że poprzez wybitą szybę złodzieje dostali się do środka sklepu z odzieżą (obok restauracji "Klubowa")

Po szybkiej akcji, podczas pościgu zatrzymano jednego ze sprawców, 28-letniego Marka H. Drugi ze sprawców zbiegł, porzucając po drodze łup - naręczę skórzanej odzieży o wartości ok. 10 tys. zł.

Policja w pościgu użyła psa, który podjął trop i bezbłędnie

Trzy lata wakacji podatkowych przyznali radni Oławy dwom inwestorom budującym swe fabryki na terenie miasta - firmie **SCA Hygiene Paper Poland Sp. z o.o.** oraz szwedzkiemu producentowi samochodowych poduszek i pasów bezpieczeństwa **"Autoliv Poland" Sp. z o.o.**

Trzy lata ulgi

Ulga podatkowa polega na zwolnieniu z podatku od nieruchomości na okres trzech lat. Według wiceburmistrza Franciszka Października, za 9 miesięcy bieżącego roku podatek ten wyniósłby około 109 tys. zł od SCA i ok. 14 tys. od "Autoliv", przy czym kwoty naliczane go podatku będą się zmieniać w

miarę zabudowywania terenu. Po upływie trzech lat podatek od nieruchomości od obu firm stanie się jednym z dochodów własnych miasta. Należy spodziewać się, że obecne zwolnienie z obowiązku jego płacenia przyspieszy uruchomienie obydwu zakładów.

Pieniądze za powódź

Miasto Oława zawrze umowę z rządem Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie finansowania likwidacji skutków ubiegłorocznej powodzi. Na podstawie tej umowy Oława otrzyma

kwotę 4.600.000 zł z Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju. Będzie to dotacja celowa, przeznaczona na finansowanie ściśle określonych zadań.

Warunkiem uzyskania tej pomocy jest przeznaczenie z gminnej kasy w latach 1998-1999 na ten sam cel kwoty nie niższej niż dotacja. Tym samym obecna Rada Miejska podjęła zobowiązanie, które będzie obciążało samorząd przyszłej kadencji.

(gn)



W dniach pomiędzy 10 a 12 czerwca, w Oławie przy ul. Chopina włamano się do piwnicy. Sprawca przeciął kłódkę i wszedł do środka, skąd skradł rower górski cobra, koloru fioletowego. Straty wynoszą 400 zł.

14 czerwca, w Oławie przy ul. Wiejskiej, włamano się do samochodu opel kadett, który stał na parkingu przed ogródkami działkowymi. Sprawca ukradł dokumenty oraz portfel z pieniędzmi. Poszkodowana wyceeniła straty na 110 zł.

W nocy z 13 na 14 czerwca, w Bystrzycy Oławskiej, nieznany sprawca dokonał kradzieży samochodu fiat 126p, nr rej. ODE-1582, koloru czerwonego. Pojazd stał zaparkowany na ul. Sienkiewicza. Straty - 7.000 zł.

12 czerwca około godz. 11.35, w Siechnicach miał miejsce wypadek drogowy. Kierujący pojazdem ford escort, jadąc ulicą Opolską, potrafił na przejściu dla pieszych 12-letniego chłopca, który nagle wtargnął na jezdnię. Nieletni doznał złamania prawej ręki oraz ogólnych potłuczeń ciała.

W nocy z 8 na 9 czerwca, w Oławie przy ul. B. Chrobrego, włamano się do sklepu odzieżowego JEANS. Sprawcy weszli do sklepu po wyłamaniu zamka w drzwiach i dokonali kradzieży kilkudziesięciu sztuk spodni dżinsowych levis. Straty wyceeniła właścicielka na blisko pół miliarda starych złotych.

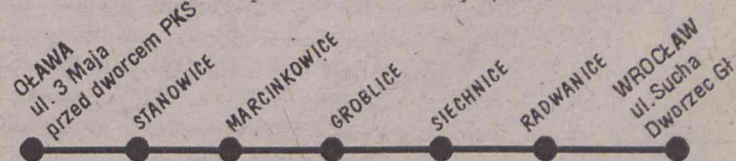
opr. **Arkadiusz Górski**
KRP Oława

LUX-BUS

OŁAWA - ul. 3 Maja
(przed dworcem PKS)
WROCŁAW - Dworzec Gł.

JUŻ WKRÓTCE LUKSUSOWE PRZEJAZDY
CO GODZINĘ od 6" do 19"

od poniedziałku do piątku



Jedź z nami

Wygodnie, Szybko, Tanio, Bezpiecznie

PRZEJAZD 3 zł

(ck)



- Prezesi oławskich POD na spotkaniu w sali Rycerskiej. Od lewej: Henryk Joński, Józef Misiór, Józef Gabryluk i Stanisław Olejnik

Akt notarialny w imieniu Zarządu Miejskiego podpisali zastępcy burmistrza miasta Oława - Franciszek Październik i Józef Łoś, a warszawską centralę PZD reprezentowali Janusz Moszkowski - prezes Okręgowego Zarządu we Wrocławiu i jego zastępca - Jan Rój. Na mocy tego dokumentu Zarząd Krajowy PZD przejął prawie 130 ha miejskich gruntów, użytkowanych od wielu lat przez oławskich działkowców. Przekazano je w tzw. "użytkowanie wieczyste na 99 lat", a więc do 26 maja 2097 r.

Spec-ustawa

Stało się to na podstawie spec-ustawy sejmowej z 23. czerwca 1995 roku. Dokonano wówczas nowelizacji ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych, wprowadzając właśnie taką formę przejęcia gruntów komunalnych przez centralne władze związku działkowców.

Ta spec-ustawa, uchwalona głównie głosami posłów Sojuszu Lewicy Demokratycznej, spotkała się z radykalnym sprzeciwem większości gmin - szczególnie dużych aglomeracji miejskich. Reprezentujący je Związek Miast Polskich zaskarżył tę ustawę do Trybunału Konstytucyjnego. Ten dość długo zwlekał z rozstrzygnięciem problemu, aż wreszcie 12 listopada 1996 roku, po dramatycznej dyskusji, stosunkiem głosów 6:6 (o rozstrzygnięciu zadecydował głos przewodniczącego) Trybunał uznał ustawę za sprzeczną z konstytucją. 25 kwietnia 1997 roku, kończący wówczas kadencję Sejm zdecydowaną większością głosów odrzucił orzeczenie Trybunału. Opowiedzieli się za tym w komplecie posłowie SLD, PSL, KPN i Unii Pracy, a także 5 posłów Unii Wolności. Ustawa stała się więc obowiązującym aktem prawnym.

Działkowcy chcą uwłaszczenia

Władze wojewódzkie PZD nie czekały na rozstrzygnięcie Trybunału i jeszcze w marcu 1996 roku wystąpiły do oławskiego Zarządu Miejskiego o ustanowienie na rzecz PZD prawa nieodpłatnego użytkowania wieczystego 8 ogrodów w Oławie. Zarząd Miejski po raz pierwszy rozpatrywał ten wniosek 21 maja 1996 roku. Posiedzeniu przewodniczył świeżo wybrany burmistrz Waldemar Wiązowski.

Decyzja Zarządu była odmowna - a jako argumentu użyto oczekiwania na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego. Dodatkowymi elementami były kolizje niektórych działek z planem przestrzennego zagospodarowania Oławy - chodziło m.in. o planowaną



POD "Chemik" reprezentował Zbigniew Turzański

obwodnicę drogową, o przystanek PKP na osiedlu Sobieskiego, o linię wysokiego napięcia w rejonie ulicy Kilińskiego.

Zarząd i burmistrz argumentowali swój sprzeciw także planami rozwoju budownictwa mieszkaniowego i potrzebą pozyskiwania na ten cel odpowiednich terenów, którymi mogłyby być grunty zajmowane przez działkowców. Sprzeciwiali się także uwłaszczeniu na rzecz warszawskich czy wojewódzkich władz PZD, sugerując powołanie w Oławie odrębnej, samodzielnej, miejskiej struktury PZD.

Papierowa wojna

Od tego czasu rozpoczęła się istna lawina korespondencji i spotkań pomiędzy władzami miasta a szefami wojewódzkich i miejskich struktur PZD. Działkowcy pisali listy protestacyjne, organizowali spotkania - m.in. do świetlicy POD "Pierwiosnek" zaprosili posła SLD Jana Szymańskiego, który zachęcał tam burmistrza Wiązowskiego do podpisania aktu notarialnego. Burmistrz był jednak nieugięty.

Po wybraniu nowego parlamentu we wrześniu 1997 roku, w którym znalazło się także miejsce dla Waldemara Wiązowskiego, Zarząd Miejski niespodziewanie zdecydował się przystąpić do procesu uwłaszczania PZD. 4 listopada 1997 roku, przy 5 głosach "za" i jednym "przeciw" (nie ujawniono, kto jak głosował) podjęto uchwałę o wywieszeniu do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości przeznaczonych do użytkowania wieczystego, zajmowanych przez osiem oławskich ogrodów: "Hutnik", "ZNTK", "Chemik", "Chrobry", "Sobieski", "Staszic", "Pierwiosnek" i "Stokrotka".

Burmistrz do prokuratora

Jednak od nowego roku nastąpił kolejny zwrot w sprawie. Mimo listopadowej uchwały, Zarząd nie chciał przystąpić do podpisania protokołu uzgodnień, niezbędnych przed zawarciem aktu notarialnego. Wobec tej sytuacji, Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu złożył doniesienie na burmistrza Wiązowskiego do Prokuratury Rejonowej w Oławie, zarzucając mu świadome łamanie prawa, czyli ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych. Prokuratura zakończyła sprawę wymianą korespondencji, pouczających obie strony o sposobie postępowania.

9 lutego działkowcy skierowali pozew do Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu przeciwko Zarządowi Miejskiemu. Zdenerwowało to członków miejskich władz wykonawczych, gdyż 10 marca 1998 roku Zarząd Miejski uchylił swoją wcześniejszą

uchwałę z listopada 1997 roku i "zobowiązał burmistrza-posła do wniesienia inicjatywy ustawodawczej, zmierzającej do zmiany ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych".

Podobnego zdania byli Józef Gabryluk i Henryk Joński - prezes POD im. Jakuba Sobieskiego. W sumie, spotkanie nie zakończyło się konkretnymi ustaleniami, ale burmistrz Wiązowski zauważył, że zdecydo-



Nikt nie zwyciężył, nikt nie przegrał - twierdzi prezes OZ PZD Janusz Moszkowski

Kto wygrał, kto przegrał?

Kolejny i jak się wkrótce okazało, ostatni zwrot w sprawie obserwowaliśmy w ubiegłym miesiącu. 18 maja, w Sali Rycerskiej Urzędu Miejskiego, burmistrz Wiązowski spotkał się z prezesami oławskich ogrodów. Większość z nich zdecydowanie poparła obecnego na spotkaniu szefa Okręgowego Zarządu PZD Janusza Moszkowskiego, który ponownie zaapelował do władz miasta o podpisanie aktu notarialnego, przypominając, że oprócz miasta Wrocławia, Oława jest jedyną gminą w województwie, w której dotąd nie przeprowadzono uwłaszczenia. W samym Wrocławiu proces uwłaszczania także stopniowo następuje, a problemy wynikają jedynie z ubiegłorocznej powodzi - część działek zlokalizowano bowiem zbyt blisko urządzeń przeciwpowodziowych.

Reprezentant POD "Chemik", Zbigniew Turzański, zarzucił burmistrzowi Wiązowskiemu, że przed spotkaniem nie przygotował konkretnych propozycji, z którymi prezesi mogliby się wcześniej zapoznać i przedyskutować na zebraniach swoich zarządów.

wana większość prezesów oławskich ogrodów stoi po stronie swoich władz wojewódzkich.

26 maja przedstawiciele Zarządu Miejskiego zameldowali się w jednej z oławskich kancelarii notarialnych i podpisali dokument uwłaszczeniowy gruntów, których wartość określono na 1.079.683 zł.

Burmistrz Wiązowski, który spotkał się przy tej okazji z władzami PZD, powiedział: - Gratuluję, panie prezesie! Wygrał pan! Janusz Moszkowski odpowiedział: - To nie ja wygrałem, tylko oławscy działkowcy i ich rodziny!

Prezes OZ PZD zapowiedział, że władze związku nie będą czynić żadnych przeszkód, jeśli miasto będzie miało zamiar zlokalizować na terenach PZD jakiekolwiek inwestycje komunalne, a w przypadku chęci sprzedaży gruntu w ciągu pierwszych 10 lat od daty zawarcia aktu notarialnego, zgodnie z ustawą, miastu przysługiwać będzie prawo pierwokupu - za 1% wartości gruntu, ustanowionej przez biegłego rzeczoznawcę.

Tekst i fot.:
Krzysztof A. Trybalski

W całej Holandii można spotkać mniej więcej tyle samo czarnych bocianów, ile w gminie Jelcz-Laskowice. O innych ptakach naszych okolic i szerzej o ornitologii rozmawiamy z Marią Furmanowską, członkinią Towarzystwa Przyjaciół Przyrody "pro Natura", mieszkanką Nowego Dworu

Ptaki, ptaki... i po ptakach

- Od dłuższego czasu interesujesz się ornitologią. Czym zajmuje się ta nauka?

- Ornitologia jest nauką o ptakach; zajmuje się badaniem ich życia, siedlisk, migracji, zwyczajów godowych itp.

- Kto zrzesza ludzi o podobnych jak Twoje zainteresowaniach?

- Przede wszystkim, "pro Natura", do której należę, mająca siedzibę we Wrocławiu przy ulicy Podwale 76, a oprócz tego Towarzystwo Ekotrec i Towarzystwo Ekologiczne Uniwersytetu Wrocławskiego. Wszystkie te instytucje zrzeszają dużą grupę

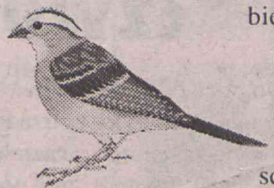
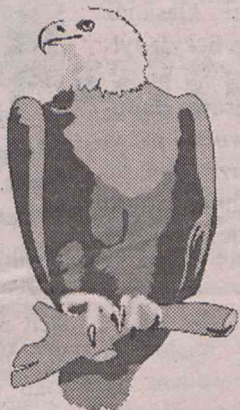
członków interesujących się nie tylko ornitologią, lecz również innymi dziedzinami nauk przyrodniczych. Prowadzą one różne

akcje w terenie, jak np. liczenie bocianów.

- Zbliża się lato. Jakie ptaki będzie można zaobserwować o tej porze roku na terenie naszej gminy?

- Przylatują już wszystkie, które miały przyłeciec, więc możemy zaobserwować wiele z nich, m.in. kuliczka piskliwego. To ptak, który, poja-

wił się u nas dopiero przed paroma tygodniami. Lato jest dla niego sezonem lęgowym; wcześniej mogłam go dostrzec tylko w czasie przelotu w sierpniu. Możemy też wypatrzeć na terenie gminy Jelcz-Laskowice perkozy dwuczube, perkozy rdzawoszyje, zauszniki i mnóstwo siwych czapli. Najgęstsze ich skupisko znajduje się na obszarze stawów hodowlanych w Nowym Dworze. Oczywiście, wypatrzeć możemy liczne gatunki ptaków śpiewających, tj. zięby, szczygły czy makolągwy, o bardzo melodyjnym śpiewie. Jeżeli ktoś będzie miał szczęście, to znajdzie też grubodzioba.



- Czy są wśród nich ptaki chronione?

- Tak, oczywiście. Od czterech sezonów lęgowych mamy w okolicy gniazdo orla bielika. Znajduje

się ono w strefie chronionej i nie mogę

wskazać miejsca jego położenia. Jednak dla zainteresowanych miłośników przy-

rody istnieje możliwość zaobserwowania tego chronionego gatunku, po uzyskaniu zezwolenia w nadleśnictwie na terenie gminy. Ponadto występują bociany czarne - do dziś w okolicy znajdują się przynajmniej 4. Gniazda tych ptaków są trudne do wytropienia - najczęściej osiedlają się one przy zbiornikach wodnych, gdzie mają swoje żerowiska. Dla ciekawości dodam, że pisklęta czarnych bocianów rodzą się

białe; dopiero gdy podrosną, nabierają charakterystycznego upierzenia. Podobnie jak bociany białe, mają czerwone nogi i dzioby.

- Wspomniałaś wcześniej o programie liczenia bocianów. Czy obejmuje on region Jelcza-Laskowic?

- Rzeczywiście, organizacja "pro Natura" od 1994 roku zajmuje się liczeniem bocianów w naszej okolicy. Na Dolnym Śląsku nigdy ich nie brakowało. Co prawda, są miejsca w Polsce gdzie bocianów jest znacznie więcej, jak choćby w Ciechanowskim, Olsztyńskim czy Suwałskim.

- Na czym polega liczenie bocianów?

- Przechodzi się w sierpniu i wrześniu, a więc w czasie kiedy

młode zostaną wychowane, po obszarze zamieszkanym przez ptaki i liczy się je w parach. Jeżeli któraś z nich nie wydała młodego lub młode zginęło, to każdy z tych przypadków musimy odnotować. Liczymy także gniazda. Jeżeli ktoś zna położenie opuszczonego bocianiego gniazda, lecz zamieszkanego przez kilka sezonów wcześniej, powinien się z nami skontaktować. Będzie to cenna informacja, która pozwoli odnowić gniazdo lub wybudować dla niego specjalną platformę.

- Na terenie miasta znajduje się zaniedbany rezerwat przyrody, tzw. Łacha Jelcz. Kto

powinien zatroszczyć się o ten obszar?

- Myślę, że przyrodnicy mogą

współdziałać w

tym względzie z władzami gminy. W Urzędzie Miasta i Gminy znajduje się specjalny organ do spraw ochrony środowiska. Niczego jednak nie da się zrobić bez funduszy. Tylko konkretne działania mogą uchronić nadodrzańskie ptactwo wodne przed wyginięciem.

- Czy poza Tobą są w okolicy miłośnicy przyrody?

- Obserwując ptaki, wielokrotnie natrafiałam na pojedyncze osoby z lornetkami, siedzące w zaroślach lub w

wysokich trawach. To mieszkańcy oko-

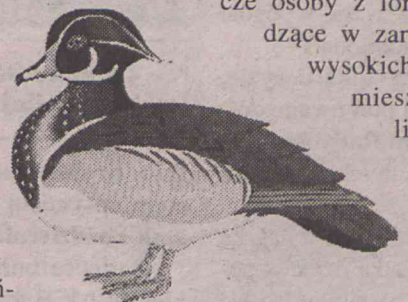
licznych wsi.

Podglądanie ptaków wymaga wczesnego wstawania, a co najważniej-

sze, cierpliwości.

- Dziękuję za rozmowę.

rozmawiał
Arkadiusz Mula



Okiem kibica

Po raz kolejny doszło w Jelczu-Laskowicach do wypadku, w którym groźne dla życia obrażenia odniósł rowerzysta. Trwają ustalenia okoliczności zdarzenia. I niezależnie od tego, jakie one będą, czy uznana zostanie wina kierowcy samochodu, czy też rowerzysty, to faktem jest, że po raz kolejny w starciu z maszyną przegrał człowiek. Od kilku dni temat ten jest "przerabiany" w domach, sklepach, miejscach pracy. I co z tego wynika? Spodziewam się, niestety!, że w dalszym ciągu po naszej gminie będą jeździły nie oświetlone o zmroku i przy słabej widoczności rowery. Że w dalszym ciągu, o czym już kiedyś pisałam, przedkładamy swoje życie nad wartość dwóch lampek do roweru. W dalszym ciągu będziemy spotykać się z wymuszaniem przez rowerzystów pierwszeństwa przejazdu lub nagłym wyjeżdżaniem pod koła pędzących samochodów. I żeby nie było nieporozumień - nie bronię tutaj w żaden sposób kierowców samochodów. Oni też bardzo często popełniają różnego rodzaju wykroczenia, które mogą spowodować wypadek, przyczynić się do czyjegoś kalectwa lub śmierci.

Chodzi mi jedynie o uzmysłowienie wszystkim, że gdy już dochodzi do wypadku, to najbardziej na obrażenia narażony jest człowiek poruszający się pieszo lub rowerem. Kierowcę samochodu może czasem uratować "ośtona", jaką jest samochód. Jeśli komuś nie starczy wyobraźni, żeby zdać sobie z tego sprawę, to może przypomni sobie jak łatwo skaleczyć się, uderzając o jakiś przedmiot, i wtedy zda sobie sprawę z tego co się dzieje, gdy uderzy w nas kilkusetkilogramowe auto.

- Sama jestem kierowcą i często spotykam na drogach ludzi, którzy jak gdyby szukali nieszczęścia. Szczególnie boję się tych, którzy tak bardzo uwierzyli w prawo pierwszeństwa pieszego przed samochodem, że czują się zwolnieni od obowiązku zachowania należytej ostrożności, również na przejściu dla pieszych. Samochód to takie dziwne urządzenie, że aby się zatrzymać, potrzebuje trochę czasu i kawałka drogi. Nawet przy minimalnej szybkości. Być może ci, którzy nigdy nie siedzieli za kierownicą, nie bardzo zdają sobie z tego sprawę. Ale tak to już jest i dlatego następnym razem, zanim zrobimy krok na jezdnię, pomyślmy o tym, że narażamy nie tylko siebie, ale i siedzącego za kierownicą. Słowa te kieruję szczególnie do tych, którzy udają się na zakupy w sobotę na miejscowe targowisko, przy ul. Chabrowej. Każdy kto tam przechodzi lub przejeżdża w godzinach rannych, głównie w soboty, wie, że trwa tam wieczna zabawa w kotka i myszkę pomiędzy pieszymi i zmotoryzowanymi.

Żeby już do końca sprawiedliwości stało się zadość - to całkiem spore zamieszanie jest nie tylko winą kierowców i pieszych, ale także, a może przede wszystkim, braku wystarczającej ilości miejsc parkingowych. W czasie gdy targowisko powstawało, ta ilość wystarczała. Nastąpił jednak wyraźny wzrost popularności tej formy zakupów w naszej gminie, więc trzeba pomyśleć o dostosowaniu do tego ilości miejsc parkingowych. A pamiętam jeszcze do dzisiaj krzyki i protesty, także oficjalne, jakie podnosili sprzedawcy, gdy zapadła decyzja o przeniesieniu placu targowego z tyłów "Delikatesów" właśnie na Chabrową. Według nich, był to najgłupszy pomysł świata, bo któż miałby tam chodzić na zakupy? Ciekawe, jak czują się dzisiaj ci, którzy wtedy tak twierdzili?

Ale zostawmy to, nie zmienia to bowiem faktu, że przy takiej popularności targowiska, trzeba pomyśleć o jakimś rozwiązaniu, choćby tymczasowym. Może udałoby się przeznaczyć na taki tymczasowy parking jakąś działkę znajdującą się w pobliżu, a będącą własnością miasta?

J@L



➡ Tak wygląda po wypadku fiat cinquecento, który uczestniczył w opisywanym obok wypadku. Rowerzysta walczy o życie w szpitalu

Tydzień temu Szkoła Podstawowa nr 4 w Oławie świętowała swoje 50-lecie. Tymczasem we wrześniu może się okazać, że będzie to jedyna oławska szkoła, w której nie będzie ani jednej pierwszej klasy

Początek końca "czwórki"?

Być może, że przyszły rok szkolny w Szkole Podstawowej nr 4 w Oławie rozpocznie się bez pierwszej klasy. Pod koniec maja Zarząd Miejski w Oławie zatwierdził tzw. arkusze organizacyjne placówek oświatowo-wychowawczych na rok szkolny 1998/99. **Janina Swadek**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4, przygotowała wersję arkusza z dwunastoma oddziałami, czyli tak, jak to było do tej pory. Na spotkaniu z **Krystyną Cecko**, kierownikiem Wydziału Oświaty, Kultury, Rekreacji i Zdrowia, otrzymała "propozycję nie do odrzucenia", aby przygotować drugą wersję arkusza organizacyjnego, tylko z dziewięcioma oddziałami. Po rozmowie z Zarządem, stanęło ostatecznie na tym, że przyszły rok rozpocznie dziesięć klas. Dwie przyszłe piąte klasy zostaną połączone w jedną, która będzie liczyła 31 uczniów.

- Już rok temu sygnalizowaliśmy, że będzie taki problem - mówi zastępca burmistrza **Franciszek Październik**. - Rada Pedagogiczna dobrze o tym wiedziała i miała czas, aby się do takiej sytuacji przygotować.

Zarząd postanowił też, że jeśli do szkoły nie zapisze się 20 dzieci, pierwsza klasa w ogóle nie będzie uruchomiona.

- Podejmując taką decyzję, Zarząd nie brał pod uwagę opinii dyrektora ani Rady Pedagogicznej - ocenia dyrektor **Janina Swadek**.

W rejonie "czwórki" mieszka prawie czterdzieścian dzieci - potencjalnych pierwszaków. Część z nich rodzice zapisali jednak do

SP 8 lub SP 9. Do "czwórki" w połowie czerwca zapisanych było tylko 16 dzieci, więc uruchomienie klasy pierwszej nadal stoi pod znakiem zapytania. Rodzice, którzy wyrazili chęć, by ich pociechy chodziły do SP4, w dalszym ciągu nie wiedzą, w której szkole będą się uczyć ich dzieci.

- Radzę, aby ci rodzice nie podejmowali pochopnych decyzji, gdyż myślę, że do końca sierpnia szkoła jakoś sobie z

powiedział nam zastępca burmistrza **Franciszek Październik**. - Na razie nie jestem jednak w stanie powiedzieć, w których szkołach podstawowych zostaną wydzielone gimnazja. Chciałbym tylko, aby jedno istniało po jednej stronie Oławki, a drugie po drugiej.

Ani w "czwórce", ani u zastępcy burmistrza nie mogliśmy się dowiedzieć, co jest przyczyną, że rodzice zabierają swoje

mym budynku, ale ja to wykluçam. Nie potrafię odpowiedzieć dokładnie, dlaczego tak się dzieje, ale faktem jest, że "czwórka" to jedyna szkoła w mieście, w której ilość dzieci zmniejsza się.

Cięcia, podobne do tych w "czwórce", Zarząd Miejski przeprowadził też w innych oławskich szkołach. W SP3 połączone zostaną klasy VI i VII - klasa już po połączeniu będzie liczyła tylko 17 uczniów.

- Przepisy oświatowe dopuszczają taką możliwość - mówi **Październik**, choć przyznaje, że ustawodawca miał tutaj na myśli raczej szkoły wiejskie. - To jest



- Żadnej oławskiej szkole nie grozi likwidacja - uspokaja zastępcę burmistrza **Franciszek Październik**

uczniów, Zarząd zdecydował połączyć je jedynie na przedmiotach artystycznych i na zajęciach WF. W SP 5 natomiast w nowym roku szkolnym, zamiast trzech klas szóstych, będą dwie, liczące po 30 uczniów. Według naszych informacji, w związku z tymi redukcjami żaden z nauczycieli nie zostanie zwolniony. Kilku przejdzie jednak na emeryturę, a kilku zmniejszy się pensum, np. do 16 godzin tygodniowo (etat wynosi 18). Oławskie władze samorządowe uspokajają jednak, że żadnej szkole nie grozi likwidacja.

- Zobowiązałem się, że spora część godzin wróci do szkół w postaci zajęć pozalekcyjnych - mówi wiceburmistrz **Październik**, dodając że w tym roku szkolnym miasto dopłaciło już do oświaty 820 tys. zł (8,2 mld st. zł). Jest to około 15% wszystkich wydatków na utrzymanie szkół, które powinny pochodzić z państwowej subwencji oświatowej.

Jerzy Kamiński

ODESZLI

Oława

Maria Zubowska

ur. 1906

Jelcz-Laskowice

Józef Pasternak

ur. 1954



Od kilku lat "czwórka" może się pochwalić nową salą gimnastyczną i łącznikiem, który zwiększył ilość sal lekcyjnych

tym problemem poradzi, jestem optymistą - mówi **Franciszek Październik**.

Zastępca burmistrza nie wykluczył takiej możliwości, że jeśli do końca sierpnia "czwórka" zbierze 18-19 pierwszoklasistów, to Zarząd zmieni swoją decyzję i klasa zostanie utworzona, a gdy we wrześniu wejdzie w życie reforma oświaty, co jest raczej pewne, sytuacja i tak będzie się zmieniać.

Przypomnijmy, że reforma wprowadza gimnazja, a okres nauki w szkołach podstawowych ogranicza do sześciu lat. Z oławskich symulacji wynika, że miasto docelowo powinno mieć dwa gimnazja i sześć szkół podstawowych. - Takie są przymiarki -

dzieci z SP 4, a dzieje się tak nawet w trakcie roku szkolnego.

- Miałem spotkanie z rodzicami klas piątych i mówili o powodach, ale nie ma jednoznacznej odpowiedzi - twierdzi **Franciszek Październik**. - Ktoś sugerował, że to dlatego, bo dzieci z "siódemki" uczą się w tym sa-

jednak decyzja tylko na jeden rok szkolny, nie na lata. Gdy ruszy reforma oświatowa i powstaną gimnazja, sytuacja się zmieni.

Decyzja w sprawie łączenia klas zapadła także w odniesieniu do klas IV i V, ale ponieważ w tych klasach byłoby łącznie 26

Janinie Warowej
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci
MATKI
składają działacze i pracownicy
Polskiego Czerwonego Krzyża

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów nie zamówionych.

Dział reklam tel./fax 0-711/33557: **Bogusław Szymański, Aneta Pakiet** (ogłoszenia, przetargi), **Artur Adamczak** (reklamy)

Wzory reklam chronione prawem autorskim.

Podziękowania i życzenia do 10 słów drukujemy bezpłatnie, powyżej 10 słów płatne jak ogłoszenia drobne; instytucje społeczne - bezpłatnie (po wcześniejszym uzgodnieniu treści).

Biuro ogłoszeń w Oławie, Rynek 1 - Ratusz, tel./fax 0-711/33557, czynne: poniedziałek 9-14 oraz 16-18, wtorek 9-13, środa 9-14 oraz 16-18, czwartek, piątek, sobota 9-14

Biuro ogłoszeń w Jelczu-Laskowicach, ul. Partyzantów 2, tel./fax 0-71/318-39-88 czynne: poniedziałek 9.00-17.30, wtorek 9.00-14.30, środa - nieczynne, czwartek 8.00-13.30, piątek 9.00-14.30

Wydawca: sc RYZA, 55-200 Oława, ul. ks. Jana Janowskiego 11, tel. 0-71/33557

Łamanie: ART-PROF, tel. 308-90. Druk: NORPOL-PRESS Wrocław

7 DNI - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE: tel./fax 33 557

Oława, Rynek 1 - Ratusz; tel./fax 0-71/13-35-57

Redagują: **Jerzy Kamiński** (red. naczelny), **Krzysztof Andrzej Trybalski** (zastępca red. nacz.), **Zbigniew Bachul** (red. techniczny), **Edward Bykowski** (sekr. redakcji), **Grażyna Notz**, **Jacek Polasz**, **Adam Sieczka**

Dziury redakcyjne w każdy piątek od 17.00 do 18.00

7 DNI W JELCZU-LASKOWICACH: tel./fax 318 39 88

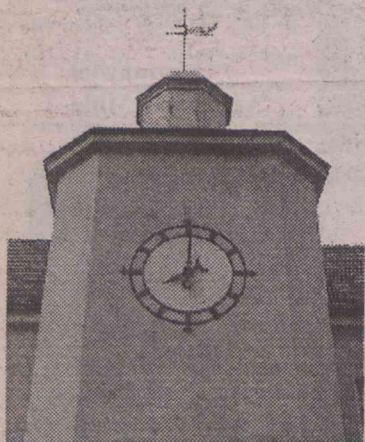
Jelcz-Laskowice tel./fax 0-71/318-39-88

Redagują: **Jolanta Lubowicz** (red. odpowiedzialny), **Jerzy Smyk** (strona UMIG w Jelczu-Laskowicach), **Małgorzata Ryjewska** (reklamy), fot. FOTO-STUDIO

Strona 12 mutacji jelczańsko-laskowickiej dofinansowywana jest z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice.

Dziury redaktora prowadzącego w każdy poniedziałek od 16.00 do 17.00.

Stali współpracownicy: **Beata Barszczowska**, **Stanisław Borkowski**, **Dawid Dobrucki**, **Zbigniew Jakubowicz**, **Antoni Markiewicz**, **Arkadiusz Mula**, **Bogusław Notz**, **Bogdan Maciej Olejnik**, **Jerzy Omieciński**, **Lukasz Pawelec**, **Przemysław Pawłowicz**, **Michał Szczupak**, **Bolesław Telip**.



Na terenach przy ulicy Polnej, wykupionych przez szwedzką spółkę „Autoliv”, ruszają prace inwestycyjne. We wtorek 9 czerwca Stanisław Kostka, dyrektor „Autoliv Poland” Sp. z o.o., wspólnie z Helmutem Stradenem - liderem ze strony niemieckiej koncernu „Autoliv Nord Germany” i Waldemarem Wiązowskim - burmistrzem Oławy, wykonali pierwszy, symboliczny sztych łopatą pod budowę przyszłego zakładu. Z tej okazji do Oławy przyjechali też: Leif Erixon - lider realizowanego w Oławie projektu z koncernu „Autoliv” i Mikael Barksten - przedstawiciel generalnego wykonawcy. Ze strony niemieckiej, oprócz wymienionego już Helmuta Stradena, uczestniczyli także: Markus Schmidt i Robert Maertz.

Pierwszy sztych pod „Autoliv”

- *Ruszamy ostro do pracy* - oświadczył na konferencji prasowej Stanisław Kostka. - *Chcemy, aby fabryka stanęła na początku przyszłego roku, a część produkcyjna jeszcze do końca tego roku. W tym celu, w pierwszym rzędzie organizujemy prowizoryczną halę do kształcenia przyszłych pracowników. Do końca roku dwutysięcznego powinniśmy zatrudniać 600 - 800 osób.*

Na początek, za cztery tygodnie wyjadą do Szwecji cztery osoby, które będą następnie pracować w utrzymaniu ruchu. Szkolenie tej czwórki potrwa 8 tygodni w Szwecji, a następnie u producenta ma-

jąc z pośrednictwa Rejonowego Urzędu Pracy, prezes Kostka rozmawiał z około 60 osobami, a czeka go spotkanie z następną, pięćdziesięcioosobową grupą.

Do końca tego roku w „Autoliv Poland” w Oławie zatrudnienie znajdzie około 100 osób, następnie, zgodnie z planem, co miesiąc będzie przybywać około 20 miejsc pracy. W efekcie, do końca przyszłego roku w „Autoliv Poland” powinno pracować około 400 osób.

Wiceburmistrz Franciszek Paździenik zwrócił uwagę, że gmina odniesie z tej inwestycji wielorakie korzyści. Przede wszyst-

Według zapewnień Stanisława Kostki, wykwalifikowani pracownicy „Autoliv” będą zarabiać powyżej średniej krajowej.

Poduszki powietrzne i pasy bezpieczeństwa to wyposażenie samochodu decydujące o bezpieczeństwie pasażerów. Dlatego na razie produkowane będą z komponentów sprowadzanych z Zachodu, gdyż każdy użyty materiał wymaga wielu międzynarodowych atestów, których nie mają materiały krajowe. Dyrektor Kostka nie wykluczył nawiązania w przyszłości kooperacji z krajowymi producentami materiałów na pasy bezpieczeństwa czy poduszki powietrzne.

Almado
Technika Biurowa
i Komputerowa
Oława
ul. Kościuszki 4
tel. 0 602 113463



**KASY
FISKALNE**
od 1690 zł netto
(po odliczeniu 845 zł)

Według burmistrza Wiązowskiego, po zainstalowaniu się na dobre w Oławie „Autoliv”, „Hygiene Paper” i trzeciej firmy, której nazwa jednak nie padła, zniknie w naszym mieście problem bezrobocia. Praca będzie czekała na ludzi. Z oferty skorzystają nie tylko oławianie, ale również mieszkańcy Brzegu, Strzelina, a nawet Wrocławia. Uzdrawiony rynek pracy powinien też spowodować stopniową podwyżkę płac w innych oławskich firmach.

(as)



Helmut Straden, Waldemar Wiązowski i Stanisław Kostka wspólnymi siłami wbijają łopatę pod budowę „Autoliv”



Konferencja prasowa w Urzędzie Miejskim w Oławie, po uroczystej inauguracji budowy zakładu. Z prawej - przedstawiciele strony niemieckiej. W głębi, na wprost - burmistrz Waldemar Wiązowski i dyrektor Stanisław Kostka

szyn w Niemczech. Natomiast na początku sierpnia, 25 osób wyjadzie na 5-tygodniowe szkolenie do Szwecji. Będą to w większości szwaczkę. Spośród tej grupy będą wyławiani przyszli liderzy grup, brygadziści. Do tej pory, korzysta-

kim nowe miejsca pracy i zmniejszenie bezrobocia, także udział w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych, a docelowo podatek od nieruchomości posadowionych na gruntach, które dzisiaj nie przynoszą żadnego dochodu.

Festyn w Wiązowie

„Święto Wiązowa” obchodzono w tym roku po raz drugi. Patronem tego dwupiętysięcznego miasta jest św. Jan Chrzciciel. Dlatego organizatorzy postanowili obchodzić święto miasta w okolicy 24 czerwca - dnia świętego Jana.

Uroczystości rozpoczęły się 14 czerwca przed południem, na wiązowskim Rynku, pokazami i zawodami strażackimi.

O 14.30 generał Kazimierz Stec, prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatantów RP, Tadeusz Szczepański - prezes Mięjsko - Gminnego Zarządu Związku Kombatantów RP i burmistrz Wiązowa Zdzisław Szmigiel - odsłanili pierwszy w powojennej historii Wiązowa pomnik, poświęcony kombatantom drugiej wojny światowej i ofiarom represji stalinowskich. Pomnik zaprojektował mieszkający w Księżycach artysta - plastyk Bogusław Szychowiak, a wykonał wiązowianin, artysta - rzeźbiarz Mieczysław Ziółkowski.

Po południu, przy wypogodzonym już niebie, na wiązowskim rynku zgromadziło się około trzech tysięcy ludzi, w większości mieszkańców ponad siedmiotysięcznej gminy. Po krótkim koncercie orkiestry wojskowej z jednostki saperkiej z Brzegu, na estradzie przed ratuszem pojawili się Alicja Majewska i akompaniujący artysta Włodzimierz Korcz. Wykonali oni godzinny recital, gorąco przyjęty przez publiczność.

Po gwieździe ze stolicy, estradą zawiądnęli młodzi ludzie z trzech zespołów, z kręgu muzyki dance i

disco - polo: „Lover Dance”, „Fun - Tastic” i „Carmen”.

Uroczystości Święta Wiązowa zakończyła zabawa taneczna. O 22.00, kilometr nad dachami miasta, rozbłysły kolorowe fajerwerki, które, jak zapewniał jeden z prowadzących imprezę, można było zobaczyć z Oławy, Brzegu i Strzelina.

Wiązowski Rynek prezentuje się coraz okazalej. Na stroju dodaje zreperowany wreszcie zegar na ratuszowej wieży, wbijający kwadransy i godziny. W południe, wiązowianie mogą od

maja słuchać hejnału, wykonywanego przez elektroniczne urządzenie, zamontowane na ratuszowej wieży.

(a)



OPTIMUS-IC

KASY FISKALNE

DRUKARKI FISKALNE, KOMPUTERY, SERWIS, SPRZEDAŻ

TRICOM s.c., Oława, ul. 3 Maja 20/22, tel./fax 32-146
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00
w soboty od 10.00 do 12.00



KOLEJNY MEDAL DLA CHLEBÓW TOSTOWYCH

W dniach 5-7 czerwca 1998 r. w Lublinie odbyły się III Krajowe Targi Spółdzielcze.
"Spółem" Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Oławie ponownie prezentowała swoje wyroby na lubelskiej ziemi. Z przyjemnością informujemy, że zgłoszone do konkursu

CHLEBY TOSTOWE:

- TOST MŁODOŚCI
- TOST SOJOWY
- TOST ORZECHOWY
- CHLEB TOSTOWY

ZA SWĄ JAKOŚĆ OTRZYMAŁY

**BRAZOWY MEDAL
III KRAJOWYCH
TARGÓW SPÓŁDZIELCZYCH!**



BRAZOWY MEDAL
dla
„SPOŁEM”
Powszechniej Spółdzielni Spożywców
Oława
za chleby tostowe
prezentowane na
III Krajowych Targach Spółdzielczych
Lublin, 5-7 czerwca 1998r.

Przewodniczący
Komisji Konkursowej
III Krajowych Targów Spółdzielczych
Edmund Kępczyński

CHLEBY TOSTOWE DO KUPIENIA W KAŻDYM SKLEPIE SPOŁEM!

“DZIEŃ LATAWCA”
sobota 20 czerwca '98 r.

ZAPRASZAMY DZIECI I DOROSŁYCH

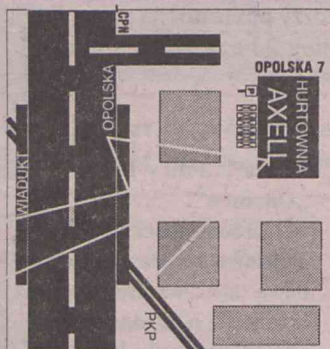
godz. 10.00 - konkurs i nagrody dla najlepszych latawców
godz. 12.00 - konkursy, zabawy, promocje, degustacje
przy sklepie “MERKURY”, ul. Paderewskiego!

LUBISZ DOBRĄ ZABAWĘ DOŁĄCZ DO NAS!!!

OPOLSKA 7
samoobsługowa hurtownia

TELEFON

350-61 wewn. 7



Hurtownia

AXELL

sieć handlowa

CZAS PROMOCJI OGRANICZONY!

**PROSZEK
PERSIL**
2,4 kg

13,10 zł

+ 22% VAT



**KUBEK
arcoroc dymny**

1,68 zł

+ 22% VAT



**TOSTER
Sandwich
“ELDOM”**

53,57 zł

+ 22% VAT



**PROSZEK
BRYZA 2 kg**

9,85 zł

+ 22% VAT



**MASZYNA
WILKINSON
PROTECTOR 3D**

12,77 zł

+ 22% VAT

**WKŁAD DO
MASZYNKI
WILKINSON**

12,10 zł

+ 22% VAT



**SŁOIK WECKA
- 1,25 litra**

0,87 zł

+ 22% VAT

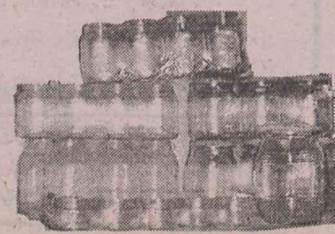
**SŁOIK TO
- 1,5 litra**

0,67 zł

+ 22% VAT

- 0,72 litra 0,46 zł

+ 22% VAT



Przepraszamy!

W imieniu własnym i pracowników Ośrodka Kultury przepraszam wszystkich tych z Państwa, którzy odwiedzili tereny rekreacyjne "Pod Dębem" w niedzielę 14 czerwca. Poranne zachmurzenie nie rokowało wypogodzenia, więc zdecydowałam się odwołać imprezę. Pogoda splotała nam jednak figla i uraczyła nas słonecznym popołudniem.

Jeszcze raz przepraszam wszystkich, którzy przyszli na "Piknik pod Dębem" i się zawiedli. Mam nadzieję, że przy sprzyjającej aurze spotkamy się 21 czerwca o 16.00.

Zapraszamy!

Renata Luch
dyrektor Ośrodka Kultury w Oławie



ZAPROSZENIE

Sztab Wyborczy
"SOJUSZ DLA OŁAWY"
ma zaszczyt zaprosić:

MIESZKAŃCÓW OS. NOWY OTOK
na spotkanie przedwyborcze, które odbędzie się
19 czerwca br. (piątek), godz. 19.00
przy ul. Perłowej

PROPONOWANY PROGRAM

1. Dyskusja na temat problemów mieszkańców osiedla Nowy Otok
2. Przedstawienie programu wyborczego "Sojusz dla Oławy"

FIRE PC

Oława, ul. Cicha 17
tel. 329-58 wewn. 65
tel. 0603-160-673

- * komputery
- * akcesoria, podzespoły
- * możliwość różnych konfiguracji, według życzeń Klienta

DOWÓZ * MONTAŻ * SZKOLENIE
* GRATIS !!! *

NAJNIŻSZE CENY!!!

OKNA PCV



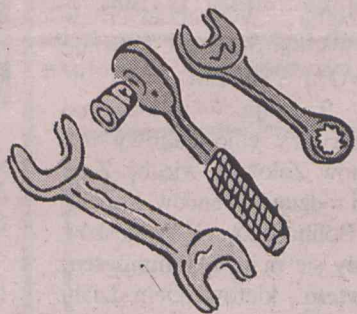
Ratowice k. Jelcza
ul. Odrzańska 34
tel./fax (071) 318-91-37
tel. (071) 318-91-84

DRZWI, WITRYNY
ROLETY, PARAPETY
produkcja * montaż

BIURO HANDLOWE:
Wrocław, ul. Krupnicza 6/8, tel./FAX (071) 44-87-53

KLUCZE I NARZĘDZIA SAMOCHODOWE

HURT DETAL



• **MOTROL** • Godzikowice 106 a, tel. 340-75



P.H.U. "KONEKTA"
Oława, ul. Opolska 9, biurowiec
obok CPN tel./fax (0-71) 1/35-320

CZERWCOWA

PROMOCJA OKIEN PCV

Przykładowe wymiary typowe

116,5x113,5

445,00 zł

146,5x143,5

757,99 zł

86,5x218,5

498,35 zł

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SAMOCHODAMI
I CZĘŚCIAMI ZAMIENNYMI

POLMOZBYT JELCZ S.A.

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10

posiada do sprzedaży
urządzenia inwestycyjne oraz środki trwałe:

- | | |
|--|---------------------------|
| 1. Prostownik BSG 24/100 | - 21 szt. - 1470 zł/ szt. |
| 2. Prostownik BSG 80/30 | - 13 szt. - 1540 zł/ szt. |
| 3. Nagrzewnica PBH 12-2-75 | - 3 szt. - 700 zł/ szt. |
| 4. Nagrzewnica PBH 2-36, P12Z | - 1 szt. - 600 zł/ szt. |
| 5. Urządzenie dyspozytorskie UD-10 | - 1 kpl - 1000 zł |
| 6. Urządzenie rolkowe RU-300 | - 1 kpl - 2500 zł |
| 7. Silnik hydrauliczny PNS-150N | - 1 szt. - 200 zł |
| 8. Dalekopis elektroniczny F-2000 | - 1 szt. - 1000 zł |
| 9. Dalekopis cichobieżny 68/623 | - 1 szt. - 500 zł |
| 10. Dalekopis cichobieżny | - 1 szt. - 300 zł |
| 11. Samochód AVIA A-31,
rok bud. 1990 | - 1 szt. - 13000 zł |
| 12. Samochód Polonez - Truck,
rok prod. 1989 | - 1 szt. - 6200 zł |
| 13. Samochód Polonez - Caro 1,9 GLD
rok bud. 1991 | - 1 szt. - 6500 zł |

Informacje, formalności załatwia dział Administracyjny -
Techniczny, tel. 071/ 318-84-64 do 68 wewn. 273, 215
fax 071/ 318-84-71

Przy sprzedaży od pozycji 11 do 13 zastrzegamy wybór oferenta

GABINET ODNOWY BIOLOGICZNEJ SAUNA FIŃSKA



Oława
ul. Orla 14
tel. 330-66

CENY PRODUCENTA
UPUSTY DLA INSTALATORÓW

Zamiast na niego patrzeć sprawdź jego zalety



KONO
-KOMFORTOWY
-OSZCZĘDNY
-NIEDROGI
-OCZYWIŚCIE
NAJLEPSZY

Miedziano-Aluminiowe Grzejniki

Konwekcyjne Centralnego Ogrzewania **KONO**

Do każdego grzejnika parapet zewnętrzny aluminiowy GRATIS!!!

DYSTRYBUTOR

P.W. NOVA ul. 3 Maja 26

55-200 OŁAWA TEL. 0 71/ 13 35 43, 13 40 62, 0 602 492275

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE



Oława, ul. Lipowa 28, tel. 35-318, 35-319

HURTOWNIA POLECA

**DUŻY WYBÓR ODZIEŻY
I OBUWIA
NA SEZON LETNI**



- oraz wiele innych artykułów krajowych
i importowanych

*Zapewniamy największy wybór towaru
najniższe ceny, miłą obsługę*

**ZAPRASZAMY ODBIORCÓW
HURTOWYCH I DETALICZNYCH**

poniedziałek - piątek w godz. 10.00 - 18.00
sobota w godz. 10.00 - 14.00

Handlowa Spółdzielnia Pracy w Oławie
poszukuje

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

oczekujemy:

- wykształcenia minimum średniego
- znajomości obsługi komputera
- umiejętności pracy w grupie
- samodzielności, rzetelności

Wszystkich zainteresowanych naszą ofertą prosimy o kontakt
oraz składanie pisemnych ofert, tel. kontaktowy 326-56 wewn. 34

TECHNIKA GRZEWICZA I SANITARNA ZHU INSBUD

Oława, ul. Bączyńskiego 52
(za szpitalem)

**HURTOWNIA
SERWIS, USŁUGI
PROJEKTOWANIE**

tel. 0-601-710-778

Zapraszamy od 8.00 do 21.00
NISKIE CENY!



"A.B.A." Sp. z o.o. 55-200 Oława, ul. 3 Maja 26

Jesteśmy firmą zajmującą się kompleksowym wyposażaniem obiektów gastronomicznych począwszy
od projektu, poprzez dostawę wyposażenia, montaż i uruchomienie.

W związku z dynamicznym rozwojem i planowanym przeniesieniem siedziby do Wrocławia
poszukujemy pracowników:

a) do działu handlowego:

* **wymagania:** wykształcenie wyższe, umiejętność negocjacji, łatwość nawiązywania kontaktów,
znajomość języków obcych mile widziana, umiejętność obsługi komputera.

b) do działu serwisu:

* **wymagania:** wykształcenie elektroniczne lub elektrotechniczne, praktyka w zawodzie (doświadczenie
z urządzeniami chłodniczymi mile widziane), znajomość języków obcych mile widziana, umiejętność
obsługi komputera.

Prosimy bardzo o złożenie w siedzibie firmy lub przesłanie na nasz adres krótkiego życiorysu wraz
z listem motywacyjnym w terminie do 6 lipca 1998 r.

Kto szybko daje, ten dwa razy daje Nadzieje się ziściły



Ubiegłoroczna powódź mocno utkwiała w ludzkiej pamięci, szczególnie boleśnie w pamięci tych, którym woda zrujnowała bądź zabrała dorobek życia. W Jelczu-Laskowicach skutki powodzi w największym stopniu odczuły rodziny Lorenców, Kapelanów, Bolibczuków i Wilgoszów. Ich domy nie nadawały się do zamieszkania.

Nadzieję na własny dach przywróciła im obietnica pomocy - zakwalifikowano ich do otrzymania domu w darze od Niemieckiego Czerwonego Krzyża.

10 czerwca ich nadzieje ziściły się. W samo południe, w obecności wojewody wrocławskiego Witolda Krochmala, przedstawicieli PCK i NCK, wykonawców domów oraz burmi-

Kilka słów trzeba też poświęcić domom. Przede wszystkim zwraca uwagę solidność wykonania, mimo że ich budowa trwała niewiele ponad 2 miesiące. Loren-

com, Kapelanom, Bolibczukom i Wilgoszom na pewno wygodnie będzie się w nich mieszać, bo wnętrza domów są funkcjonalne. Wykonawcy zapewniają przynajmniej 100-letnią żywotność budynków. Zapewnienie to przypieczętowano "parapetówką", której treść stanowiło bardzo dobrze schłodzone piwo.

Krótką historia dobrej roboty

17 lutego br. szefowie gmin dotkniętych powodzią ustalili, że z 32 domów ofiarowanych powodziom przez Niemiecki Czerwony Krzyż, po 5 przypadnie gminom Św. Katarzyna, Środa Śląska, Brzeg Dolny i Wińsko, 8 domów będzie wybudowanych we Wrocławiu, a 4 w Jelczu-Laskowicach.

11 marca - Andrzej Wydro - prezes Zarządu Okręgowego PCK we Wrocławiu, Wolf Rudiger Engel - koordynator z Niemieckiego Czerwonego Krzyża, oraz Egon

Dramiński - przedstawiciel PCK i DRK przybyli do Jelcza-Laskowic, aby dokonać niezbędnych uzgodnień w zakresie budowy domów.

24 marca - Wolf Rudiger Engel, Andrzej Wydro i przedstawiciel wykonawcy domów spotkali się z rodzinami, które zamieszkają w tych domach. Uzgodniono sposób ogrzewania budynków, a także sprawdzono ponownie, czy wnioski burmistrza spełniają kryteria wyznaczone przez ofiarodawcę.

1 kwietnia - firma ogólnobudowlana z Barcina k. Kępna przystąpiła do wylewania fundamentów.

4 maja - rozpoczęto montaż elementów domów typu "Jagna", wytwarzanych w polsko-austriackiej firmie WOLF SYSTEM.

9 maja - zakończono pierwszy etap budowy domów. Złożono wiechę. Z tej okazji rodziny Lorenców, Kapelanów, Bolibczuków i Wilgoszów spotkały się m.in. z **Johannesem Richertem** - kierownikiem działu współpracy z zagranicą Niemieckiego Czerwonego Krzyża, **Andrzejem Wydro** i burmistrzem **Bogdanem Szczęśniakiem**.

10 czerwca - odbyła się uroczystość przekazania domów rodzinom poszkodowanym w czasie powodzi.

REFLEKSJA

Ze względu na tempo podejmowania decyzji, skuteczność i chęć działania oraz umiejętność współpracy różnych podmiotów budowa tych czterech domów powinna urosnąć do rangi wzorca.

Dobrze byłoby zapamiętać radość, jaką może sprawiać obdarowywanie potrzebujących. Taką radość sprawili sobie przedstawiciele Niemieckiego Czerwonego Krzyża oraz wszyscy, którzy czynnie i z pełną aprobatą włączyli się w przedsięwzięcie.

Jerzy Smyk

Maria Lorenc dziękuje Peterowi Beyerowi - przewodniczącemu Delegatury Niemieckiego Czerwonego Krzyża



Andrzej Wydro, prezes Zarządu Okręgowego PCK, wręcza akt przekazania domu rodzinie Gardeckich. Pierwszy z lewej Witold Krochmal - wojewoda wrocławski

stra **Bogdana Szczęśniaka** i innych reprezentantów lokalnych władz samorządowych, dokonał się akt przekazania wymienionym rodzinom domów na własność. Uroczystość odbyła się przy ul. Oleśnickiej, gdzie zbudowano trzy domy (czwarty jest w Łęgu). Rangę tego wydarzenia podkreślała obecność przedstawicieli prasy, radia i telewizji.

Obdarowane rodziny nie kryły radości. Nic też dziwnego, teraz znowu są u siebie. Dziękowano darczyńcom z Niemieckiego Czerwonego Krzyża, wyrażano wdzięczność wykonawcom oraz wrocławskiemu PCK za zaangażowanie się w realizację przedsięwzięcia. Wiele serdecznych słów skierowano pod adresem władz samorządowych, dziękując za bardzo sprawnie przygotowanie inwestycji pod względem formalno-prawnym. Podkreślono szczególnie zasługi burmistrza **Bogdana Szczęśniaka**, który osobiście patronował przedsięwzięciu.



Edyta Kapelan odbiera z rąk burmistrza Bogdana Szczęśniaka akt przeniesienia własności. Z tyłu - Andrzej Wydro

Odwiedziliśmy mieszkańców nowo wybudowanych domów trzy dni po ich uroczystym przekazaniu.

Mimo że nie ma jeszcze w domkach gazu, światła i ciepłej wody, wszystkie rodziny już się wprowadziły. Radość z otrzymania własnego mieszkania jest tak wielka, że cierpliwie godzą się na te, mijmy nadzieję, chwilowe niedogodności.

Edyta Kapelan - Jest po prostu cudownie. Jestem szczęśliwa, że mam taki piękny dom.



Najbardziej cieszą się dzieci. Szkoda tylko że pada i nie mogą one wyjść i pobiegać wokół domu.

Genowefa Bolibczuk - Do dzisiaj trudno nam uwierzyć, że to wszystko dzieje się naprawdę. Z tej wielkiej radości nie mogę spać. I tylko wnuki żałują, że nie jesteśmy już na ul. Ogrodowej. Tam mieli swoich kolegów.



Józef Bolibczuk - Tak naprawdę, to nie śpię nawet do trzeciej, a nawet czwartej rano. Cały czas pracuję. Trzeba przecież wszystko urządzić, rozpakować się, poukładać. Potem zasypiam kamiennym snem.

Maria Lorenc - Sama uroczystość przekazania nam domów była niesamowitym przeżyciem. Tyle było różnych emocji i nie mogliśmy wtedy uwierzyć, że to już nasz dom. W sta-



rym domu w Jelczu zalewało nas dwa razy do roku. Ubiegłoroczna powódź dokończyła dzieła. Teraz wierzymy, że w nowym miejscu już nigdy wody nie będzie.

Jol.

Idziemy do Unii Europejskiej, czyli gdzie? - pod takim hasłem proponujemy cykl artykułów, przybliżających najważniejsze zagadnienia związane z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Polski, czyli także Oławy, Jelcza-Laskowic, Domaniowa, Wiązowa i Żórawiny

Rolnictwo - bez okresu przejściowego

Rozmowa z Jerzym Plewą, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, członkiem zespołu negocjatorów w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej

- W potocznym myśleniu o naszym przystąpieniu do Unii Europejskiej obawy biorą często górę nad nadziejami. I tak np. rolnicy obawiają się konkurencji swych lepiej zorganizowanych i lepiej technicznie wyposażonych zachodnich kolegów, a konsumenci - drastycznej wyżki cen żywności. Co - pana zdaniem - i jedni, i drudzy, zyskają na wejściu Polski do Unii?

- Przede wszystkim chciałbym rozwiać obawy o skokowy wzrost cen żywności. Już dziś ceny detaliczne wielu artykułów rolno-spożywczych, takich przykładowo jak mięso drobiowe i wieprzowe czy niektóre produkty przetworzone, są w Polsce zbliżone do poziomu istniejącego w Unii. W przypadku innych towarów - jak mleko czy cukier - do roku 2002-2003, a więc w momencie naszego przystąpienia do Wspólnoty, istniejące jeszcze dziś różnice ulegną niwelacji. Nie, skokowy wzrost cen żywności w momencie wejścia do Unii, z pewnością nam nie grozi.

Natomiast i producenci, i konsumenci - o ile tylko dobrze wykorzystamy okres przedczłonkowski - mogą się spodziewać istotnych korzyści. Jeśli więc w chwili akcesu będziemy w stanie spełnić wszystkie wymagania jednolitego rynku - przed polskimi producentami otworzy się nieograniczony dostęp do rynków krajów UE. Skorzystają na tym również nasi konsumenci, ponieważ żywność produkowana na tamte rynki musi spełniać bardzo wysrubowane warunki jakościowe, zwłaszcza fitosanitarne i weterynaryjne.

Inną korzyścią płynącą dla wsi polskiej z naszego członkostwa w Unii będzie strumień środków, kierowanych przez UE w ramach pomocy strukturalnej na obszary wiejskie.

Środki te posłużą rozbudowie infrastruktury technicznej w gminach wiejskich: dróg, sieci

telefonicznej i wodociągowej, kanalizacji...

- Mówi się, że Polska ubiega się o wejście do Unii Europejskiej w niezbyt korzystnym dla nas momencie. Mianowicie, organizacja ta znajduje się w przededniu zasadniczych zmian swej wspólnej polityki rolnej: odejścia od stosowanych dotąd metod wspierania dochodowości go-

nych z tymi, jakimi za kilka lat będą dysponować rolnicy pozostałych "starych" krajów Unii.

- Wygląda na to, że rolnictwo będzie dla negocjatorów twardym orzechem do zgryzienia?

- Z pewnością jest to problematyka należąca do najtrudniejszych, jak się mówi w Unii - do szczególnie wrażli-

wych przed-wczesna... Odwołując się jednak - tytułem przykładu - do niedawnych rozmów akcesyjnych

krajów skandynawskich i Austrii można przewidywać, że trudnym problemem będzie ustalenie satysfakcjonujących nas limitów produkcyjnych na takie artykuły jak mleko czy cukier. Twardych negocjacji będą też zapewne wymagać kwestie związane z dostosowywaniem naszych zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego do norm ochrony środowiska, obowiązujących w UE. Rzecz w tym, że szybkie procesy dostosowawcze będą wymagać ogromnych nakładów, którym - bez wydatnej unijnej pomocy - nie poddamy.

- Czy polskie prawo dotyczące rolnictwa bardzo odstaje od rozwiązań przyjętych w Unii?

- Od 1993 roku prawo stanowione w Polsce jest - już na etapie przygotowawczym - analizowane i rozpatrywane pod kątem zgodności z normami Unii. Można więc powiedzieć, że jego znaczna część jest zbieżna lub przynajmniej niesprzeczna z prawodawstwem unijnym. Nadal jednak istnieją całe obszary zagadnień, wymagających nowych unormowań. Należą do nich m.in. kwestie interwencji na rynku podstawowych płodów rolnych, ochrony celnej, producenckich grup marketingowych itd.

- Czy Polska powinna ubiegać się o okres przejściowy, dostosowawczy dla swego rolnictwa? Niedawno minister Janiszewski powiedział, że jest on naszym rolnictwu niezbędny...

- Na ten temat wykonano wiele bardzo szczegółowych analiz - i u nas, i w Unii. Według mnie - zważywszy wszystkie "za" i "przeciw" - okres przejściowy, zwłaszcza długotrwały, nie jest dla Polski korzystny. Pamiętajmy bowiem, że w tym okresie nie mamy wprowadzić obowiązku spełnia-

nia wszystkich członkowskich wymagań, ale też nie korzystamy ze wszystkich praw członkom należnych. Dlatego w przypadku sektora rolno-spożywczego należy, w fazie przedczłonkowskiej, uczynić wszystko, aby okresu przejściowego uniknąć.

- Ale czy tego okresu dostosowawczego nie wymusi przypadkiem nasza przestarzała struktura agrarna, cechująca się daleko posuniętym rozdrobnieniem własności ziemskiej? Tego rozdrobnienia nie uda się przecież usunąć z dnia na dzień...

- Z pewnością byłoby lepiej, gdybyśmy mieli bardziej nowocze-

sną strukturę agrarną. Ale istnienie dużej liczby niewielkich gospodarstw - jak wskazuje przykład innych krajów należących do Unii - samo przez się nie stanowi przeszkody dla członkostwa. Problem małych, nisko wydajnych gospodarstw, produkujących głównie na potrzeby własne, należy rozwiązywać niekoniecznie narzędziami pochodzącymi z arsenału polityki rolnej. Znacznie właściwsze będzie tu instrumentarium z zakresu szeroko rozumianej polityki socjalnej. W reorientacji części tych gospodarstw w kierunku alternatywnych, pozarolniczych źródeł utrzymania, pomocne będą z pewnością fundusze strukturalne Unii.

- W lipcu ub. roku rząd polski wystąpił do Komisji Europejskiej z memorandum w sprawie przyznania naszemu krajowi środków finansowych z tzw. funduszy przedakcesyjnych na rozwój sektora rolno-spożywczego i ochronę środowiska w tym sektorze. Czy możemy spodziewać się z tego tytułu - i kiedy - jakichś pieniędzy?

- Polska występowała o środki z funduszy przedakcesyjnych już od roku bieżącego. Komisja Europejska stoi - jak się zdaje - na stanowisku, że fundusze te należą się wszystkim krajom stowarzyszonym z UE, nie wcześniej jednak niż od roku 2000. Oznacza to, że o te dość ograniczone środki rozegra się ostra walka konkurencyjna, w której największe szanse będą mieć najaktywniejsi - tj. ci, którzy możliwie szybko przedstawią projekty najlepiej spełniające wymagania Unii. Owe projekty powinny zostać opracowane i złożone w Brukseli nie później niż do wiosny przyszłego roku.

Rozm. Marek Burczyk



rys. B. Telip

BTelip 97

spodarstw na rzecz rozwiązań bardziej liberalnych. Istnieje więc obawa, że w tych warunkach polscy rolnicy znajdą się w Unii na prawach swego rodzaju członków drugiej kategorii.

- Zamierzona redukcja cen wewnętrznych w UE jest ściśle

związana z kolejną fazą liberalizacji światowego handlu. Unia, jeśli chce sprostać rosnącej międzynarodowej konkurencji, musi obniżyć ceny wewnętrzne. Ale osłona własnego rolnictwa nadal pozostaje dla niej ważnym zadaniem. Rzeczą naszego zespołu w Brukseli będzie wynegocjowanie dla polskich rolników uprawnień identycz-

wych. Rzecz bowiem idzie o pieniądze - i to duże. Wystarczy powiedzieć, że połowa wspólnego budżetu Unii jest dziś przeznaczana właśnie na rolnictwo. Same tylko fundusze strukturalne, w znacznej mierze adresowane do obszarów wiejskich, stanowią ponad 20% wspólnego budżetu UE.

- A co uważa pan za najtrudniejszy problem negocjacyjny w obrębie spraw rolnych?

- W tej chwili rozmowy znajdują się dopiero na etapie tzw. screeningu, czyli porównywania prawodawstwa krajów ubiegających się o członkostwo z systemem prawnym obowiązującym w Unii. Z tym, że screening prawa rolnego jest przewidziany dopiero po wakacjach. W tych warunkach wiążąca odpowiedź na pana pytanie dziś byłaby może nieco

- W potocznym myśleniu o naszym przystąpieniu do Unii Europejskiej obawy biorą często górę nad nadziejami

Dlaczego "Jelcz" ma trudności?

Nikogo nie trzeba specjalnie przekonywać, że działalność "Jelcza" jest szczególnie ważna z punktu widzenia interesów gminy Jelcz-Laskowice. Firma ta jest największym pracodawcą i największym podatnikiem gminy. A więc powodzenie "Jelcza" w dużym stopniu decyduje o powodzeniu mieszkańców, a także o "kształcie" budżetu miasta i gminy

Po ośmiu latach działalności w warunkach gospodarki rynkowej, "Jelcz" ma niewiele wspólnego z przedsiębiorstwem, które funkcjonowało w roku 1989. W ciągu tych lat zredukowano zatrudnienie prawie o dwie trzecie, pozbyto się około połowy zbędnego majątku, uporządkowano firmę i, co najważniejsze, zintensyfikowano prace rozwojowe, dzięki czemu "Jelcz" może oferować pojazdy porównywalne z produkowanymi przez czołowe firmy europejskie.

Pod koniec ubiegłego roku, kiedy już było wiadomo, że firma osiągnie stosunkowo dobre wyniki ekonomiczno-finansowe, mogło się wydawać, że coraz większe sukcesy są w zasięgu ręki.

Doświadczenia pierwszych miesięcy bieżącego roku wskazują jednoznacznie, że tak, niestety, nie jest. "Jelcz" przeżywa poważne trudności. Spowodowane są one poważnym ograniczeniem możliwości sprzedaży jelczańskich pojazdów. Nasuwa się pytanie: **Dlaczego tak jest, skoro tyle zrobiono w zakresie przystosowania się do działalności w warunkach gospodarki rynkowej?**

Przyczyn takiego stanu należy upatrywać zarówno wewnątrz firmy, jak i w warunkach dyktowanych przez otoczenie.

Na pewno "Jelcz", który nie jest jeszcze firmą doskonałą, funkcjonuje na rynku motoryzacyjnym. Firmy zagraniczne wprowadzają coraz więcej pojazdów konkuren-

cyjnych cenowo, a zagraniczni inwestorzy minimalizują swoje nakłady inwestycyjne, mając możliwość bezcłowego importowania części i komponentów do montowanych w Polsce pojazdów.

W konfrontacji z tymi firmami "Jelcz" (tak jak i inne przedsiębiorstwa motoryzacyjne), nie ma równych szans.

Wyrównanie szans można osiągnąć tylko poprzez wdrożenie pewnych rozwiązań systemowych. Przede wszystkim należy uporządkować kwestię preferencji krajowych w przetargach publicznych. Z ustawy o zamówieniach publicznych oraz rozporządzenia Rady Ministrów wynika, że stosowanie preferencji krajowych jest obowiązkowe i przysługują one dostawcom, którzy do wykonania zamówienia użyją nie mniej niż 50 proc. surowców lub produktów krajowych. Preferencje polegają na obniżeniu ceny produktu krajowego o 20 proc. (przy porównywaniu ofert).

Definicję towaru krajowego, zgodnie z delegacją ustawy, określa Kodeks Celný. Jest ona sformułowana tak, że montownie pojazdów użytkowych mogą korzystać z preferencji krajowych w przetargach publicznych nawet wtedy, gdy 100 proc. elementów do montażu pochodzi z importu. Warunek użycia minimum 50 proc. komponentów krajowych jest przepisem martwym, gdyż montownie składające przynajmniej 200 pojazdów

w ciągu 12 miesięcy, korzystają z całkowitego zwolnienia z cła.

Drugą sprawą, która przeszkadza, jest nadmierny import pojazdów używanych. Import pojazdów używanych nie powinien przekraczać 20 proc. ogółu importowanych pojazdów użytkowych (w roku 1996 wskaźnik ten wyniósł 44 proc.).



Jelcze na tegorocznych MTM

Sporo kontrowersji budzą też montownie. Brakuje prawnego powiązania całkowitej ulgi celnej ze spełnieniem wymogów, które powinny być określone w polityce przemysłowej państwa. Zwalnający z płacenia cel warunek wyprodukowania 200 pojazdów w ciągu 12 miesięcy, nie zachęca do kapitałowego angażowania się na rynku polskim.

Według GUS, import pojazdów użytkowych systematycznie

rośnie - od 48 proc. w roku 1993 do 52 proc. w roku 1996. Zdaniem producentów krajowych, import ten nie powinien przekraczać 30 proc. ogółu pojazdów użytkowych zarejestrowanych w Polsce w ciągu roku.

Osobnym rozdziałem są zakupy ze środków publicznych. Dotacje z budżetów samorządów terytorialnych, wojewodów i krajowego - są wykorzystywane bez żadnych ograniczeń. Zdaniem producentów krajowych, z tych środków należy finansować tylko zakupy produktów krajowych, natomiast

kw.), producenci pojazdów i ich kooperanci nie mają zamówień w pierwszej połowie każdego roku.

"Jelcz" oraz Związek Pracodawców Motoryzacji od dawna zabiega, by omawianymi sprawami zainteresować polityków i działaczy gospodarczych. Pilną potrzebę wyeliminowania przedstawionych nieprawidłowości zgłosiła premierowi również jelczańska "Solidarność". Podkreśla się, że decyzje rządowe z końca ubiegłego roku (zmniejszenie cła importowanego z 30 do 20 proc. oraz zniesienie zakazu importu używanych autobusów, samochodów gaśniczych i ciągników siodłowych, a także złagodzenie warunków importu samochodów ciężarowych) przyczyniają się do zwiększenia deficytu w handlu zagranicznym oraz wzrostu bezrobocia.

"Jelcz" odprowadza w formie podatków do budżetu około 65 mln złotych rocznie. Jeden bezrobotny kosztuje państwo prawie 7750 złotych rocznie. Konieczność ograniczenia produkcji, to zmniejszenie odprowadzanych podatków i wzrost liczby bezrobotnych.

Najbardziej zadziwia, że konieczność ograniczenia produkcji rozważana jest, gdy firma tak wiele osiągnęła w zakresie rozwoju i może oferować pojazdy porównywalnej klasy. W obecnej sytuacji wydaje się, że najbardziej oczekiwanym osiągnięciem "Jelcza" będzie znalezienie sposobu na pokonanie trudności. "Jelcz" udowodnił już w przeszłości, że w tej dziedzinie również jest dobry, można więc pozwolić sobie na odrobinę optymizmu.

Jerzy Smyk

Trzy lata na darmo?

W poprzednim wydaniu "7 dni w Jelczu-Laskowicach" Tadeusz Kobielarz zwrócił uwagę na stronę dofinansowywaną z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice, zgłaszając swoją dezaprobatę wobec takich praktyk. Moim zdaniem, komentarz i wyjaśnienia podane przez Jerzego Kamińskiego, red. naczelnego "7 dni - WO" powinny wystarczyć, by autor listu mógł zweryfikować swój pogląd na tę sprawę.

Nigdy jednak nie jest tak, by nie można było jeszcze czegoś uzupełnić, czy dodatkowo wyjaśnić. Przede wszystkim, należy powiedzieć, że strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice po raz pierwszy ukazała się 9 czerwca 1995, a więc trzy lata temu. Wtedy zwróciłem się do Czytelników z następującym apelem:

Szanowni Czytelnicy! Oddajemy pierwszy numer kolumny "Wia-

domości Jelczańsko-Laskowickie". Od dzisiaj strona ta ma być stałą pozycją "WO". Publikacje zamieszczane na łamach kolumny będą adresowane przede wszystkim do mieszkańców gminy jelczańsko-laskowickiej. Będzie więc ona komponowana pod kątem wagi i znaczenia wiadomości istotnych z punktu widzenia życia gminy. Osiągnięcie tego celu będzie możliwe, gdy w przebieg redagowania włączą się Czytelnicy. Tylko w ten sposób można uzyskać atrakcyjność zamieszczanych informacji. Bez pomocy Czytelników nie da się wszystkiego zaobserwować. Niezmiennie ważny jest każdy punkt widzenia i głównie tę różnorodność poglądów i spraw chcemy pokazywać na naszych łamach. Tym samym chcielibyśmy przyczynić się do poszerzenia współodpowiedzialności społecznej, pamiętając że gmina jest pierwszym

po rodzinie miejscem, gdzie nawiązuje się większość niezbędnych stosunków ludzkich".

Napisałem tak, bo naprawdę liczyłem na włączenie się Czytelników w redagowanie kolumny. Muszę też przyznać, że apel nie spotkał się z szerokim odzewem. Na pewno przyczynił się do tego niski poziom "sprzedawalności" tygodnika w gminie Jelcz-Laskowice (kilkakrotnie niższy niż obecnie, gdy wychodzi "7 dni w Jelczu-Laskowicach").

Pragnę też podkreślić, że na pewno nie mógłbym sformułować takiego apelu, gdyby władza gminy zastrzegła sobie jakąkolwiek cenzurę tekstów. Autoryzowane były tylko wywiady, ale jest to obowiązek wynikający z prawa prasowego.

Przypomnieć też wypada, że przed nawiązaniem kontaktów

władz gminy z "WO" była próba stworzenia prasy lokalnej w Jelczu-Laskowicach. Jakiś czas ukazywał się miesięcznik (tytułu nie pamiętam) finansowany przez Urząd Miasta i Gminy. I co z tego wynikło? Nic, bo wszystko można napisać, wszystko można wydrukować (jeżeli są na to pieniądze), nie wszystko jednak można "wcisnąć" Czytelnikowi, i to w dodatku za jego pieniądze.

Z pomysłu wydawania tego miesięcznika władze gminne zrezygnowały na początku roku 1995, nawiązując współpracę z "WO". Nie oznaczało to, że całkowicie zrezygnowano z marzeń o utworzeniu własnej gazety samorządowej. Od czasu do czasu w dyskusjach podnoszono ten temat. Dobrze się stało, że żadnego z tych pomysłów nie zrealizowano.

Tworzenie gazety jest procesem trudnym i kosztownym. Wystarczy przypomnieć bardzo krótki żywot gazety wydawanej przez jelczańsko-laskowickie Stowarzyszenie

Kupców i Przedsiębiorców. Należy więc się cieszyć, że dawne "Wiadomości Oławskie" rozwinęły się i przekształciły w "7 dni". Rzeczywiście gwarantuje to prezentację różnorodnych postaw i poglądów. Taki kierunek rozwoju prasy lokalnej sugerowałem swego czasu na łamach "WO".

Może to będzie wysoce nieetyczne, ale uważam, że mam jakiś udział w rozwoju czytelnictwa gazety oławskiej na terenie gminy Jelcz-Laskowice. I jeszcze jedno. Po przeczytaniu listu T.Kobielarza przejrzałem archiwalne numery "WO". Nie zauważyłem tekstu, który dowodziłby, że mam skłonności do władczenia władzy (w dodatku nie mojej) bez wazeliny..., albo do szczególnej nieobiektywności. Zauważyłem też, że niektóre teksty napisałbym inaczej. Ale to już sprawa niedoskonałości warsztatu i charakteru.

Jerzy Smyk



W Boże Ciało

Procesja do czterech ołtarzy w parafii pod wezwaniem św. Maksymiliana Marii Kolbego w Jelczu-Laskowicach

Ścigać małolata

Z roku na rok wzrasta liczba przestępstw popełnianych przez osoby nieletnie. Jedną z form przeciwdziałaniu temu zjawisku staje się wprowadzana w wielu miejscowościach akcja "Małolat". Trudno przesadzać dzisiaj jaka jest skuteczność, albowiem trwa ona krótko i tak naprawdę nie stanowi rozwiązania systemowego. Ogranicza się w rzeczywistości do wprowadzenia "godziny policyjnej" dla nieletnich. Jest pracochłonna dla policji i męcząca dla rodziców "małolatów".

A może należałoby skupić się w pierwszej kolejności na przestępczości dorosłych? Przecież przestępczość nieletnich jest z nią ściśle powiązana.

Pojawiające się z wielu stron głosy, domagające się traktowania nieletnich jak dorosłych przestępców, nie biorą chyba do końca pod uwagę tego, że odsiadywanie wyroków w więzieniach dla dorosłych, to najlepsza metoda na wychowywanie kolejnych recydywistów.

(j)

Jedno pytanie...

...do komisarza Arkadiusza Domagały, komendanta Komisariatu Policji w Jelczu-Laskowicach.

- *Przestępczość nieletnich, to groźne zjawisko, również w Jelczu-Laskowicach. Czy można więc spodziewać się u nas w najbliższym czasie akcji "Małolat"?*

- *Co prawda, formalnie akcji "Małolat" w Jelczu-Laskowicach nie wprowadzono, ale na bieżąco legitymujemy młodzież przebywającą w miejscach publicznych po godz. 23.00. W nadchodzącym sezonie wakacyjnym dodatkowo zostanie wzmocniona kontrola osób niepełnoletnich, przebywających poza miejscem zamieszkania w godzinach nocnych.*



Świętojańska noc muzyczna

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Jelczu-Laskowicach zaprasza 21 czerwca na festyn do ośrodka wypoczynkowego nad stawem.

w programie:

godz. 17,00 - koncert na pile, w wykonaniu Wojciecha Suchonia

godz. 17,40 - ogłoszenie konkursu na wianek i odnalezienie kwiatu paproci

godz. 18,00 - koncert Przemysława Goca

godz. 19,00 - koncert zespołu "Krywań"

godz. 20,15 - ogłoszenie wyniku konkursu na wianek

godz. 20,30 - koncert zespołu M-box

godz. 22,30 - pokaz ogni sztucznych

Napisali do nas

Szansa na mieszkanie - inaczej

Mieszkanie, dom, "kawalek dachu nad głową", to dla nas, zasiedziały na starym kontynencie, jakże często tego dachu pozbawionych Polaków, coś znacznie więcej. Nie jesteśmy mobilnym społeczeństwem amerykańskim, zmieniającym lokum wielokrotnie w życiu, i dobrze. Dla nas bowiem ważni są za przyjaźnieni od lat sąsiedzi, rodzina, miejsce pracy. Żyjemy, jak często mawiamy, na swojej "parafii". Przez lata pozbawiani byliśmy praw własności, stąd dziś ta potrzeba jest tak ważna. Nie muszę o tym przekonywać tych, którzy ciągle uwikłani są w zawilościach spółdzielczo-własnościowych mieszkań w blokowiskach.

Na przedostatniej sesji obecnej kadencji, Rada Miejska uznała, że w ramach "Ogólnego programu realizacji społecznego budownictwa mieszkaniowego" należy powołać Towarzystwo Budownictwa Społecznego - znak zastrzeżony wedle art. 26

ustawy "O niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego" z dn. 26.10.1995 r. Co przynosi ta ustawa?

Po pierwsze, tzw. kasy mieszkaniowe, zainteresowanie którymi jest mniej niż nikt.

Po drugie, Krajowy Fundusz Mieszkaniowy (KFM), o bardzo szerokich, a zarazem niejednoznacznych uprawnieniach.

I po trzecie, Towarzystwa Budownictwa Społecznego (TBS).

Środki KFM, pod absolutnym rygorem, można w szczególności przeznaczać (w postaci kredytów preferencyjnych) na spółdzielcze budownictwo lokatorskie lub podlegające zasadom najmu budownictwo w ramach TBS (ale tylko do 50% kosztów). Gminy, co wydaje się interesujące, ale rzadko stosowane, mogą korzystać z preferencyjnych kredytów na remont infrastruktury komunalnej z tego funduszu.

Co powinni wiedzieć ci, którzy będą w tej formie upatry-

wać "szansę na własne mieszkanie"?

1. Nigdy nie będzie to Wasze mieszkanie - spiszecie wyłącznie umowę najmu.

2. Czynsz, który ustali Rada Miejska za 1 m kw. powierzchni użytkowej lokalu, musi w ogólnej sumie pokryć koszty eksploatacji, remontów oraz spłatę kredytu zaciągniętego na budowę.

3. Dochód najemców nie może przekraczać określonego poziomu - ponad przeciętne wynagrodzenie - corocznie trzeba przedstawiać właściwe zaświadczenia (uwaga - niezłożenie deklaracji w terminie, może spowodować wypowiedzenie umowy najmu!).

4. Jeśli złożycie oświadczenie niezgodne z prawdą, idziecie "na bruk", a do tego czasu płacicie TBS odszkodowanie w wysokości 200% czynszu za każdy miesiąc.

5. Jeśli przekroczycie określone dochody, TBS zastosuje

wobec Was tzw. czynsz wolny. Jaki? Trudno przewidzieć.

6. TBS wypowie Wam umowę najmu, gdy uzyskacie tytuł prawny do innego lokalu mieszkalnego w tej samej miejscowości. do czasu wyprowadzenia się, płacicie 200% czynszu miesięcznego.

Gdzie więc ta wolna chata? Niestety, nie w tej formule. Powiedzmy, że TBS kredyty otrzymało na 15 lat. powiedzmy, że przez ten czas płacicie czynsz i korzystacie z lokalu. Kredyt zostanie spłacony. TBS, jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, co prawda z kontrolnym pakietem udziałów gminy, który niekoniecznie musi być kontrolnym, zostaje z olbrzymim majątkiem. Będzie miało radę nadzorczą, zarząd, swoich udziałowców i całkiem niezły interes. Co będziecie mieć Wy, którzy to sfinansujecie? Nic, oprócz możliwości dalszego najmu. Nie zapomnijcie przygotować kwoty równej 10% wartości lokalu, chociaż ustawa tego nie wymusza. To będzie pierwszy TBS w województwie. Ustawa obowiązuje od października 1995 r. Powstała w wyniku wyborczych obietnic

zwycięskich ugrupowań w sejmie oraz ich partyjnego kandydata na prezydenta. Dlaczego tą formą nikt w województwie wcześniej się nie zainteresował? Czy zarządy i rady gmin, także naszej, nie widziały olbrzymiego problemu mieszkaniowego? To mało prawdopodobne. Może więc, delikatnie mówiąc, to nie najlepszy pomysł, aby "mieć własną chatę"?

Nie wylewajmy dziecka z kąpielą. Jest to propozycja dla stosunkowo wąskiej grupy osób (o ustabilizowanych, mocnych dochodach), które nie wiążą się z danym terenem, gotowe są płacić czynsze obejmujące wszystkie składniki kosztów przedsięwzięcia, nie przywiązują wagi do zabezpieczenia swoim dzieciom spuścizny mieszkaniowej. Dla całej pozostałej części lokalnej społeczności trzeba szukać jednak innych rozwiązań, opartych na prawach własności. Nasza gmina ma do tego szczególne predyspozycje. Ale to już inny temat.

Tadeusz Kobielarz

Drabne

PRACA

DAM PRACĘ

- Firma JANUSZ Salony Meblowe w Oławie zatrudni: magazyniera oraz kierowcę z kat. C (dyspozycyjność). Dobre warunki płacowe. Tel. 39-703
- Zatrudnię piekarzy. Tel. 71/318-91-61
- Poszukuję opiekunki do dziecka. Tel. 71/318-45-75 po godz. 21.00
- Zatrudnimy kucharkę-gospodynię z prawem jazdy. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 071/13-52-25
- Zatrudnimy mechanika pojazdów z zakresu mechanizacji rolnej i budowlanej. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 071/135225
- Przyjmę uczennicę do praktycznej nauki zawodu kucharza. Wiadomość: Cafe Bar „ITALIA” Oława, plac Gimnazjalny 11c, tel. 39-277
- Zatrudnię kierowcę z kat. C i operatora koparki „Białorus”. Tel. 071/138-468

RESTAURACJA „ADRIA”
ZATRUDNI KELNERÓW
PANÓW I PANIE
KONTAKT: osobiście,
Oława, Rynek 14,
tel. 32-342

GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC
CHŁOPSKA”
W OŁAWIE
PRZYJMIĘ UCZNIÓW
W ZAWODZIE:
- PIEKARZ
- SPRZEDAWCA
INFORMACJE
- TEL. 32345

ZATRUDNIĘ
- SZWACZKI
- ABSOLWENTKI
OŁAWA, ul. 1 MAJA 43 a

SZUKAM PRACY

- Szukam pracy. Kwalifikacje: - ZSZ w zawodzie elektryk samochodowy; - dyplom mistrza w zawodzie elektromontera pojazdów samochodowych; - prawo jazdy kat ABC, uprawnienia SEP do 1 KV; - kurs komputerowy. Jestem zainteresowany dzierżawą małego obiektu, współpracą z innym zakładem lub instytucją. Tel. Oława 71/133-990

MOTORYZACYJNE

- AUTO-SZYBY MAR-POL, Oława, ul. 1 Maja 44 a. Tel./fax 325-99
- Sprzedam: simson skuter SR50, rok produkcji 1990, przebieg 10 tys. km, niebiesko-biały, nowy akumulator, łańcuch i zębaki; cena 1.470 zł. Oława 39-559
- Sprzedam fiata 125p, rok 80/81, cena 1400 zł, możliwość upustu. Tel. 37-627

SPRZEDAŻ

- Regaly, lada sklepowe, gabloty szklane... Tel. 0602441605

■ Wiadomości Oławskie

SKUP - SPRZEDAŻ
MASZYN I NARZĘDZI
TEL. 0601-78-33-66

- Ładę chłodniczą z 93 roku w bardzo dobrym stanie, 6 regałów sklepowych, ładę oszkloną. Tel. 1/341-87
- Wózek dziecienny uniwersalny „TANGO”, firmy Implast. Cena 260 zł. Tel. 34-578 lub 37-911
- Betoniarke 150 l na 220 V. Tel. 36-236
- Namiot BRDA, 3-osobowy, cena 150 zł. Tel. 328-26(3)
- Kosiarki; elektryczne, spalinowe - RATY. Strzelna 1
- Telewizory 14 i 21 cali, maszynę do pisania. Tel. 315-34
- Komputer IBM 386, monitor mono + dodatki, 450 zł. Tel. 336-14
- Wysłodki granulowane 2,5 tony. Domaniówek 8
- Kopertowy, stalowy piec do ogrzewania namiotów ogrodniczych. Powierzchnia 20 m kw. Tel. 315-69 lub 315-38 wieczorem
- Sprzedam felgi aluminiowe „BORBET”, pięcioramienna gwiazda z szerokim rantem na 4 otwory, 16 - calowe, pasują do mercedesa, audi B4, rozstaw śrub 108 mm; opony DUNLOP 225/50R16 stan b. dobry. Tel. (071)318-6622 po 18.00

LEKARSKIE

■ Prywatny gabinet stomatologiczny Oława, ul. Rybacka 5 (Zakłady Tworzyw Sztucznych), lek. stomatolog DOROTA GRZEGORCZYK - NAGLIK przyjmuje: poniedziałki 14.00-20.00, wtorki 14.00-20.00, środy 14.00-20.00, czwartki 15.00-20.00, piątki 15.00-20.00, soboty 13.00-18.00. Leczenie w znieczuleniu, ekspresowe usługi protetyczne, naprawa protez zębów, korony i mosty porcelanowe. Leczenie wspomaganie laserem biostymulacyjnym. Usuwanie kamienia naczyniowego ultradźwiękami (Informacja tel. 090-343-150 od 8.00 do 22.00)

■ Lekarz stomatolog JADWIGA MARCINKIEWICZ przyjmuje codziennie, tel. 379-16

■ Gabinet lekarski - przychodnia przy ZTS Erg, ul. Rybacka 5 w dniach: poniedziałek 12-18; środa 12-18; piątek 12-18. Przyjmuje specjalista II stopnia chorób wewnętrznych BRONISŁAWA NAWARA - tel. 38-305 lub w godz. przyjęć do 15.00 tel. 330-11 wewn. 290, po godz. 15.00 tel. 330-13. Polecamy usługi: EKG z opisem, leczenie laserem biostymulacyjnym, akupunktura laserowa. Nowoczesna metoda leczenia wielu schorzeń polem elektromagnetycznym

■ GABINET ULTRASONOGRAFICZNO-INTERNISTYCZNY - specjalista chorób wewnętrznych lek. med. EWA SUPERSON-BYRA, Oława, ul. Gazowa 7, wtorki i piątki 16-18, tel. 341-51, 322-55. WIZYTY DOMOWE

■ Prywatny Gabinet Stomatologiczny, Oława, ul. Kwiatowa 7 (boczna Gazowej). Lek. stomatolog GRAZYNA HOŁTRA-WASILEWSKA i lek. stomatolog Jadwiga Holtra przyjmują w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od godz. 15.00. Tel. 331-38

lek. med. ARTUR KLÓSEK
specjalista
ginekolog-położnik
przyjmuje w czwartki
16.30-17.30
Sp-nia Inwalidów
„Oławianka”
ul. Brzeska 29
Adres służbowy: Klinika
Położnictwa Wrocław,
ul. Dyrekcyjna 5/7
tel. 67-10-41

■ GABINET USG ANNA CHODOROWSKA lekarz radiolog. USG: jamy brzusznej, pediatryczne, stawów biodrowych u dzieci, przebiegięzki, tarczycy, piersi, prostaty, jąder, ginekologiczne. ul. 11 Listopada 14 (przychodnia nr 2), czwartki 11.00-13.00, rejestracja tel. 324-21 od poniedziałku do piątku

■ GABINET USG TOMASZ HARAN specjalista radiolog. ul. 11 Listopada 14 (przychodnia nr 2), środy 15.00-18.00, rejestracja tel. 324-21 od poniedziałku do piątku

TESTY ALERGICZNE
I ODCZULANIE - NOWOCZESNE METODY.
TEL. 0601778238

■ INTERNISTA lek. med. MIROSŁAW ADAMKIEWICZ. Wtorki i czwartki godz. 17.00-18.00 „LASER-DENT” Oława, ul. Wiejska 34/2, tel. 388-16. WIZYTY DOMOWE - tel. 0-601423671

DERMATOLOG
DR NAUK MEDYCZNYCH
RAFAL BIAŁYŃSKI
ASYSTENT KLINIKI
DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY
SKÓRY
(łuszczycy, trądzik, grzyby, łysienie)
PRZYCHODNIA
Oława ul. Baczyńskiego 1
WTORKI 16.00-18.00
Tel. 71/67-72-17

GABINET KOSMETYCZNY
„JOANNA”
Joanna Siemaszko
dyplomowana
kosmetyczka
Oława, ul. Rybacka 5
(w przychodni ZTS „Erg”)
ZAPRASZA
w godz. 13-20
i w soboty 8-15
WYJĄTKOWO
NISKIE CENY!!!
NIEZWYKLE SKUTECZNE
ZABIEGI
PIELĘGNACYJNE!!!
JUŻ OD DZIŚ!!!

NIERUCHOMOŚCI

RZECZOZNAWCA
MAJĄTKOWY
WYCENA
NIERUCHOMOŚCI
TEL. 339-33 po 14.00

- Zamienię lub sprzedam mieszkanie 3-pokojowe 57 m kw. na mniejsze do I piętra. Tel. 353-40
- Sprzedam lub wynajmę mieszkanie, 3-pokojowe, 59,5 m kw. w nowym budownictwie w Wierzbnie. Tel. 331-38

KUPIĘ

Mieszkanie w Oławie lub zamienię na dom na wsi na trasie Bierutów - Oleśnica. Tel. 0601734551

SPRZEDAM

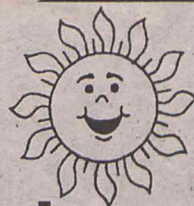
40 arów
działki budowlanej przy
szosie na Opole
w okolicach Oławy.
Tel. 13-15-69 po 18.00

- Mieszkanie 40 m kw. w Jelczu-Laskowicach. Tel. Oława 332-24
- Kawalerkę - 27 m kw., Oława ul. Kasprzycza. Tel. 39-188 po 17.00
- Działkę budowlaną-rekreacyjną o pow. 0,12 ha w Bystrzycy Oławskiej (pod lasem). Cena do uzgodnienia. Wiadomość po godz. 20.00 tel. 35-490
- Działkę budowlaną 9,5 ara. Tel. 35-219
- Działkę budowlaną o pow. 9,24 ara w Jelczu-Laskowicach. Tel. 318-25-17
- Komfortowe mieszkanie 49 m kw. Tel. 318-43-08
- Mieszkanie własnościowe (63,40 m kw.). Tel. 71/318-45-75 po godz. 21.00
- Tanio mieszkanie własnościowe (55,65 m kw.) Oława, ul. B. Chrobrego 74/9
- Tanio mieszkanie 3-pokojowe (I piętro) w Jelczu-Laskowicach. Tel. 71/318-24-83
- Sprzedam mieszkanie własnościowe w Jelczu-Laskowicach (58 m kw., umeblowane). Cena ok. 1400 zł/m kw. Tel. 318-11-41
- Pilnie! sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, parter, 1300 zł/m kw. (cena do negocjacji). Tel. 324-18
- Własnościowe mieszkanie M-4 w Jelczu-Laskowicach. Tel. 71/318-21-32
- Dom z zabudowaniami gospodarczymi, 8 km od Oławy. Tel. 33-180
- Mieszkanie własnościowe M-3 (37,5 m kw.) Tel. 336-07
- Dom jednorodzinny (wolnostojący) - Osadnicza (pow. 130 m kw. + działka 4,74 ara) w rozliczeniu może być mieszkanie + dopłata. Tel. 382-95 (2)

SZUKAM

Poszukuję pomieszczenia
na lokal gastronomiczny od
50 do 100 m.
Możliwość
adaptacji piwnicy
TEL. 0602701298 (3)

- Szukam pokoju do wynajęcia w Oławie lub Jelczu-Laskowicach (może być nieumeblowany). Tel. 0601714816 lub (071)3186622 po 18.00 (2)
- Pomieszczenia ok. 20 m kw. na zakład krawiecki w centrum Oławy. Tel. 338-72



FOSPOL S.C.
ADAPTACJE WNĘTRZ

zaprasza do współpracy oferując
sprzedaż oraz montaż w zakresie:

ŻALUZJE

POZIOME
srebrne, kolorowe
PIONOWE
szeroka gama kolorów

ROLET
wewnętrzne z materiału
aluminiowe antywłamaniowe

SIATEK PRZECIW OWADOM
MARKIZ TARASOWYCH
SUFITÓW PODWIESZANYCH

Biuo: SDH KWADRACIAK sp. z o.o., ul. Chrobrego 23, tel. 38-413
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 14-17, w soboty w godz. 10-14
lub pl. Szymanowskiego 23/1, tel. 38-506, w godz. 8-20

- Poszukuję mieszkania do wynajęcia. Tel. 138-230 (prosić Darka) (1)
- Mieszkania 2-pokojowego z telefonem. Tel. kontaktowy 0711/33442 (1)
- Poszukuję lokalu na sklep około 20 m kw. Tel. 33-272 (2)

WYNAJME

LOKAL DO WYNAJĘCIA
130 m kw.
LUB NAWIĄŻĘ
WSPÓŁPRACĘ
OŁAWA tel. 30-102 (1)

■ Do wynajęcia lokal 55 m kw. w centrum Oławy na wszechstronną działalność. Tel. 37-463

ZAMIENIĘ

■ Mieszkanie komunalne 43 m kw., niski czynsz, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, parter-na większe, może być zadłużone. Tel. 398-71

- Mieszkanie własnościowe w Jelczu-Laskowicach (54 m kw. (2-pokojowe, parter, telefon) na Oławę. Tel. 071/318-21-35
- Mieszkanie komunalne 36 m kw. na większe. Tel. 328-19
- M-3 własnościowe w Jelczu-Laskowicach z dopłatą na podobne w Oławie. Tel. 318-10-75
- Zamienię mieszkanie 2-pokojowe (47 m kw.) w centrum Brzegu na Oławę. Tel. 39-953 po 18.00

WYDZIERŻAWIĘ

RESTAURACJA „ADRIA”
OŁAWA, RYNEK 14
WYDZIERŻAWI
SZATNIĘ
I TOALETĘ GOŚCI
WIADOMOŚĆ:
TEL. 32-342 lub
(71)67-53-30

ODSTĄPIĘ

Odstąpię lokal.
Tel. 0602456769

„AS” Nieruchomości TEL. 090329290 - CAŁODOBOWO
Oława, ul. 3 Maja 20/22,
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 8.00-16.30
W SOBOTY W GODZ. 9.00-13.00
tel. 321-26 w. 33 od 8.00 do 16.30
tel. fax 326-56 w. 33 od 8.00 do 15.00 po godz. 16.30 tel. 38-207
Oferujemy Państwu: LOKALE UŻYTKOWE, MIESZKANIA,
DOMY, DZIAŁKI, GARAŻE, ZAKŁADY DO SPRZEDAŻY
I WYNAJMU ORAZ INNE CIEKAWY OFERTY
na terenie woj. wrocławskiego Z DORADZTWE PRAWNYM
SPRZEDAM
- MIESZKANIE 56 m kw., rozkładowe, wysoki parter w bloku 4-piętrowym, jasna kuchnia, telefon, parkiet-mozaika; Wrocław - Biskupin (przedszkole, szkoła, kościół), cena 120.000 do negocjacji
- mieszkanie 2-pokojowe w Oławie (37,80 m kw., kuchnia, łazienka, VIII p), cena 58.000 zł
- mieszkanie 2-pokojowe w Oławie (37,80 m kw., kuchnia, łazienka, I p), cena 59.000 zł
- mieszkanie 3-pokojowe w Oławie (55 m kw., kuchnia, łazienka, parter), cena 70.000 zł
- mieszkanie 3-pokojowe w Oławie (59 m kw., kuchnia, łazienka, III p), cena 85.000 zł
- mieszkanie 4-pokojowe w Oławie (64,20 m kw., kuchnia, łazienka, parter), cena 97.000 zł
- mieszkanie 4-pokojowe w Oławie (65,7 m kw., kuchnia, łazienka, II p), cena 100.000 zł
- mieszkanie 4-pokojowe w Oławie z kredytem (66 m kw.,) cena 100.000 zł (50.000 kredyt)
- mieszkanie 4-pokojowe w Wierzbnie (72 m kw., wysoki parter), cena 90.000 zł
- mieszkanie 2-pokojowe w Zabardowicach (46 m kw, I p), cena 49.000 zł
- mieszkanie 3-pokojowe w Skrzypniku (200 m kw., I p), cena 40.000 zł
- dom (125 m kw.) wolnostojący w Oławie na działce 4-arowej, cena 175.000 zł
- dom w Bystrzycy Oławskiej na działce 10-arowej, do kapitalnego remontu, cena 28.000 zł
- dom w Stanowicach (stan surowy zamknięty - 70% wykończenia) na działce 32-arowej, cena 100.000 zł

WYNAJME OD 1 LIPCA LOKALE W RYNKU
(160, 40 i 50 m kw), cena 20 zł za 1 m kw.

FIRMA PRZYJMIĘ ZGŁOSZENIA CHĘTNYCH DO WYNAJĘCIA
POMIESZCZENIA NA BIURO OKOŁO 20 m kw. każde od 1 sierpnia 1998 r., cena 25 zł za 1 m kw.
Od 1 września br. do wynajęcia lokal 150 m kw. w Rynku - rezerwa już, zaliczka 1.000 zł umową przedwstępną

**OBRÓT
NIERUCHOMOŚCIAMI
"HOMES"
OŁAWA**
UL. MONIUSZKI 12 A
TEL. 383-93
LUB 0-602775663
KOSZT USŁUGI 1% CENY
NIERUCHOMOŚCI (3)

**WGN
WROCŁAWSKA GIEŁDA
NIERUCHOMOŚCI
PRZEDSTAWICIELSTWO
W OŁAWIE,**
ul. 1 Maja 13 (klub Parnas)
tel./fax 0711 33381
CZYNNIE:
PONIEDZIAŁEK
I WTOREK
w godz. 9-18
OD ŚRODY DO PIĄTKU
w godz. 8-16
PO GODZINACH PRACY
KONTAKT TELEFONICZNY
0711 33748
lub 0-90 658 170.
OFERTA ZGŁOSZONA
W NASZYM BIURZE
DOSTĘPNA JEST
W SIECI BIUR WGN
W CAŁEJ POLSCE
I ZA GRANICĄ.
BOGATY WYBÓR OFERT
W MIESIĘCZNIKU
WROCŁAWSKA GIEŁDA
NIERUCHOMOŚCI
DOSTĘPNYM W SIECI
KIOSKÓW RUCH(2)

■ Profesjonalna wycena nieruchomości, zespół rzeczoznawców majątkowych; Lesław Pelc, Andrzej Świątły.
Tel. 324-73 (1)

PRODUKCJA

"BIZON"
CZĘŚCI ZAMIENNE
PRODUKCJA I SPRZEDAŻ
NISKIE CENY
STANOWICE 75
koło Oławy
Tel. 071/130-501 (2)

USŁUGI

■ **VIDEOFILMOWANIE**
„U PAWŁA”, Tel. 341-55 po 20.00
lub sklep zielarski k.basenu
■ **JUNKERSY** TEL. 344-39
A.W. LUBAWA (30)
■ Junkersy, kuchenki - Glezor.
Tel. 344-55 (29)
■ **PRALKI AUTOMATYCZNE.**
Tel. 38-138
■ **VIDEOFILMOWANIE - OB-
RÓBKA KOMPUTEROWA.**
Tel. 39-829; 0601771466 (1)
■ Sprzedaż akcesoriów i telefo-
nów komórkowych.
Tel. 39-829; 0601771466 (1)
■ **VIDEOFOTOGRAFOWA-
NIE.** Tel. 328-26
■ **Videofilmowanie.**
Tel. 37-494; 0601226931
■ **VIDEOFILMOWANIE.**
TEL. 388-29 (2)
■ **Videofilmowanie.**
Tel. 071/318-32-41 (9)
■ **Videofilmowanie.**
Tel. 36-096 (6)

**VIDEOFILMOWANIE
ZAPIS CYFROWY
FOTO-VIDEO-JAREK**
TEL. 071 318-68-56
po 18.00 318-15-47 (28)

**ANTENY
MASZTY RTV i SAT
MONTAŻ i HANDEL**
TEL. 38-859 (2)

■ Usługi elektryczne.
Tel. 36-694 (4)

■ **Montaż anten i instalacji
TVSAT.** Tel. 33-681 (5)

**ŚUSARSTWO
USŁUGOW
-PRODUKCYJNE
JELCZ-LASKOWICVE**
ul. Witosa 93a
tel. 318-10-10
WYKONUJE:
- BRAMY,
OGRODZENIA ITP.
- CIĘCIE STALI PIŁĄ
TĄSMOWĄ (1)

■ **BHP i P. Poż. KOMPLEKSO-
WA OBSŁUGA FIRM.**
Tel. 37-445 (3)

■ **BUS 1,5 tony, B+E.**

Tel. 0602647712 (24)

■ **Tanio - transportowe ciągni-
kiem.** Tel. 35-523 (4)

■ **Transport ciężarowy od 10
do 30 ton, wywrotki.**
Tel. 344-46; 0602256691;
0601734551 (10)

■ **Panele, instalacje elektrycz-
ne, wykończenia.**
Tel. 0501101986

■ **TAPETOWANIE, GŁADZ.**
TEL. 370-60 (4)

■ **Rygiery wszystkie techno-
logie. Faktury VAT.**

Tel. 071/318-29-12 (8)

■ **Usługi hydrauliczne.**

Tel. 0602713188; 39-918 (6)

■ **Usługi remontowo budowlane.**
Kompleksowo. VAT.

Tel. 0602182887 (3)

**KOMPLEKSOWE
REMONTY MIESZKAŃ
GLAZURA, TERAKOTA.**
TEL. 38-686 (1)

**HYDRAULICZNE
- ENERGOOSZCZĘDNE
CENTRALNE OGRZEWANIE
Z RUR MIEDZIANYCH
- INSTALACJE
WODOCIĄGOWE,
GAZOWE
I KANALIZACYJNE
- PRZYŁĄCZA WODOCIA-
GOWE I KANALIZACYJNE
DO BUDYNKÓW.
- MONTUJEMY PRZYDO-
MOWE SZAMBA
EKOLOGICZNE
WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT
ZUH „TECH-MONT”
OŁAWA. TEL. 30-102 (1)**

**USŁUGI OGÓLNOBU-
DOWLANE
i HYDRAULICZNE
MIEDŹ, STAL, PLASTIK
INSTALOWANIE ZBIORNI-
KÓW GAZOWYCH
PROPAN
TEL. OŁAWA 0711/38668
0602730931 (1)**

**INSTALACJE GRZEWcze
WODNE, GAZOWE
KLIMATYZACJA
KOTŁOWNIE
CENTRALNE
ODKURZACZE
PRZYŁĄCZA
DO BUDYNKÓW
SERWIS - MONTAŻ
URZĄDZEŃ GAZOWYCH
HURTOWNIA
INSBUD
OŁAWA
ul. Baczyńskiego 52
Tel. 0601-710-778 (2)**

**NOWOCZESNE
OGRZEWANIE Z MIEDZI
WODA, KANALIZACJA,
PRZYŁĄCZA
TEL. 301-64 (10)**

**OGÓLNOBUDOWLANE,
GLAZURA
TEL. 0602715485 (3)**

■ **Pomiary elektryczne, pomiary
natężenia oświetlenia, prace
elektryczne; mgr inż. Anto-
ni Horak.** Oława
tel. 071/134-685 (3)

■ **Układanie glazury**

Tel. 39-763 (1)

■ **Tynki dekoracyjne, ociepla-
nia, techn. gipsowe.**

Tel. 39-440 (6)

■ **PLACE, PODJAZDY, PAR-
KINGI Z KOSTKI BETONO-
WEJ.** TEL. 362-85 (6D)

**UKŁADANIE KOSTKI
BRUKOWEJ
I BETONOWEJ
URZĄDZANIE OGRÓD-
KÓW PRZYDOMOWYCH
WYKONYWANIE
TRAWNIKÓW
SADZENIE DRZEW,
KRZEWÓW
ZABIEGI
PIELĘGNACYJNE
TEL. 36-538 (1)**

JURBUD

usługi budowlane

- wykonawstwo

- nadzory budowlane

- kosztorysowania

tel. 33-751

lub 0602748522 (29)

■ **CZYSZCZENIE DYWANÓW,
TAPICERKI SAMOCHODO-
WEJ.** Tel. 328-26 (11d)

**OGRZEWANIE;
REGULACJA
CIEPŁA WODA
- NOWOCZESNE KO-
TŁOWNIE Z PEŁNĄ
AUTOMATYKĄ ZASILANE
GAZEM ZIEMNYM,
OLEJEM OPAŁOWYM,
PROPANEM.
-PROFESJONALNE
DORADZTWO,
KOMPLETACJA,
MONTAŻ, SERWIS
URZĄDZEŃ.
MONTAŻ WKŁADÓW
KOMINOWYCH
-INFORMACJE
DOTYCZĄCE
PREFERENCYJNYCH
KREDYTÓW
NA PRZEBUDOWĘ
NIEEKOLOGICZNYCH
KOTŁOWNI.
TEL. 0602600354
/0711/39-495
/0711/33-572**

■ **Hydrauliczne, energooszczę-
dne instalacje c.o., miedziane;
przeróbki łazienek, kuchenki,
liczniki; instalacje wodociągowe;
kanalizacyjne; gazowe.** Tel. 39-530 (2)

■ **Wkłady kominowe Blacharstwo.**
Dekarstwo. Ciesielstwo. Oława, ul. Grota-Ro-
weckiego 12. Tel. 30-040 (26)

**MEBLE KUCHENNE
NA WYMIAR
SPRZĘT AGD
DO ZABUDOWY
PORTOWA 1
TEL. 320-64 (1)**

**MEBLE NA WYMIAR
BIUROWE, SZAFY,
GARDEROBY I INNE
PORTOWA 1
TEL. 320-64 (1)**

■ **Tapicerstwo meblowo-samo-
chodowe.** Oława, ul. Kutrow-
skiego 19e (3)

**DUET MUZYCZNY
KONTRAST**
TEL. 34-667 i 38-390 (2)

■ **Zespół Muzyczny REMIX.**
Tel. 35-676 (1)

■ **Zespół Muzyczny "ATAK".**
Tel. 39-306 (4)

■ **Zespół Muzyczny.**

Tel. 37-362 (29)

■ **Zespół Muzyczny RUBIN.**

Tel. 36-236 (1)

■ **Grupa Muzyczna "EFEKT".**

Tel. 071/318-89-62 (4)

NAGROBKI

„na każdą kieszeń”

B. SENDAL

ul. Broniewskiego 17

tel. 38-724 (3)

■ **Renowacja nagrobków**

i schodów lastryko.

Tel. 39-129; 0602703857 (15)

■ **Biuro rachunkowe.**

Tel./fax 346-40 (2)

■ **Biuro usług różnych: księgi**

i rejestry podatkowe;

PIT-y; BHP.

Tel./fax 0-711/35-370 (1)

**BIURO RACHUNKOWE
LICENCJA MINISTRA
FINANSÓW**

TEL. 338-53 wewn. 5

321-46 wewn. 5

071/62-72-67 (3)

■ **Komputeropisanie, Tanio!**

Tel. 39-716 (1)

■ **Biuro tłumaczeń - j. niemiecki.**

Krystyna Janik, Oława ul.

B. Chrobrego 64d/3. Tłumacze-
nia: tekstowe, konsekwentne.

Techniczne, ekonomiczne, me-
dyczne. Uwierzytelnione. Od-
biór u klienta. Ceny konkuren-
cyjne.

Tel. 71/137-877 (1)

RÓŻNE

**URZĄDZANIE
TERENÓW
ZIELONYCH**

- wykonywanie trawników

- sadzenie drzew

i krzewów

- układanie kostki

granitowej i betonowej

- zabiegi pielęgnacyjne

tel. 0602182633 (1)

■ **Przycinanie, wycinanie**

drzew, sztachety drewniane.

Oława tel. 39-460 (5)

■ **Szybko i solidnie usługi szew-
skie.** Henryk Wojciechowski,

Oława pl. Kołbeego 2a (2)

PLASTYCZNE

■ **Portret na zamówienie. Cena**

do uzgodnienia.

Tel. 334-97 (1)

WCZASY

■ **Wczasy w Gdyni - mieszkanie do**

wynajęcia.

Tel. 0725/313-02

ODDAM

■ **W dobre ręce**

oddam owczarkę

podhalanską, 4,5-letnią. Wia-

domość Oława,

ul. B. Chrobrego

20e/6.

Tel. 39-450 (1)

SAMORZĄD W PIGUŁCE

Powiatowa policja

**Specjalna komisja sejmowa przedsta-
wiła projekt nowelizacji ustawy o policji.**

Gdyby wszedł on w życie, samorządy lokalne mogłyby żądać od policji podjęcia określonych działań, zapewniających bezpieczeństwo i porządek. Nie miałyby jednak prawa ingerować w sprawy organizacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze oraz w postępowania w sprawach o wykroczenia.

Według projektu ustawy, pieniądze przyznane z budżetu państwa na komendę powiatową policji będzie rozdzielał starosta. Tym sposobem środki wykorzystywane przez policję lokalną nadal pozostaną pod społeczną kontrolą. Wyjątek stanowi tylko fundusz operacyjny, który dalej będzie tajny.

W myśl projektu, komendantów wojewódzkich policji będzie powoływał komendant główny - spośród kandydatów wyłonionych w drodze konkursu, zaś szefów komend powiatowych - komendanci wojewódzcy. Z kolei w gestii komendanta powiatowego policji ma leżeć określanie rewirów dzielnicowych, a także mianowanie i zwalnianie ich kierowników.

Poza tym rada gminy lub powiatu będzie mogła z własnej kasy przeznaczyć pieniądze na zwiększenie liczby etatów policjantów, jednak tylko prewencji i dzielnicowych.

Ile województw?

Senacka komisja samorządu przegłosowała utworzenie 15 województw.

Przypomnijmy, że „15” to liczba zgodna z ostatecznymi ustaleniami koalicji AWS - Unia Wolności. Wprawdzie - po długich bojach i wielogodzinnych dyskusjach - koalicja w Sejmie solidarnie zgłaszała za rządową „12”, to jednak umówiła się, że będzie starać się w Senacie o zwiększenie tej liczby o trzy dodatkowe województwa. W grę wchodziło utworzenie województw: lubuskiego, opolskiego oraz kujawsko-pomorskiego. Był to jedyny sposób, by przekonać tych parlamentarzystów koalicji, którzy sprzeciwiali się propozycji rządowej.

Ministerstwo Finansów wyliczyło, że utworzenie każdego nowego województwa ponad „12” uszczupli potencjał i możliwości województw sąsiednich. Dla przykładu: utworzenie województwa kujawsko-pomorskiego aż o 49 procent zmniejszy powierzchnię Pomorza Nadwiślańskiego, o 43 procent liczbę ludności i o 42 procent jego dochody własne. Z kolei powstanie województwa lubuskiego o 13 procent zmniejszy dochody Dolnego Śląska.

SPROSTOWANIE

W numerze 23/98 „7 dni-WO”, w reakcji z meczu piłki nożnej „BKS” Bolesławiec - „Moto-Jelcz” Oława, zamieściliśmy informację o wyjeździe do Niemiec Jacka Skrockiego - oławskiego bramkarza. Naszym informatorem był jeden z klubowych działaczy. Po tej publikacji zgłosiła się do redakcji siostra Jacka Skrockiego - pani Dorota Skrocka, która twierdzi, że podana przez nas informacja jest nieprawdziwa i prosi o jej sprostowanie, co niniejszym czynimy.

Redakcja „7 dni-WO”

“BETA”

* Produkcja * Montaż * Serwis *

**drzwi
harmonijkowe**

UWAGA!

do każdego zakupionego
okna
żaluzje poziome GRATIS!

**OKNA PCV
system SCHÜCO**

RATY BEZ ODSETEK
ceny z VAT-em i montażem

Żaluzje

- pionowe, poziome
- rolety aluminiowe, tekstylne
DZISIAJ ZAMAWIASZ JUTRO MONTAŻ

Biuro Handlowe

Oława, ul. Opolska 9
(budynek przed CPN); pok. nr 15
tel. 35-330 wewn. 34-36,
tel. 0-602170914

czynne od 9.00 do 16.00

INFORMATOR

Repertuar

Teatr
PolskiTeatr Kameralny
ul. Świdnicka 35

19, 20, 21 czerwca, godz. 19.00
- MAYDAY
23, 24, 25, 26 czerwca, godz. 19.00
- WSZYSTKO W RODZINIE

Teatr na Świebodzim
pl. Orłat Lwowski

19, 20 czerwca, godz. 19.00
- OSTATNIE KWADRY

teatr
współczesny

ul. Rzeźnicza 12

teatr nieczynny

Teatr
LalekDuża Scena
pl. Teatralny 4

16, 17, 18, 19, czerwca, godz. 10.00
- KRAWIEC NITECZKA
20, 21 czerwca, godz. 11.00
- KRAWIEC NITECZKA

Teatr
Muzycznyul. Marszałka
Piłsudskiego 72

18, 19, czerwca, godz. 18.30
- SZTUKMISTRZ Z LUBLINA
20 czerwca, godz. 19.00
- PÓŁFINAŁY MISS POLSKI
I MISS POLSKI NASTOLATEK

NOCNE DYŻURY APTEK

OŁAWA

Od 18 do 21 czerwca

APTEKA "STAROBRZESKA"

ul. Brzeska, tel. 323-33

Od 22 do 28 czerwca

APTEKA "PANACEUM"

ul. B. Chrobrego 30-081

JELCZ-LASKOWICE

w niedzielę 21 czerwca

w godz. od 10.00 do 13.00

dyżur pełnić będzie

APTEKA "POD BIAŁYM ORŁEM"

ul. Bożka, tel. 318-15-51



KINO "ODRA" zaprasza

w Oławie tel. 319-25

19, 20, 21 czerwca

godz. 18.30 - KRZYK II

- USA, od 15 lat

20, 21 czerwca

godz. 21.45 - DZIEŃ ZAGŁADY

- prod. USA, od 15 lat



KINO "OPTY" zaprasza

w Jelczu-Laskowicach

tel. 18-52-53

20, 21 czerwca

godz. 18.00 - POLOWANIE NA MYSZY

- prod. USA, b/o

19, 20, 21 czerwca

godz. 20.00

- LEPIEJ BYĆ NIE MOŻE

- USA, od 15 lat



Miłośnikom X Muzy

proponujemy zabawę

Wypełniony kupon należy dostarczyć do redakcji "7 dni - WO" w Jelczu-Laskowicach, ul. Partyzantów 1 (klub Mikron). Wśród uczestników rozlosujemy, bezpłatny bilet na seans w kinie OPTY w Jelczu-Laskowicach.



Życzenia

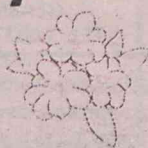
Z okazji imienin moc życzeń oraz podziękowanie za dotychczasowe sponsorowanie naszej organizacji Pani Margarethcie Steinmann składa Zarząd PKPS w Oławie



Z okazji zawarcia związku małżeńskiego ALDONIE PROKOP i ZBIGNIEWOWI RYBCE najserdeczniejsze życzenia spełnienia marzeń oraz samych szczęśliwych i radosnych chwil w życiu składa chrestny z rodziną Karaszewskich

Życzenia

Najukochańszej żonie, mamie i babci Annie Surówce z okazji 60. rocznicy urodzin



W 16. rocznicę urodzin Rafałowi Jakimów zdrowia i spełnienia marzeń życzą rodzice i babcia

moc najserdeczniejszych życzeń zdrowia, szczęścia, uśmiechu i słońca składają mąż, córki, zięciowie i wnuki



Podziękowania

Serdeczne podziękowania oraz życzenia pomyślności pani Lucynie Pasierskiej z ZSZ nr 2 od K. R. Jakimów

Dyrektor Domu Dziecka w Oławie, w imieniu własnym i wychowanków, serdecznie dziękuje Zarządowi ZS Jelcz SA, Zarządowi PSS "Społem", właścicielom firm: Józefowi Wasiowi - Przetwórstwo Tworzyw Sztucznych, Jerzemu Zakonkowi - Zakpol, Marianowi Kottowi - Elkott, za pomoc w organizacji wypoczynku letniego.

Uczniowie III klasy Szkoły Podstawowej nr 3 w Jelczu-Laskowicach i ich rodzice serdecznie dziękują pani Marzenie Tetke za całoroczny trud włożony w wychowanie dzieci.

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom "Tęcza" składa serdeczne podziękowanie Towarzystwu Przyjaciół Dzieci w Oławie za zakup zabawek z okazji Dnia Dziecka.

Dyrektorowi AGH "Gastro Jelcz" dr. Andrzejowi Rutkowskiemu i jego załodze serdeczne podziękowania za zorganizowanie przyjęcia weselnego 6 czerwca br. składają Joanna i Mieczysław Wibły wraz z rodzicami.

Członkowie koła terenowego Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Bystrzycy Oławskiej dziękują Dorocie Windysz i Ryszardowi Wojciechowskiemu za bezinteresowną pomoc

Pracownicy i współwłaściciele s.c. RYZA składają serdeczne podziękowania Tadeuszowi Plucie i Hieronimowi Domańskiemu właścicielom firmy KROMA w Oławie

7dni

WIADOMOŚCI
OŁAWSKIE

- ☐ Życzenia
☐ Podziękowania

TREŚĆ OGŁOSZENIA
(do 10 słów bezpłatnie)

Dane nadawcy:

Imię:

Nazwisko:

Adres i tel.:

KUPON PROSIMY DOSTARCZYĆ
DO REDAKCJI W GODZINACH DYŻURÓW

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

- Pogotowie Ratunkowe - 999
- Straż Pożarna - 998
- Komenda Rejonowa Policji - 997
- Pogotowie Gazowe - 992

TELEFONY SPECJALNE

- Biuro Numerów - 913
- Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900
- Żegarynka - 926

TELEFONY OŁAWSKIE

- TAXI OŁAWA - RYNEK - 35-185
- Biuro badań telefonów - 322-60
- Komenda Rejonowa Policji - 320-41
- Szpital Rejonowy - 321-28
- Straż Miejska - 324-99
- Państwowa Straż Pożarna - 340-45
- Pogotowie Energetyczne - 0725/21-478; 21-375
- Okręgowy Zakład Gazownictwa - 323-61
- Całodobowa pomoc drogowa - 341-01
- Dom Pomocy Społecznej - 391-03, 322-06, 301-10
- Dzienny Dom Pomocy Społecznej - 332-17
- Polski Czerwony Krzyż - 323-25
- Polski Komitet Pomocy Społecznej - 324-36
- PKP Oława - 329-89
- PKS Oława - 331-40
- LOT Wrocław - 343 90 32 lub 343 90 31

TELEFONY ZAUFANIA

- Telefon zaufania - 22 17 17
- Anonimowych alkoholików i grup rodzinnych (pon.- pt. 18.30-21.30) - 21 84 03
- AIDS (10.00-20.00) - 21 80 39

URZĘDY W OŁAWIE

- Urząd Miejski, sekretariat - 32346, wewn. 302,303
- FAX - 32491, w. 301
- Urząd Gminy - 33044
- Wójt - 32849
- Urząd Stanu Cywilnego - 338-58
- Urząd Rejonowy - 39433
- Rejonowy Urząd Pracy - 39652
- Urząd Skarbowy - 34025 lub 340-96
- ZUS - 394-87 lub 394-88
- Prokuratura Rejonowa - 340-11
- Komornicy Sądu Rejonowego
- komornik rewiru I - 333-32
- komornik rewiru II - 300-99
- Sąd Rejonowy, prezes - 324-44
- URZĘDY W JELCZU-LASKOWICACH
- Urząd Miasta i Gminy sekretariat - 3181137
- FAX - 3181511
- Urząd Stanu Cywilnego - 3181137
- Rejonowe Biuro Pracy - 3181546

URZĘDY W DOMANOWIE

- Urząd Gminy - 31193
- FAX - 36334
- Urząd Stanu Cywilnego - 31193
- URZĘDY W ŻÓRAWINIE
- Gminny Zespół Oświaty - 3165067
- Urząd Gminy - 3165303
- sekretariat - 3165157

INFORMACJE

- Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie) połączenie bezpłatne - 0 800 200 02
- Telefon zaufania dla dzieci wykorzystywanych seksualnie przez dorosłych - 72 04 55
- Uczennicy i uczniowie (pon. 17.00-19.00, śr. 19.00-21.00) - 72 04 86
- Dla kobiet ciężarnych (pon. 17.00-19.00, śr. 19.00-21.00) - 72 04 86
- Poradnia naturalnej regulacji poczęć i poradnia laktacyjna (pon. 17.00-19.00) - 72 04 86
- Oławski telefon zaufania - 988
- poniedziałek 18.00-20.00
- środa 18.00-20.00
- czwartek 18.00-20.00
- Porady psychologiczne dla młodocianych matek (środa 11.00-15.00) - (022) 635 86 20
- Okręgowa Inspekcja Pracy (udziela bezpłatnych porad prawnych dotyczących prawa pracy) (9.00-14.00) - 343 02 19
- PIH, Wrocław, ul. Ofiar Oświęcimskich - 44 26 02
- Federacja Konsumentów, Wrocław, Kotłarska 41 (pon. i czw. 10-18, wt. i pt. 10-16) - 44-19-97

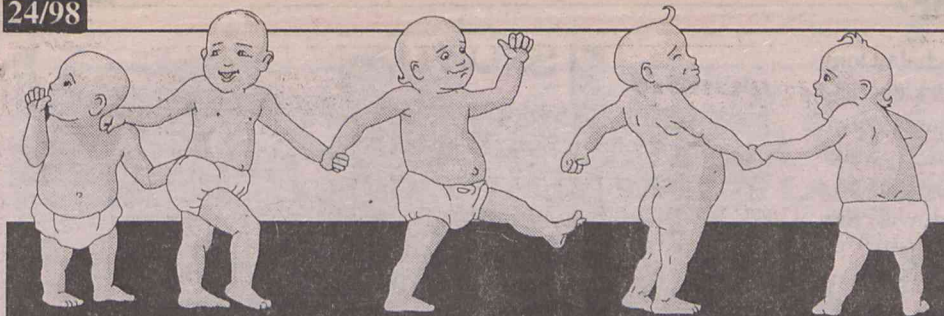
KOCHAM KINO
KUPON

IMIĘ

NAZWISKO

ADRES





Witamy wśród nas

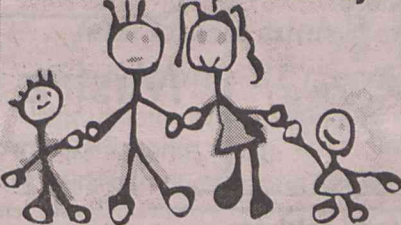


Agnieszka Kobyłowska z Chwalibóży 13 czerwca urodziła córeczkę. Nie jest pewna na jakie imię się zdecyduje - czy Justynka, czy Alicja. Tata dziecka Jacek i siostrzyczka Aleksandra (2,5) pomogą w tej decyzji. Ola cieszy się, że już niedługo będzie mogła bawić się z siostrą lalkami.

13 czerwca Dorota Rudnicka z Ratowic urodziła syna Januszka, albo Dawida, albo ... Siostry - Agata (8) i Joanna (19) oraz tata Artur bardzo się cieszą na ich powrót do domu. Zdecydują wspólnie jak będzie miał na imię, pomagać będą w przewijaniu, kąpieli, karmieniu, może nawet będą wstawać do dziecka w nocy?

Wszystkim czerwcowym dziewczynkom i chłopcom, urodzonym na oddziale położniczym w oławskim szpitalu, składamy najlepsze życzenia.

Redakcja



Wystawa filatelistyczna „Oława 98”

Od 29 maja do 2 czerwca trwała wystawa filatelistyczna „Książęta piastowscy na Śląsku - Oława 98”. Tę wystawę konkursową III stopnia dedykowano mieszkańcom Oławy.

Jej organizatorem było koło PZF nr 37 wspólnie z Ośrodkiem Kultury i Urzędem Miasta w Oławie. Komitet organizacyjny działał pod przewodnictwem Michała Paszkiewicza, a protektorem honorowym wystawy był przewodniczący Rady Miejskiej w Oławie - Michał Węglowski.

Swoje eksponaty filatelistyczne zaprezentowało 14 wystawców w klasie konkursowej dorosłych i 10 w klasie filatelii młodzieżowej. Poza oławskimi wystawcami, prezentowali swoje zbiory filatelii z Legnicy, Brzegu, Jastrzębia-Zdroju, Świdnicy, Wrocławia, Świebodzic, Łąki Opatowskiej i Jeleniej Góry.

Sąd konkursowy pod przewodnictwem Jana Orłowskiego najwyżej ocenił i przyznał w klasie konkursowej dorosłych dyplom w randze medalu dużego złotego - Eugeniuszowi Ostrowskiemu z Oławy za eksponat „Walka i martyrologia narodu polskiego”. Natomiast w klasie wystawców młodzieżowych aż sześć eksponatów otrzymało dyplom w randze medalu połączanego; wśród nich wyróżniono dwóch wystawców z Oławy: Kornela Gołębiowskiego za eksponat „Poczet królów i książąt polskich” i Młodzieżowe Koło Filatelistyczne nr 41 przy SP nr 1 w Oławie za eksponat „Kto Ty jesteś?”

Ponadto dorośli oławianie uzyskali kilka innych wyróżnień. Dyplom w randze medalu srebrnego otrzymali: Stanisław Gorzelak za eksponat „Przymierze” i Stanisław Malita za eksponat „Przemysł”.



Wśród wystawców młodzieżowych dyplomem w randze medalu wielkiego srebrnego uhonorowano MKF nr 41 przy SP nr 1 za eksponat „Rośliny wokół nas”, a dyplom w randze medalu srebrnego otrzymał Paweł Gielgier za „Etykiety zapalczane”.

Wystawę tradycyjnie upiększyło kompozycjami kwiatowymi Przedsiębiorstwo Produkcji Ogrodniczej „Siechnice”, a Urząd Poczty Oława prowadził swoje stoisko pocztowe.

Został wydany katalog wystawy, zaś na stoisku pocztowym można było odbić datownik okolicznościowy z wizerunkiem Bolesława Wysokiego oraz otrzymać kartkę pocztową, wydaną w nakładzie 1000 egzemplarzy przez RUP Wrocław - Południe.

Wystawa cieszyła się zainteresowaniem nie tylko miłośników tego pięknego hobby. Na uwagę zasługuje fakt zgromadzenia na wystawie licznej grupy eksponatów młodzieżowych, opracowanych bardzo starannie, co dobrze świadczy o pracy opiekunów, propagujących filatelię wśród młodzieży.

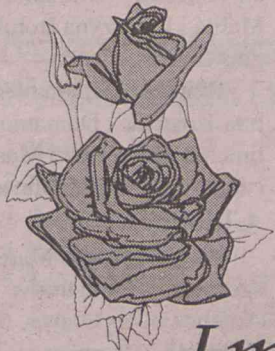
Wystawa spełniła zamierzone zadania, propagując historię książąt piastowskich na Śląsku - jak napisano w protokole sądu konkursowego.

Zdzisław Sacha



Daria Daniecka, jeszcze niedawno wrocławianka, a teraz oławianka, urodziła synka. Kamil, może Damian, ma już brata Patryka (2). Razem z tatą Arturem będą pomagać mamie, będą opiekować się najmłodszym mężczyzną w domu. Za jakiś czas zabiorą go na boisko, by wspólnie kopać piłkę.

Dyplom w randze medalu posrebrzanego przyznano Zbigniewowi Mazurowi za eksponat „Polska 1986”, a dyplom w randze medalu brązowego - Tadeuszowi Zawerowi za eksponat „Jan III Sobieski”.



Imiennik

18 czerwca (czwartek) - Elżbiety, Marka
19 czerwca (piątek) - Gerwazego, Protazego
20 czerwca (sobota) - Bogny, Florentyny
21 czerwca (niedziela) - Alicji, Alojzego
początek lata
22 czerwca (poniedziałek) - Flawiusza, Pauliny
23 czerwca (wtorek) - Wandy, Zenona
24 czerwca (środa) - Danuty, Jana
25 czerwca (czwartek) - Łucji, Wilhelma

Najlepsze życzenia
od „7 dni -WO”



Urodzili się:

Oława:

- Sara Czyrska
- Filip Gurkowski
- Maciej Grzeszek
- Bartłomiej Górski
- Jakub Karaś
- Aleksandra Woźniak
- Wojciech Janecki
- Agata Kamyk
- Karina Czerkawska
- Bartłomiej Basiura
- Michał Hawro

Jelcz-Laskowice:

- Dominik Pachotek
- Emil Eismart
- Zuzanna Antosik
- Michał Pijanowski

Święta Katarzyna:

- Klaudia Wieczorek

Domaniów:

- Patryk Zawłodzi
- Klaudia Buczak
- Natalia Plekaniec
- Wiktor Głogulski

Powiedzieli

TAK:

Oława:

- Aldona Prokop
- Zbigniew Rybka
- Dorota Połomska
- Wojciech Szymaniak
- Anna Sołtys
- Robert Czernik
- Jolanta Jarosławska
- Jarosław Pogorzelski

Jelcz-Laskowice:

- Anna Olcha
- Rene Friedrich



13 czerwca w oławskiej hali sportowej odbył się XII międzynarodowy turniej junierek w podrzucie. Zawody zorganizowane przez Dolnośląski Związek Podnoszenia Ciężarów, Oławskie Centrum Kultury Fizycznej, Miejski Klub Sportowy Oława i Agencję Detektywistyczną „WAKO” zgromadziły na starcie krajową czołówkę junierek.

Niezawodna Marieta

Nadzieja olimpijska trenera Waldemara Ostapskiego na olimpiadę w Sydney 2000 - Marieta Gotfryd bez najmniejszych

problemów wygrała w kategorii do 58 kg. Marieta podrzuciła 100 kg, co dało jej także zwycięstwo w punktacji Sinclaira. Niestety,

do Oławy nie przyjechała Dominika Misterska z Łódzkiego Klubu Sportowego i nasza zawodniczka nie miała silnej rywalki.

W oławskim turnieju poza konkurencją wystartował Szymon Kolecki z „Agropolu” Polwica, który wynikiem 200 kg ustanowił swój rekord życiowy w podrzucie. Bardzo dobry rezultat uzyskał Radosław Malecki z „Budowlanych” Opole, który w kategorii do 85 kg podrzucił 190 kg, też poza konkursem.

DaDo



Marieta Gotfryd i trener Waldemar Ostapski przygotowują się do wyjazdu na olimpiadę w 2000r.

4 czerwca na oławskim stadionie odbyły się międzygminne zawody lekkoatletyczne uczniów wiejskich szkół podstawowych z rejonu Oława, zorganizowane przez Radę Miejsko-Gminną LZS, pod hasłem:

Sportowe Igrzyska Wsi - Lato'98

Startowali urodzeni w roku 1983 i młodszy. Oto trójki najlepszych w poszczególnych konkurencjach.

Dziewczeta

Bieg - 100 m.: Marta Hutniczak, Ewa Tymrakiewicz, Elżbieta Jarosławska - wszystkie gm. Oława

Bieg - 300 m.: Marta Hutniczak, Elżbieta Jarosławska, Agnieszka Kowolik - wszystkie gm. Oława

Bieg - 600 m.: Marlena Stryczula, Anna Twardowska, Aleksandra Wojciechowska - również wszystkie z gm. Oława

Sztafeta 4 x 100 m.: 1. miejsce gm. Oława w składzie: A. Kowolik, E. Jarosławska, E. Tymrakiewicz, M. Hutniczak; 2. miejsce Domaniów - M. Królewicz, G. Nawrocka, A. Uchota, A. Wójcicka; 3. miejsce Czernica - M. Sykulska, U. Cymbała, K. Wilczyńska, G. Krott

Skok wzwyż: Iwona Werner - Oława, Grażyna Milewska - Domaniów, Patrycja Zych - Oława

Skok w dal: Iwona Werner - Oława, Magdalena Królewicz -

Domaniów, Mariola Sykulska - Czernica

Pchnięcie kulą 3-kg: Ewelina Kolecka - Domaniów, Marta Malita i Katarzyna Borek - obie z gm. Oława

Rzut oszczepem 600-g: Ewelina Kolecka - Domaniów, Karolina Maciukiewicz i Maryla Stryczula - obie z gm. Oława

Chłopcy:

Bieg - 100 m.: Marcin Banaszczyk - Domaniów, Marcin Adamczyk - Oława, Grzegorz Szandala - Czernica

Bieg - 300 m.: Marcin Banaszczyk - Domaniów, Jarosław Błaszczków - Oława, Maciej Maksymowicz - Czernica

Bieg - 600 m.: Janusz Drużkowski - Domaniów, Łukasz Danicki - Oława, Kamil Dąbek - Domaniów

Bieg - 1000 m.: Witold Sowa i Sławomir Łuszczynski - obaj z Oławy, Jakub Piasecki z Domaniowa

Sztafeta 4 x 100 m.: 1. miejsce Domaniów w składzie: M. Banaszczyk, Ł. Nawrocki, J. Drużkowski, G. Michniewicz; 2. miejsce Oława - K. Jurijków, J.

Błaszczków, G. Pukarowski, M. Adamczyk; 3. miejsce Czernica - G. Szandala, D. Szandala, T. Łapiak, M. Maksymowicz

Skok wzwyż: Filip Kopij - Oława, Marian Dawidowicz i Grzegorz Michniewicz - obaj z Domaniowa

Skok w dal: Grzegorz Michniewicz - Domaniów, Filip Kopij - Oława, Marcin Dawidowicz - Domaniów

Pchnięcie kulą 5-kg: Paweł Piestrak - Oława, Łukasz Nawrocki i Łukasz Kasielski - obaj z Domaniowa

Rzut oszczepem 600-g: Jarosław Błaszczków - Oława, Janusz Drużkowski - Domaniów, Witold Sowa - Oława

Łączna punktacja drużynowa w kategorii dziewcząt i chłopców:

1. gmina Oława - 321 pkt.
2. gmina Domaniów - 210 pkt.

3. gmina Czernica - 87 pkt.
Ogółem w tych zawodach startowało 81 dziewcząt i 132 chłopców.

(ee-kt)



Włodzimierz Ostapski - oławski kulturysta, jeszcze niedawno dźwigał ciężary

Mistrz Europy szuka sponsorów

23 maja w Elz (Niemcy) odbywały się mistrzostwa Europy weteranów w podnoszeniu ciężarów. W kategorii „0” (wiek od 35 do 39 lat) i w wadze do 85 kg, po raz czwarty z rzędu tytuł mistrza Europy wywalczył Zbigniew Podgruszecki - trener ciężarowców klubu LZS „Agropol” Polwica. Serdecznie gratulujemy!

Zbigniew Podgruszecki ma zamiar startować w najbliższych mistrzostwach świata, które odbędą się w sierpniu w Stanach Zjednoczonych. Zawodnicy startują tam na własny koszt, który jest bardzo duży. Ani trenera Podgruszeckiego, ani jego macierzystego klubu, nie stać na sfinansowanie pobytu w USA, dlatego za naszym pośrednictwem zwracają się do wszystkich chętnych, którzy chcieliby w tym pomóc.

Telefony kontaktowe: ☎ 32082 (Józef Kastelik) lub ☎ 0-601-751660 (Zbigniew Podgruszecki).

Mistrz i wicemistrz z Oławy

6 i 7 czerwca w odbywających się w Pułtusku mistrzostwach Polski seniorów i senierek w wyciskaniu leżąc, uczestniczyła czteroosobowa ekipa podopiecznych trenera Andrzeja Olejnika z TKKF „Odra” Oława, sponsorowana przez firmę ZPC „Anna” Oława.

Wśród mężczyzn srebrny medal i tytuł wicemistrza zdobył Krzysztof Hajducki w kat. do 56 kg. Wycisnął on 107,5 kg, tj. o 2,5 kg mniej niż mistrz - Czesław Kandziora z BKS Bielsko - Biala. Największy sukces odniósł Krzysztof Owsiany, który wywalczył tytuł mistrza kraju w swojej kategorii, wyciskając 160 kg, a tym wynikiem poprawił o



Moment dekoracji najlepszych zawodników w kat. do 56 kg. Pierwszy z lewej na podium stoi Krzysztof Hajducki

Katarzyna Lirsza zajęła IV miejsce w kategorii wagowej do 52 kg, zaś Katarzyna Rakszawska była piątą w wadze do 60 kg. Obie są jeszcze juniorkami, więc te wysokie miejsca wśród senierek są znaczącym osiągnięciem.

2,5 kg swój rekord Polski, ustanowiony w kwietniu w Lublinie. To pozwala snuć optymistyczne nadzieje przed mistrzostwami Europy w Bratysławie, które odbędą się od 7 do 9 sierpnia br.

(e)



CHEMIX
HURTOWNIA FARB I LAKIERÓW
Olawa, ul. 3 Maja 20/22, tel./fax 071/1 300-66, 071/1 395-73
Jelcz-Laskowice, ul. Wrocławska 45, tel./fax 071/318-80-85

MIESZALNIA 2500 KOLORÓW
FARB
EMULSYJNYCH
I OGÓLNEGO
STOSOWANIA
ART. BUDOWLANE

color system

WULKANIZACJA I MECHANIKA

firma

"WERONIKA"

Zakład czynny w godzinach:
8-18, sobota 8-14

SPRZEDAŻ * NAPRAWA * MONTAŻ

Olawa, ul. Żołnierzy AK (warsztaty szkolne)
ul. Pałacowa 3, tel. 300-96**"WiD"**

spółka z o.o.

**HURT
DETAL**FAKTURY
VAT
RATY-CLAOlawa, ul. Chrobrego 18,
(DAWNY "NASIENNY"), tel. 355-37

- armatura sanitarna i hydraulika
- * kształtki, baterie, wanny, brodziki
- art. ogólnobudowlane
- * farby, lakiery, kleje, zaprawy tynkarskie

Filia olawskiego sklepu "Artur i Daniel"
w Jelczu - Laskowicach przy ul. Lillowej 2
tel. 071/318-21-00**WSZYSTKO DLA DOMU
OD A DO Z**

- armatura sanitarna
- art. elektroinstalacyjne
- farby, lakiery, kleje,
- zamki, okucia budowlane
- I wiele innych artykułów



Olawa, ul. Chrobrego 30a, tel./fax 39-094

- art. elektroinstalacyjne
- * przewody, źródła światła, przełączniki
- art. metalowe
- * zamki, okucia budowlane, łączniki do drewna
- * elektrody, tarcze do cięcia metalu, kołki rozporowe

**PHU - SKŁAD DREWNA
I MAT. BUDOWLANICH
EXPORT - IMPORT**

s.c. Weronika Łukasik-Krystyna Narkiewicz

- * DESKI
- * KANTÓWKI
- * ELEMENTY
- OGRODZENIOWE
- BALKONOWE

Jankowice Wrocławskie 13

55-242 Marcinkowice

tel. kom. 0-602-645-395

**D & M
PROMOCJA**wykończenia z drewna
podłoga glazurująca
panele podłogowe
panele ściennie
panele PCV
drzwiczki
kleje**RATY!
TANIO!**Olawa, ul. 3 Maja 20/22
tel. 301-69**UWAGA!**Jeśli chcesz zdobyć średnie wykształcenie w ciągu roku i zdać maturę przyjdź
na spotkanie 21 czerwca '98 o godz. 11.00 do SP nr 6, ul. Sportowa 6 w Oławie

Warunkiem przystąpienia do nauki jest:

- * ukończenie 17 lat
- * minimum ukończona szkoła podstawowa

Kontakt:

tel. 077/162081 wewn. 362

tel. kom 090-681403

ZAPRASZA

PHU ARCHIMEDES



PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNO-SOCJALNYCH

Jelcz - Laskowice, ul. Techników 12

ogłasza I przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości
położonych w obrębie Jelcza - Laskowic

- | | | |
|--|-----------|-----------|
| 1. Działka nr 13/98, w tym grunt o powierzchni 8560 m ² | cena wyw. | 73.000,- |
| węzeł betoniarski..... | cena wyw. | 6.000,- |
| węzeł betoniarski czynny, wyposażenie: energia elektryczna, siła, woda, możliwość korzystania z płukanego żużlu (odległość 100 m od składowania) istnieje możliwość sprzedaży samego węzła betoniarskiego. | | |
| 2. Działka nr 13/11, w tym grunt o powierzchni 3966 m ² | cena wyw. | 28.000,- |
| pawilon o powierzchni użytkowej 278 m ² (pełna infrastruktura techniczna) | cena wyw. | 23.000,- |
| 3. Działka nr 13/82, w tym grunt o powierzchni 3462 m ² | cena wyw. | 30.000,- |
| działka pod zabudowę - możliwość korzystania z bocznicy kolejowej. | | |
| 4. Działka nr 13/81, w tym grunt o powierzchni 5191 m ² | cena wyw. | 44.500,- |
| budynek parter-biurowy o powierzchni 91 m ² | cena wyw. | 17.500,- |
| budynek biurowy (parterowy-murowany) wyposażony w światło, ogrzewanie elektryczne, woda, kanalizacja, z możliwością wydzielenia działki i zamieszkania. | | |
| wiaty o konstr. stalowej o powierzchni użytkowej 224 m ² | cena wyw. | 23.000,- |
| (możliwość sprzedania samych wiat poprzez rozbiórkę) | | |
| wiaty o konstr. stalowej o powierzchni użytkowej 230 m ² | cena wyw. | 20.000,- |
| zadaszenie rampy o powierzchni 300 m ² | cena wyw. | 22.500,- |
| 5. Działka nr 13/33, w tym grunt o powierzchni 2805 m ² | cena wyw. | 24.000,- |
| budynek - biurowo-socjalny piętrowy o powierzchni użytkowej 393 m ² | cena wyw. | 140.000,- |
| warsztat o powierzchni 1025 m ² | cena wyw. | 100.000,- |
| warsztat posiada: energię elektryczną (światło, siła), ogrzewanie, sprężone powietrze, wodę, kanalizację. Działka znajduje się przy Z.S. "JELCZ" S.A. | | |

Ponadto posiadamy do wydzierżawienia

pomieszczenie o powierzchni użytkowej 170 m² przy ul. Techników w Jelczu - Laskowicach na terenie PRALNI PUTS. Opłata czynszu za dzierżawę pomieszczenia wynosi 3,50 zł za 1 m² + opłaty licznikowe

Posiadamy do sprzedaży po przetargu

na podania maszyny i urządzenia oraz działki

- | | |
|---|-----------------------|
| 1. Wiertarka kolejowa | - sprawna technicznie |
| 2. Pila ramowa | - sprawna technicznie |
| 3. Zakrętkarka do szyn | - sprawna technicznie |
| 4. Wiertarka promieniowa | - sprawna technicznie |
| 5. Samochód "NYSA" T-522 | |
| 6. Autobus JELCZ typ 043 WRB-051 M. prod. 1984 r. | |
| 7. Autobus JELCZ typ 044 WRB-091 M. prod. 1986 r. | |
| 8. Wiaty konstr. stalowej pow. użytk. 77,8 m ² | |
| 9. Wiaty konstr. stalowej pow. użytk. 184,5 m ² | |
| 10. Działka Nr 13/7 pow. 5109 m ² pod zabudowę teren uzbrojony | |
- Wszystkie w/w działki znajdują się w obrębie Jelcza - Laskowic

Przetarg odbędzie się 30 czerwca 1998 r. o godzinie 10.00 w siedzibie PUTS przy ul. Techników 12. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Wadium płatne w kasie PUTS do 29 czerwca do godziny 13.00 (kasa czynna codziennie od 7.00 do 13.00) oferty pisemne pod adresem PUTS wraz z dowodem wpłaty należy składać w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia. Wadium zostanie zaliczone w poczet ceny nabywcy. Pozostałym uczestnikom zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu. Zastrzega się utratę wadium na rzecz sprzedawcy w przypadku uchylecia się od zawarcia umowy kupna - sprzedaży oferenta, którego oferta zostanie przyjęta. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo swobodnego wyboru oferenta i odwołania przetargu w części lub w całości bez podania przyczyny. Informacje na temat przetargu można uzyskać pod tel. 071/318-83-61 wewn. 62-36 lub 61-80

"Obra" Kościan - "Wedan" Żórawina 2:1 (1:0)

Kto pokonał „Wedan”?



1:0 - Fedorko (44 min.)
1:1 - Woźny (67 min.)
2:1 - Jarecki (83 min.)

Kościan. Widzów ok. 1000. Sędziował Robert Wolański z OKS Wałbrzych, który w 85 min. za krytykę swoich orzeczeń ukarał Dariusza Woźnego żółtą kartką.

"Obra": Nowak, Michalski, Olejniczak (od 78 min. Grzeszkowiak), Ciszewski, Andersz, Macek, Cieśla, Jarecki, Najewski (od 78 min. Kalinowski), Pujanek (od 46 min. Mboh), Fedorko.

"Wedan": Żelem, Krupa, Woźny, Leszczyński, Tomasz, Skrabka, Krzykowski, Sikorski (od 75 min. Girul), Wągiel (od 82 min. Witkowski), Bochniarz, Roman (od 82 min. Rutkowski).

Bardzo dobry mecz rozegrali piłkarze „Wedanu” Żórawina w Kościanie z faworyzowaną „Obra” i nie zasłużyli na porażkę. Gospodarze, w obecności blisko tysiąca widzów, wraz z Bożym Ciałem świętowali także awans do nowo tworzonej, dużo silniejszej niż dotychczas III ligi. Radosnego nastroju nie chciał więc im zapewne

zakłócić wałbrzyski arbiter, który czynił sporo starań, aby piłkarze „Obry” nie stracili punktów w meczu z żórawinianami.

Przypomnijmy, że niedawno Robert Wolański był negatywnym bohaterem pojedynku pomiędzy „Moto-Jelczem” i polkowickim „Górnikiem”. Według zgodnej opinii obserwatorów, wałbrzyski „sprawiedliwy”, podobnie jak wcześniej w Oławie, tak i tym razem, wypaczył wynik meczu, wydając w trakcie jego trwania szereg niezrozumiałych decyzji, najczęściej krzywdzących drużynę przyjezdną. Najbardziej kontrowersyjna sytuacja miała miejsce w 85 minucie, przy stanie 2:1 dla gospodarzy. Po dośrodkowaniu na pole karne, skaczący do główki Wojciech Ciszewski wyraźnie zagrał ręką. Tymczasem sędzia - zamiast rzutu karnego - odgwiżdżał rzut wolny dla „Obry”, a protestującego Dariusza Woźnego ukarał żółtą kartką.

Przez większą część spotkania optyczną przewagę w polu mieli goście, a gospodarze wyprowadzali z własnej połowy szybkie kontrataki. Tak właśnie padła pierwsza bramka. Po jednym z wielu niesku-

tecznych ataków żórawinian, piłkę przed linią środkową przejął Artur Fedorko i pognął z nią prawą stroną do przodu. **Obroncy „Wedanu”, którzy już chyba powoli wy-czekiwali na gwizdek sędziego, oznajmiający przerwę, nie zdołali powstrzymać napastnika „Obry”, który wpadł na pole karne i silnym strzałem w krótki róg pokonał Krzysztofa Żelema.** Wcześniej dwukrotnie bliski zdobycia gola był bardzo dobrze grający Marcin Krzykowski - jednak najpierw przegrał pojedynek sam na sam z Rafałem Nowakiem, a za drugim razem z kilku metrów strzelił silnie, lecz niecelnie.

Od początku drugiej połowy nadal atakowali goście. Nie przestraszył ich wcale wprowadzony do ataku gospodarzy Nigeryjczyk Wiktor Mboh, który zresztą nie był w tym dniu najlepiej dysponowany. W 56 minucie kościański bramkarz złapał za nogi szarżującego Arkadiusza Romana, a sędzia w tej sytuacji nie mógł nie odgwiżdżać rzutu karnego. Poszkodowany piłkarz „Wedanu” sam wykonywał „jedenastkę”, ale golkipier „Obry” wyczuł jego intencje i sparował zbyt słaby strzał.

Po upływie zaledwie kilkunastu sekund obserwowaliśmy niemal wierną kopię tej sytuacji, ale po przeciwnej stronie boiska. W pole karne żórawinian wpadł rozpędzony Piotr Najewski i został nieprawidłowo powstrzymany przez Żelema. Po chwili jednak bramkarz „Wedanu” w pełni się zrehabilitował, broniąc „karniaka”, którego nieszczęsnym wykonawcą był Adam Jarecki.

Po tej akcji speszzeni gospodarze wyraźnie spuścili z tonu, próbując teraz niskim nakładem sił utrzymać minimalne prowadzenie. Widząc to, trenerzy „Wedanu” zastosowali ten sam wariant taktyczny, co w meczu z „Bielawianką” i desygnowali do ataku Woźnego, pełniącego dotąd rolę ostatniego stopera. Wkrótce przyniosło to konkretny efekt. W 67 minucie Tomasz Skrabka zagrał prostopadłem do Daniela Tomasza; ten podciągnął do przodu i już prawie z linii końcowej idealnie zacentrował do Woźnego, który z około 10 metrów pięknym strzałem głową w okienko pokonał Nowaka.

Rozstrzygającą akcję meczu rozpoczęli wprowadzeni kilka minut wcześniej do gry Dawid Grzeszkowiak i Sebastian Kalinowski. Pierwszy posłał długą piłkę do partnera, a ten zacentrował z prawego skrzydła na przeciwną stronę do Jareckiego, który strzelił lewą nogą z woleja i mimo że Żelem zdołał odbić piłkę, ta zawirowała wokół własnej osi i wpadła do bramki.

Dwie minuty później miała miejsce opisywana wyżej sytuacja z ręką Ciszewskiego. Tuż przed końcem sędzia Wolański jeszcze raz wyraźnie zaznaczył swoją obecność w meczu: przerwał szarżę Wiesława Rutkowskiego w polu karnym, gdy ten wychodził na czystą pozycję. Wcześniej przed linią szesnastu metrów faulowany był Tomasz, ale arbiter, widząc zagrożenie kościańskiej bramki, nie zastosował przywileju korzyści, odgwiżdżając rzut wolny. Żórawinianie nie potrafili go jednak skutecznie wykorzystać i zeszli z boiska pokonani. Nie wiadomo tylko przez kogo - czy przez piłkarzy „Obry”, czy przez sędziego?

(kat)

Jak już informowaliśmy, tenisiści stołowi klubu LZS „Erjot” Oława, po rocznym pobycie w II lidze, od nowego sezonu występować będą ponownie na arenach trzecioligowych, wspólnie ze swoją rezerwową drużyną, która okazała się bezkonkurencyjna w rozgrywkach IV ligi

„Erjot” wraca do III ligi

Prezes „Erjotu” Roman Jędrzejowski nie załamuje rąk i zapowiada radykalne zmiany organizacyjne w klubie, które pozwolą już po roku świętować ponowny drugoligowy awans.

A oto końcowa tabela II ligi, w sezonie 1997/98:

Grupa finałowa:

1. AZS AE Wrocław 25 109:31
2. Spółdzielca Kobyl. 20 82:58
3. Nysa Neptun Kl. 18 80:60
4. Odra II Księżpinice 14 71:69

Grupa spadkowa:

1. Granit I Strzelin 23 102:78
2. Górnik Polkowice 21 102:78
3. Victoria Wałbrzych 18 91:89
4. Nordis II Z. Góra 18 93:87
5. Bobry Jel. Góra 16 70:110
6. Granit II Strzelin 14 80:100
7. LZS Erjot Oława 13 82:98
8. ŚOW Wrocław 0 38:142



Prezes Roman Jędrzejowski nie załamuje rąk

W ostatnich dwóch spotkaniach w II lidze oławianie pokonali u siebie STS „Śląski Okręg Wojskowy” Wrocław 7:3 oraz zremisowali w Zielonej Górze z drugim zespołem „Nordisu” 5:5. Punkty dla „Erjotu” w obu meczach zdobywali: Andrzej Jeżewski (2,5 + 2,5), Paweł Malarz (1,5 + 1,5), Wiesław Toborek (1,5 + 0,5) oraz Zbigniew Pawlak (1,5 + 0,5).

(kat)



Andrzej Jeżewski był w minionym sezonie bezsprzecznie najlepszym tenisistą „Erjotu”

„Moto-Jelcz” Oława - „Piast” Czerwieńsk 0:0

Pożegnanie sezonu i... III ligi

Oława. Widzów ok. 50. Sędziował Bogdan Terefelko, którego na liniach wspomagali Marek i Jan Kotlarzowie (wszyscy z OKS Legnica). Żółte kartki otrzymali: Sławomir Hajducki w 50 min. (za faul) oraz Tomasz Wasilewski w 71 min. (za niesportowe zachowanie).

„Moto-Jelcz”: Iwan, Bor (od 46 min. Hajducki), Bęś, Koperowski, Standio, Flejterski, Moroz, Wielgus (od 60 min. Pikaus), Majewski, Józefowicz, Gortowski.

„Piast”: Stasiak, Łuczak, Dwornicki, Romańczuk, Wasilewski, Wabno, Thórz, Gramza, Kędzierzyński, Gąsior (od 70 min. Buchowski), Grysiwicz.

Smutne pożegnanie tegorocznego sezonu i w ogóle III ligi obserwowała na oławskim stadionie w Boże Ciało tylko garstka najmniejszych kibiców „Moto-Jelcza”. Prócz spadku swojej ulubionej drużyny do klasy międzyokręgowej, przeżyli bowiem jeszcze dodatkowe rozczarowanie, gdyż mecz z „Piastem” Czerwieńsk nie należał do porywających widowisk. Zabrakło w nim przede wszystkim goli, a więc tego, co w piłce nożnej najważniejsze,

W drużynie gospodarzy wyraźnie dał się odczuć brak odsuniętego za żółte kartki Marka Grabowskiego oraz braci Plucińskich, którzy w tej kolejce wystąpili w zespole SMS „Sport-Contact”, w meczu przeciwko świebodzińskiej „Pogoni”. Nie pomogły też perswazyje prezesów klubu Marka Kłeczka i Leszka Żydly, którzy w przerwie meczu odwiedzili piłkarzy oławskich w szatni i zachęcali ich do zwycięstwa. Zdobyć 3 punktów w meczu z „Piastem” gwarantowało bowiem utrzymanie się w III lidze, jeśliby zapowiadana reorganizacja nie została zrealizowana.

Szczególnie nudno było w pierwszych 45 minutach. Jedyne w tym okresie godne zanotowania sytuacje, to strzał Ireneusza Gortowskiego, oddany z około 20 metrów w 18 minucie, który z trudem sparował Wojciech Stasiak oraz uderzenie Sebastiana Gramzy z rzutu wolnego, wykonywanego w 44 minucie sprzed pola karnego, po którym piłka trafiła w słupek.

Dużo więcej działo się po zmianie stron. W 60 minucie przez oławską obronę przedarł się Jarosław Grysiwicz, który strzelił mocno z około 12 metrów,

ale piłka poszybowała tuż nad poprzeczką. 8 minut później gorąco było pod bramką Stasiaka. Po faulu na Arturze Majewskim oławianie wykonywali rzut wolny z około 18 metrów. Po atomowym uderzeniu Gortowskiego piłka odbiła się od spojenia słupka i poprzeczki. Po chwili z linii końcowej zacentrował Marcin Józefowicz, piłkę głową przedłużył Szymon Standio, a Gortowski strzelił z woleja z około 8 metrów, ale wprost w bramkarza.

Wydawało się, że oławianie wkrótce sforsują wreszcie bramkę „Piasta”, a tymczasem niespodziewanie znacznie aktywniej zaczęli grać goście. W końcowych minutach to oni mieli dużo więcej okazji do zdobycia goli. W 71 minucie Tomasz Wasilewski łatwo ograł Dariusza Bęsia i silnie strzelił z około 14 metrów, lecz nie trafił w bramkę. Na 5 minut przed końcem w sytuacji sam na sam z oławskim bramkarzem znalazł się Dominik Wabno, ale naciśnięty przez Bęsia strzelił zbyt słabo i Mariusz Iwan obronił. Golkipier „Moto-Jelcza” zdołał także sparować dobitkę w wykonaniu Grzegorza Buchowskiego.

Krzysztof A. Trybulski

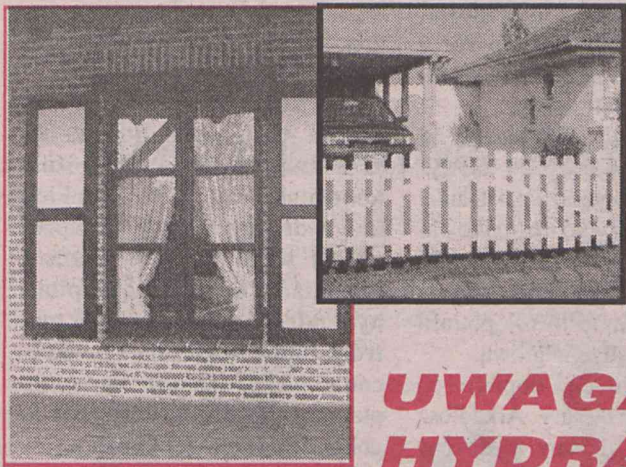
PRODUKCJA I SPRZEDAŻ



KBT

55-200 OŁAWA, ul. Ofiar Katynia 2,

tel. 0-711-33697



OFERUJEMY

*Ogrodzenia

- drewniane
- siatkowe
- segmentowe
- bramy ogrodzeniowe

*Panele

- boazeryjne
- podłogowe
- deski podłogowe
- listwy przypodłogowe
- plastikowe
- wykończeniowe

*Drzwi

- 250 modeli w ofercie
- sosna, dąb, buk, mahoń, mdf, pvc
- antywłamaniowe

- * GERDA
- * DELTA

*Dachówka

30 lat gwarancji



- dachówka podstawowa

19,95zł/m²
(wraz z transportem)

- elementy dodatkowe



*Okna

- sosnowe
- mahoniowe
- pvc:
- * panorama
- * plastmo
- * roplasto
- dachowe
- werandy



UWAGA HYDRAULICY

- pełny asortyment wyrobów PCV dla budownictwa - cena konkurencyjna
- sklejka sosnowa od 6 mm do 18 mm
- płyty meblowe laminowane

BĄDŹ MĄDRY PRZED SZKODĄ

* Bramy garażowe

TRANSPORT GRATIS DO 30 KM



OKNA DRZWI ROLETY PCV

PRODUKCJA * MONTAŻ
5 LAT GWARANCJI
POMIAR I TRANSPORT GRATIS
W SYSTEMACH:

KBE PANORAMA

CENY KONKURENCYJNE

Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 39
tel./fax 0-71/318-41-43, tel.0-71/318-41-44

firma

STOL - PLAST sc.

OKNA DRZWI PCV

NAJNIŻSZE CENY!

* PRODUKCJA * MONTAŻ *

Miłoszyce k. Jelcza
ul. Ogrodowa 10
tel. 071-318-47-96



P.H.U. "KONEKTA"
Oława, ul. Opolska 9, biurowiec obok CPN tel./fax (0-71) 1/35-320

MONTAŻ * TRANSPORT * WYKONAWSTWO

WSRÓD
NAJLEPSZYCH
JESTEŚMY
NAJTAŃSI !!!

OKNA DREWNIANE
OKNA PCV
STROPY
RYNNY

9.00-17.00, W SOBOTY 9.00-13.00

- SZWEDZKA BLACHA
- DACHÓWKOWA
- GONTY PAPOWE
- DACHÓWKA:

BRAAS
w cenie IBF

UNIBET

ZAPRASZAMY

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

"OPON-EL"

Serwis ogumienia

Oława, ul. Kilińskiego 9 a ; tel. 38-666, 0-602-633-493
SPRZEDAŻ OPON, DĘTEK, FELG, KOŁPAKÓW

- KORMORAN
- DĘBICA - konkurs do 30.06.98
- PIRELLI 3000 PROMOCJA
- DUNLOP SP 70 PROMOCJA
- GOOD YEAR AQUATRED
- BARUM
- HANKOK

Czynne od 8.00 do 18.00
w soboty od 8.00 do 15.00

RATY!



STYROPIAN

RYGIPSY

KAFELKI

NAJNIŻSZE CENY
UPUSTY

SALON PŁYTEK

CERAMICZNYCH

P.H.U. dom ART

Oława, ul. Kutrowskiego 1 a

tel. 071/13-24-22, tel./fax: 071/13-55-54

5%

CDN

materiały budowlane
artykuły wyposażenia mieszkań
Oława, ul. Opolska 7
tel. 32-860

TERAKOTA

KUPON RABATOWY NA ZAKUP
GLAZURY I TERAKOTY

GLAZURA

„Wedan” Żórawina - „Chrobry-Impel” Głogów 4:2

Filmowy gol Bochniarza

1:0 - Sikorski (23 min.), 2:0 - Krzykowski (30 min.), 3:0 - Leszczyński (39 min., z karnego), 3:1 - Dopierała (60 min.), 3:2 - Augustyniak (65 min.), 4:2 - Bochniarz (86 min.)

Żórawina. Widzów ok. 250 (w tym ok. 50 z Głogowa). Sędziował jako główny **Kazimierz Słabowski**, któremu na liniach asystowali: **Dariusz Szott i Andrzej Celmer** (cała trójka z OKS Wałbrzych). Żółte kartki otrzymali: **Mariusz Gliński** w 39 min., **Andrzej Chylek** w 72 min. i **Bogumił Sikorski** w 73 min. (wszyscy za faule).

„Wedan”: Żelem (od 88 min. **Zdrojewski**), **Wandycz**, **Leszczyński**, **Witkowski** (od 71 min. **Roman**), **Chruściński** (od 83 min. **Girul**), **Tomasz Krupa**, **Skrabka** (od 87 min. **Dąbrowski**), **Krzykowski**, **Bochniarz**, **Sikorski**.

„Chrobry-Impel”: **Keller** (od 46 min. **Chylek**), **Warszawski** (od 46 min. **Cackowski**), **Gałkowski**, **Machaj**, **Dutkiewicz**, **Filipowicz**, **Fenczyszyn** (od 71 min. **Grech**), **Gliński** (od 44 min. **Dopierała**), **Narwojsz**, **Augustyniak**, **Żmudziński**.

Ciekawe i emocjonujące widowisko zobaczyli na pożegnanie III ligi kibice żórawińskiego „Wedanu”. Od pierwszych minut meczu z głogowskim „Chrobrym” grający bez specjalnych obciążeń

gospodarze pokazali szybki i przede wszystkim skuteczny futbol - mimo dużego osłabienia, spowodowanego brakiem odsuniętego za żółte kartki **Dariusza Woźnego** i kontuzjowanych kilku czołowych zawodników.



Marcin Krzykowski (z lewej) spisywał się dobrze w końcówce sezonu

Pierwsze minuty należały jednak do gości, ale dwukrotnie - w 7 i w 13 minucie - doskonałych okazji strzeleckich nie wykorzystał **Łukasz Augustyniak**. W 23 minucie szybką kontrę wyprowadzili **Paweł Chruściński** i **Bogumił Sikorski**. Obaj wpadli na pole karne, a pierwszy silnie strzelił z około 10 metrów. **Jerzy Keller** nie utrzymał piłki, którą z linii bramkowej **Sikorski** wepchnął do siatki. 7 minut później lewym skrzydłem

uciekl **Ryszard Bochniarz** i zcentrował do **Marcina Krzykowskiego**, który uderzeniem z klepki w długi róg zupełnie zaskoczył **Kellera**. W 38 minucie **Krzykowski** otrzymał dalekie podanie od **Tomasza Skrabki**, ale nie potrafił strzałem z 5 metrów po-

konać bramkarza

„Chrobrego”. Ten odbił piłkę w bok, a za nią pobił **Krzykowski** i w obrębie pola karnego został sfaulowany przez **Glińskiego**. Pewnym egzekutorem „jednostki” był **Andrzej Leszczyński**.

Po zmianie stron goście zdecydowanie zaatakowali i przez dłuższy czas trzymali żórawian niemal w „hokejowym zamku”. Przyniosło to efekty w 60 i 65 minucie, kiedy to głogowianie wykonywali rzuty wolne. Za pierwszym razem do centry

Henryka Dutkiewicza najwyżej wyskoczył **Sławomir Dopierała** i pewnym uderzeniem pokonał **Żelema**. Za drugim razem przed polem karnym faulowany był **Augustyniak**. Poszkodowany sam wymierzył sobie sprawiedliwość, popisując się kąśliwym i celnym strzałem.

Goście poszli za ciosem i w 78 minucie idealnej sytuacji na wyrównanie nie wykorzystał **Daniel Filipowicz**, który po dośrodkowaniu **Szymona Fenczyszyna** z prawej strony praktycznie stał w bramce, ale mimo to nie potrafił do niej celnie strzelić głową.

W 72 minucie dopiero co wprowadzony do gry **Arkadiusz Roman** został złapany za nogi w polu karnym przez debiutującego w bramce „Chrobrego” **Andrzeja Chyłka**, który po przerwie zastąpił

słabo dysponowanego **Kellera**. Głogowski golkeeper, obdarzony wspaniałymi warunkami fizycznymi (198 cm wzrostu), przy drugim w tym meczu strzale **Leszczyńskiego** z 11 metrów, wyciągnął się jak struna i końcami palców wybił piłkę na rzut różny.

Do końca meczu stroną atakującą nadal byli goście, ale żórawianie cały czas groźnie kontratakowali. Jedną z takich indywidualnych akcji przeprowadził w 86 minucie **Ryszard Bochniarz**, kończąc ją kapitalnym uderzeniem z około 25 metrów. Silnie uderzona i podkrecona piłka wpadła w samo okienko bramki **Kellera**. Był to gol godny filmowej kamery.

Tekst i fot.:

Krzysztof A. Trybulski

Tabela końcowa III ligi

- sezon 1997/98

Rezultaty z 11 czerwca:

Moto-Jelcz - „Piaś” 0 :0, „Obra” - „Wedan” 2:1, „Bielawianka” - „Polar” 2:5, „Kryształ” - „Górniki” 1:2, „Ślęza” - „Lechia” 1:2, „Promień” - „Prochowiczanka” 1:0, „Polonia” - „BKS” 2:4, „Rawia” - „Orzeł” 1:0, „Chrobry” - „KP” 7:2, „Pogoń” - SMS „Sport-Contact” 4:0.

Rezultaty z 14 czerwca:

„Orzeł” - „Moto-Jelcz” 3:2, „Wedan” - „Chrobry-Impel” 4:2, „Polar” - „Obra” 3:3, „Górniki” - „Promień” 2:2, „Lechia” - „Bielawianka” 1:0, „KP” - „Rawia” 0:1, „Piaś” - „Polonia” 4:3, „BKS” - „Kryształ” 1:0, „Prochowiczanka” - „Pogoń” 1:2, SMS „Sport-Contact” - „Ślęza” 2:5.

Miejsce	Klub	Zwycięstwa		Remisy		Bramki
		Porażki	Punkty	Punkty		
1.	Polar Wrocław	25	6	5	81	85:38
2.	Górniki Polkowice	23	9	4	78	75:28
3.	Obra Kościan	20	11	5	71	77:40
4.	Pogoń Świebodzin	21	8	7	71	68:30
5.	Chrobry-Impel Głogów	21	4	11	67	80:46
6.	Rawia Rawicz	19	9	8	66	59:30
7.	BKS Bolesławiec	19	7	10	64	63:46
8.	Lechia Dzierżonów	17	10	9	61	50:31
9.	Promień Żary	13	13	10	52	53:36
10.	Prochowiczanka	14	6	16	48	55:62
11.	Ślęza Wrocław	11	6	19	39	40:57
12.	Wedan Żórawina	11	6	19	39	47:66
13.	Kryształ Stronie Śl.	10	8	18	38	31:53
14.	Moto-Jelcz Oława	9	8	19	35	46:62
15.	Polonia Świdnica	9	7	20	34	48:70
16.	Bielawianka Bielawa	9	6	21	33	47:73
17.	Piaś Czerwieńsk	7	10	19	31	33:69
18.	Orzeł Żąbkowice	7	8	21	29	40:86
19.	KP Brzeg Dolny	3	6	27	15	24:98
20.	SMS „Sport-Contact”	3	1	34	10	42:145

Mistrzem dolnośląskiej grupy III ligi został „Polar” Wrocław. Zespół trenera **Ryszarda Paluszka**, w którym występowało kilku byłych piłkarzy „Moto-Jelcza”, rozegra teraz 24 i 28 czerwca baraże o wejście do II ligi z mistrzem grupy śląskiej - „Grunwaldem-Halemba” Ruda Śląska. Wynika to z zaplanowanej od nowego sezonu reorganizacji systemu rozgrywek ligowych.

W przypadku awansu „Polaru” do II ligi, do klasy międzyokręgowej zdegradowanych zostanie 13 ostatnich drużyn (począwszy od „Lechii” Dzierżonów w dół, w tym występujący poza konkursem zespół SMS „Sport-Contact”, który w klasie „M” będzie rozgrywał już mecze punktowane). Jeśli „Polar” nie awansuje - do niższej klasy spadnie dodatkowo „BKS” Bolesławiec.

Z drużyn rejonu dolnośląskiego z II do III ligi spadła „Miedź” Legnica, a awans z klas międzyokręgowych do III ligi uzyskały „Arka” Nowa Sól i „Pogoń” Oleśnica.

„Orzeł” Żąbkowice Śl. - „Moto-Jelcz” Oława 3:2 (1:0)

Porażka na pożegnanie

1:0 - Pawłowski (2 min.), 2:0 - Pańczyk (74 min.), 2:1 - Wysocki (83 min.), 2:2 - Moroz (86 min.), 3:2 - Małozieć (89 min.)

Żąbkowice Śląskie. Widzów 250. Sędziował **Stanisław Urban**, a na liniach pomagali mu **Marek Kotlarz** i **Nikos Karipidis** (OKS Legnica).

„Orzeł”: **Dulanowski**, **Cieśla**, **Pawłowski**, **Szuksztow**, **Zieleń** (od 46 min. **Będkowski**), **Skrzyniarz**, **Wiśniowski** (od 46 min. **Małozieć**), **Pańczyk**, **Drzewos** (od 64 min. **Adamczyk**), **Sadowski** (od 72 min. **Uzar**), **Chmura**.

„Moto-Jelcz”: **Iwan**, **Bęś**, **Kopertowski**, **Majewski**, **Wielgus** (od 75 min. **Kłonowski**), **Standio**, **Moroz**, **Wysocki**, **Flejterski**, **Gortowski**, **Józefowicz**.

Już pierwsza akcja gospodarzy zakończyła się zdobyciem bramki. Z 25 metrów rzut wolny wykonywał **Jacek Pawłowski** - strzelił obok muru, w krótki róg i **Ma-**

riusz Iwan po raz pierwszy musiał wyciągać piłkę z siatki.

W 18 minucie „Orzeł” przeprowadził groźną akcję, ale piłka po strzale **Jacka Skrzyniarza** odbiła się od poprzeczki i wyszła w pole. Później obok słupka strzelał **Tomasz Wysocki**, a w 35 minucie podobny strzał oddał **Marcin Józefowicz**. Tuż przed końcem pierwszej połowy groźnie strzelał **Ireneusz Gortowski**, ale **Arkadiusz Dulanowski** nie dał się zaskoczyć.

W 47 minucie strzelał **Józefowicz**, ale piłka poszybowała nad bramką **Dulanowskiego**. W 66 minucie dogodnej sytuacji nie wykorzystał **Gortowski**, który zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału i został zablokowany przez obrońców. Cztery minuty później najdogodniejszej sytuacji nie wykorzystał **Radosław Flejterski**, który będąc sam na sam z **Dulanowskim**, strzelił prosto w niego.

Potem prawą stroną przedarł się **Paweł Pańczyk** i strzałem w

długi róg pokonał bezradnego **Iwana**. W odpowiedzi minimalnie obok słupka strzelił **Grzegorz Kopertowski**, a chwilę później z rzutu wolnego **Jarosław Moroz**, ale bramkarz instynktownie obronił.

W 82 minucie pięknym strzałem z 17 metrów popisał się **Tomasz Wysocki** i było 2:1 dla „Orla”. Oławianie ruszyli do ataku i cztery minuty przed końcem spotkania wyrównali. Na linii pola karnego faulowany był **Józefowicz**, a rzut wolny wykonywał **Moroz**. Pomocnik „Moto-Jelcza” tak uderzył piłkę, że bez problemu ominęła żąbkowski mur, odbiła się od słupka i wpadła do siatki. Gdy trochę zawiedzeni żąbkowscy kibice opuszczali stadion, **Tomasz Wysocki** nie upilnował **Adama Małoziecia**, który wpadł na pole karne, „huknął jak z armaty” w długi róg, zapewniając gospodarzom zwycięstwo 3:2.

Dawid Dobrucki

Piłka na małych stadionach

W ubiegły czwartek, 11 czerwca, zakończyły się rozgrywki w klasach okręgowej, "A" i "B". Nie są znane jeszcze ilości drużyn zdegradowanych z poszczególnych klas, ponieważ wszystkie zainteresowane zespoły czekają na ostateczne decyzje z PZPN i OZPN o reorganizacji.

* Klasa okręgowa seniorów *

"ZPC Anna-Sokół" - "Śląsk" II 7:1

Marcinkowiczanie udanie zakończyli sezon w klasie okręgowej, wysoko zwyciężając zdecydowanego lidera tegorocznych rozgrywek. Według trenera **Zbigniewa Isela**, był to najlepszy mecz jaki rozegrali jego podopieczni w tej rundzie. Bramki dla gospodarzy strzelili: **Andrzej Mazepa - 3, Marcin Kozura - 2** (w tym 1 z karnego), **Rafał Kozina** i **Jacek Łagiewczyk**.

"Sokół": **Herman, Bąk, Cygan, Berg, Miś, Rogowski (55 Smoleń), Łagiewczyk, Żygadlo, Kozina, Kozura, Mazepa.**

"Manix" Borów - "Olimpia" 5:0

Gospodarze przypieczętowali tym zwycięstwem pozostanie w klasie okręgowej na przyszły sezon. Bramki strzelili: **Marek Lach, Rafał Łukasik, Andrzej Rak, Paweł Jankowski (z karnego), Ryszard Szumski.**

"Manix": **Masiel, Kupczyński, Rak, Kania (56 Pogorzelski), Zięcina, Lach, Łukasik, Jankowski, Szumski, Nowicki (60 Gawron), Szczepaniak (80 Lisowski).**

"Moto-Jelcz" II - "Piast" Dobrzeń 0:2

Młody oławski zespół nie zdołał wywalczyć korzystnego rezultatu z doświadczonymi zawodnikami rezerwy "Pogoni" Oleśnica.

"Moto-Jelcz": **Sokal, Bor (46 Pikaus), Józefowicz (46 Gottfried), Węgrzyn (46 Kuźnicki), Mik (46 Hajducki), Klonowski, Pohorilo, Zendwalewicz, Ślusarski, Waliczek, Baśladyński.**

Wyniki pozostałych spotkań:

"Piast" Żmigród - "Polonia" 5:1

"Pogoń" Miękinia - "Banasik" 5:2

"Barycz" Sulów - "Odra" 3:1

"Widawa" Bierutów - "Bystrzyca" 3:3

"Zjednoczeni" - "Lotnik" Twardogóra 0:3

Końcowa tabela:

1. Śląsk II Wrocław	30	68	125-40
2. Piast Żmigród	30	61	72-40
3. Banasik Wołów	30	57	69-42
4. ZPC Anna-Sokół	30	51	53-42
5. Piast Dobrzeń	30	50	53-49
6. Pogoń Miękinia	30	50	75-42
7. Bystrzyca Kąty Wr.	30	48	64-40
8. Lotnik Twardogóra	30	48	53-40
9. Odra Malczyce	30	41	70-50
10. Manix Borów	30	41	44-44
11. Widawa Bierutów	30	40	46-48
12. Barycz Sulów	30	31	46-64
13. Polonia Kobierzyc	30	31	34-69
14. Zjednoczeni	30	27	39-73
15. Olimpia Podgaj	30	20	39-157
16. Moto-Jelcz II Ol.	30	19	32-68

* Klasa "A" seniorów *

Uwaga: Wrocławski OZPN przyznał wal-kower 3:0 na korzyść "Polonii" II Jaszowice za przerwany mecz z poprzedniej kolejki z LZS Osiek.

"Polonia" Miłoszyce - "Polonia" II J. 1:1

Gol dla gospodarzy - **Daniel Walorski.**

"Drewbek" Kondrat. - "Czarni" J-L 4:4

"Zieloni" - "Błyskawica" Gać 5:2

Bramki dla gości zdobył **Rafał Bogdanik.**

"Piast" Żerniki - "Energetyk" 2:2

Bramki dla gości uzyskali: **Aleksander Sosiński i Sebastian Tylka.**

Wyniki pozostałych spotkań:

"Cosmos" Juszczyn - "Ślęza" 1:2

"Strzelinianka" II - Orzeł Bukówek 1:1

LZS Osiek - "PKS" Łany 0:0

Końcowa tabela:

1. Zieloni Łagiewniki	26	66	104-37
2. Ślęza Sobótka	26	55	61-30
3. Czarni J-L	26	50	68-39
4. PKS Łany	26	41	46-36
5. Drewbek	26	39	67-38
6. Polonia II	26	38	51-59
7. Błyskawica Gać	26	36	52-57
8. Strzelinianka II	26	34	43-53
9. Polonia Miłoszyce	26	32	44-52
10. Cosmos Juszczyn	26	29	45-73
11. Piast Żerniki	26	28	50-60
12. Energetyk Siechnice	26	26	40-56
13. Orzeł Bukówek	26	21	40-89
14. LZS Osiek	26	21	36-68

* Klasa "B" seniorów *

"Teneta" Brożec - "KP-86" Borek St. 0:9

"Jankowianka" - "Piast" Łojowice 2:2

"Rapid" Domaniów - "Wedan" II 3:1

"Tęcza" - "Świtez" Wiązów 2:2

Bramki dla gości strzelili: **Tomasz Łach**

i **Andrzej Zakrawacz.**

"Nefryt" - "Olimpia" Żerniki Wr. 0:3

Bramki zdobyli: **Marek Krzanowski,**

Stanisław Rozwadowski i Jacek Górecki.

"Burza" Bystrzyca - "Szaluna" Zębice 0:1

Pauzowała "Foto-Higiena" Oława.

Końcowa tabela:

1. Olimpia Żerniki Wr.	24	59	76-34
2. KP-86 Borek Strzel.	24	55	84-28
3. Świtez Wiązów	24	46	67-35
4. Szaluna Zębice Wr.	24	43	50-37
5. Tęcza Olbrachtwice	24	37	58-46
6. Jankowianka Janków	24	32	49-43
7. Foto-Higiena Oława	24	29	56-69
8. Nefryt Jordanów	24	27	50-62
9. Piast Łojowice	24	25	54-71
10. Burza Bystrzyca Ol.	24	25	47-76
11. Rapid Domaniów	24	24	51-70
12. Wedan II Wilczków	24	22	42-64
13. Teneta Brożec	24	21	52-90

* Klasa "C" seniorów *

Grupa I

Spośród czterech zaplanowanych spotkań odbyło się tylko jedno. Zespoły z Osieka i Goszczyny wycofały się z rozgrywek.

"Zorza" Niemil - "Zorza" Zabard. 3:7

Bramki dla gości zdobyli: **Bartłomiej Truszkiewicz - 4, Artur Korzeń, Marek Czaja i Grzegorz Sojski.**

"Sokół" Owczary - "Odra" Ścinawa P. 0:3 (vo) - boisko nie nadawało się do gry.

"Czarni" - "Korona" Osiek 3:0 (vo)

"Amator" Oleśnica M. - "Palef" 3:0 (vo)

Pauzowały "Zefiry" Piskorzów.

Tabela przed ostatnią kolejką:

1. Czarni Sobocisko	15	40	41-13
2. Zorza Zabardowice	15	39	70-31
3. Odra Ścinawa Polska	15	27	47-34
4. Zefiry Piskorzów	15	26	49-43
5. Amator Oleśnica M.	15	24	57-34
6. Sokół Owczary	16	16	33-56
7. Korona Osiek	15	11	26-41
8. Zorza Niemil	15	9	21-61
9. Palef Goszczyna	15	8	12-43

*

Pomimo że jeszcze została do rozegrania jedna kolejka w grupie I klasy "C", Rejonowa Sekcja Piłki Nożnej LZS w Oławie przeprowadziła pierwszy mecz barażowy o wejście do klasy "B" pomiędzy drużynami, które wygrały swoje grupy. Spotkały się zespoły: "Czarnych" Sobocisko i "Huraganu" Minkowice. Na boisku w Sobocisku lepszą skutecznością popisali się minkowiczanie wygrywając 3:1. Bramki dla gości strzelili: **Bogusław Rudnicki - 2 i Robert Brzeski - 1.**

Jacek Polasz

Oławska liga bilardowa



W poniedziałek 8 czerwca w Klubie Bilardowym na dworcu PKS w Oławie rozegrano XIII edycję oławskiej ligi bilardowej, w odmianie pool bilarda "9". W finale **Arkadiusz Lasota** pokonał **Bartosza Humeniuka** 5:3, a w pojedynku o trzecie miejsce **Andrzej Niedziółka** zwyciężył **Janusza Krężela** 5:2.

W finale XIV edycji, rozegranej 15 czerwca, **Janusz Krężel** zwyciężył **Andrzeja Niedziółkę** 5:1. Pojedynek o trzecie miejsce rozegrali **Bartosz Humeniuk i Paweł Pałęga**. Wygrał młodszy, ale bardziej doświadczony **Humeniuk** 5:2.

Obie edycje sponsorował wrocławski oddział "Gazety Wyborczej".

Tabela obejmująca czołową dziesiątkę:

M.	Pkt	T	W	P
1. (1) A. Lasota	149	14	54	20
2. (2) R. Januszkiewicz	113	12	46	16
3. (3) R. Cylny	101	13	42	21
4. (5) A. Niedziółka	92	14	38	23
5. (4) B. Marcinów	91	14	39	24
6. (6) B. Humeniuk	87	14	34	26
7. (7) A. Kokosza	59	12	27	23
8. (8) K. Witek	51	6	20	11
9. (9) D. Bartoszek	39	6	18	11
10. (10) J. Głąb	36	5	15	9

*

Legenda: M. - miejsce po XIII edycji, Pkt - ilość punktów, T - ilość turniejów, W - zwycięstwa, P - porażki

Kolejna, XVI edycja - w poniedziałek 22 czerwca, od godz. 19.00 - jak zwykle w Klubie Bilardowym na dworcu PKS w Oławie.

Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do udziału w lidze (można do niej przystąpić w dowolnym turnieju) i apelują do potencjalnych sponsorów o fundowanie nagród dla uczestników ligi. Telefon kontaktowy: 0-90-205015 (po godz. 12.00).

AnN-kt

Zwycięstwo na koniec

11 czerwca juniorzy "Moto-Jelcza" podejmowali w Oławie wicelidera - zespół "Pogoni" Oleśnica. Po bardzo ciekawym i interesującym spotkaniu podopieczni trenera **Zdzisława Nabiałczyka** wygrali 3:1. Pierwsze dwie bramki zdobył **Mariusz Węgrzyn**, który wykorzystał podania **Marcina Mika**. Kontaktowego gola dla oleśniczian uzyskał **Grzegorz Graf**. Wynik meczu na 3:1 ustalił **Paweł Basiura**, któremu dokładnie podał **Bogdan Diakowski**.

Pozostałe wyniki: "Energetyk" Siechnice - "Polar" Wrocław - 2:5 (0:3), "Parasol" Wrocław - "Czarni" Jelcz-Laskowice 2:0, "Barycz" Milicz - "Inkopax-Polonia" Wrocław 1:2.

Pauzowała "Strzelinianka", która podobnie jak "Widawa" Bierutów i "Banasik" Wołów, ma do rozegrania kilka zaległych spotkań. Wyniki tych meczów zadecydują, kto ostatecznie spadnie do klasy "A". Natomiast awans do klasy międzyokręgowej zapewnili sobie już wcześniej juniorzy "Moto-Jelcza" Oława.

opr. DaDo

Tabela:

1. Moto-Jelcz Oława	29	69	66:20
2. Pogoń Oleśnica	29	59	57:22
3. Lotnik Wrocław	28	57	47:19
4. Parasol II Wrocław	29	50	51:36
5. Polar Wrocław	27	43	58:36
6. KP Brzeg Dolny	26	40	49:37
7. Czarni J-L	29	38	46:43
8. Inkopax Wrocław	27	36	36:44
9. Energetyk	29	32	38:54
10. Barycz Milicz	29	32	35:72
11. Strzelinianka	26	29	42:53
12. Ślęza II Wrocław	26	28	43:55
13. Wratislavia II	28	23	24:54
14. Widawa Bierutów	24	20	20:35
15. Banasik Wołów	25	20	29:58

"Moto-Jelcz" już nie lideruje we wrocławskiej lidze oldbojów

W ostatni poniedziałek 15 czerwca w XIV kolejce ligi oldbojów piłkarze-weterani „Moto-Jelcza” Oława gościli w Trzebnicy, gdzie niespodziewanie przegrali z miejscową „Polonią” 0:2. Obie bramki strzelił **Zbigniew Kucharek**, grający aktualnie w drużynie mistrza klasy „M” - „Pogoń” Oleśnica. Pod koniec meczu **Bogdan Sak** nie wykorzystał rzutu karnego, strzelając w słupek.

Natomiast oldboje „Wedanu” Żórawina wygrali 2:1 w Malczycach z tamtejszą „Odrą”. Jeszcze przed przerwą bramkę dla żórawinian strzelał z rzutu karnego uzyskał **Krzysztof Durawa**. Niezwykle dramatyczna była końcówka meczu. Najpierw gospodarze wyrównali - także z karnego, a potem po centrze **Bogdana Domagały** piękną główką popisał się **Jacek Szukałski** i „Wedan” prowadził 2:1. W ostatniej minucie sędzia podyktował kolejną „jedynastkę” dla „Odry”, ale bramkarz „Wedanu” - **Henryk Świrski** wspaniale obronił.

W kolejnych meczach oławianie już w czwartek 18 czerwca, o godz. 18.00, podejmować będą u siebie „Bio-Frost” Muchobór, a „Wedan” w poniedziałek 22 czerwca, także o godz. 18.00, grać będzie u siebie z „Polonią” Środa Śl.

Przypomnijmy, że tydzień wcześniej, w XIII. kolejce, oławianie pokonali „Polonię” Środa Śląska 3:1, a „Wedan” wygrał z „Piastem” Żmigród 3:2. W pozostałych meczach tej rundy padły następujące rezultaty: „Polonia” Trzebnica - „Bio-Frost”

2:1, „GKS” Kobierzyc - „Odra” Malczyce 3:0 vo, „OSiR” Strzelin - „Ślęza” 7:3, „Bór” - „Śląsk” 0:1, „Oldboys” Miękinia - „Parasol” 0:3, „Sanig” - „Inkopax” 3:2, „Orzeł” - „PKS” Łany 2:5. W meczach rozegranych awansem „GKS” Kobierzyc pokonał „Bio-Frost” 1:0, „Sanig” zremisował z „Piastem” 2:2, a „Oldboys” Miękinia pokonali „Odrę” 2:1.

Pozostałe wyniki XIV kolejki: „Bio-Frost” - „PKS” 2:3, „Inkopax” - „Orzeł” 3:5, „Parasol” - „Sanig” 4:1, „Śląsk” - „Oldboys” 9:0, „Ślęza” - „Bór” 3:3, „Piast” - „OSiR” 8:1, „Polonia” Środa Śl. - „GKS” 3:1.

Oto aktualna tabela:

1. GKS Kobierzyc	15	33	27:15
2. Śląsk Wrocław	14	32	38:13
3. Parasol Wrocław	15	31	34:13
4. Moto-Jelcz Oława	15	31	48:16
5. Polonia Środa Śl.	15	30	32:17
6. Wedan Żórawina	15	29	33:27
7. Polonia Trzebnica	14	26	31:13
8. PKS Odra Łany	14	26	30:17
9. Piast Żmigród	15	24	48:33
10. OSiR Strzelin	14	23	42:37
11. Odra Malczyce	15	17	24:48
12. Bór Oborniki Śl.	15	17	25:34
13. Sanig Wołów	15	15	21:36
14. Ślęza Wrocław	14	15	24:28
15. Oldboys Miękinia	15	8	20:45
16. Bio-Frost Muchobór	15	7	19:32
17. Orzeł Prusice	14	6	24:45
18. Inkopax Wrocław	15	0	19:68

(kat)

ZDAŻYĆ PRZED ZŁAMANIEM

Co to jest osteoporoza? Czym jest powodowana? Jak się ją leczy? Czy można jej zapobiegać?

Na te i inne pytania znajdziesz odpowiedź, biorąc udział w akcji pt.

“PROFILAKTYKA OSTEOPOROZY”

W dniach od 16 do 20 czerwca, w godz. 9.00 - 18.00 zapraszamy wszystkich pacjentów do udziału w badaniach gęstości kości przedramienia. Koszt badania: 30 zł.
Na miejscu możliwość bezpłatnej konsultacji lekarskiej.

MIEJSCE BADANIA: **PRYWATNY GABINET LEKARSKI** Oława, ul. Piłsudskiego 7/2, tel. 355-41

JAVI WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

Zapraszamy do Wypożyczalni JAVI, jeśli chcecie Państwo oglądać kasety najwyższej jakości od renomowanych dystrybutorów

- plac Zamkowy 2, DH “Kwadraciak”
- sklep “Merkury” Paderewskiego
- codziennie od 12.00 do 20.00
- w niedziele i święta od 12.00 do 17.00

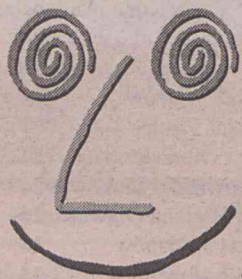
UKRYTY WYMIAR - fantastyka USA (film kinowy)
W MORZU OGNI - akcja USA (film kinowy)
MÓJ CHŁOPAK SIĘ ŻENI - komedia USA (film kinowy)
WULKAN - katastroficzny USA (film kinowy)
13 POSTERUNEK I, II, III, IV, V, VI, VII
- polska komedia (serial Canal+)
GRA - thriller USA (film kinowy)
SPAWN - fantastyka USA (film kinowy)
INCYDENT - sensacja USA (film kinowy)
ROZJEMCA - akcja USA (film kinowy)

Kalendarzyk imprez sportowych

- * Piłka nożna *
- * Klasa „C” seniorów *
- Grupa I

Niedziela - 21 czerwca, godz. 15.00:

„Odra” Ścinawa Polska - „Zorza” Niemil, „Zorza” Zabardowice - „Amator” Oleśnica Mała, „Palef” Goszczyna - „Czarni” Sobocisko, „Korona” Osiek - „Zefiry” Piskorzów. Pauzuje „Sokół” Owczary.



Od 15 do 30 czerwca
PROMOCJA
wszystkie kasety
za złotówkę

W “Kwadraciaku” oferujemy największy wybór “wideoteki domowej” w Oławie, ponad 200 tytułów.

WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

BRZESKA 29, od poniedziałku do soboty
w godz. 12.00-19.00 (0-602448610)

DWORZEC PKS (0-602447830)

od poniedziałku do piątku w godz. 12.00-19.00,
w soboty w godz. 11.00-17.00

LISTA HITÓW

TEORIA SPISKU - sensacyjny
WULKAN - katastroficzny
W POGONI - sensacyjny
WŁAMYWACZE - sensacyjny
NIEWIDZIALNA MAMA - komedia
MAŁOLATY NINJA W LUNAPARKU - komedia
ŻYCIE NA KRAWĘDZI - sensacyjny
NIEWINNE OFIARY - sensacyjny
ZMOWA MILCZENIA - sensacyjny
SPRZEDAWCA ŚMIERCI - akcja

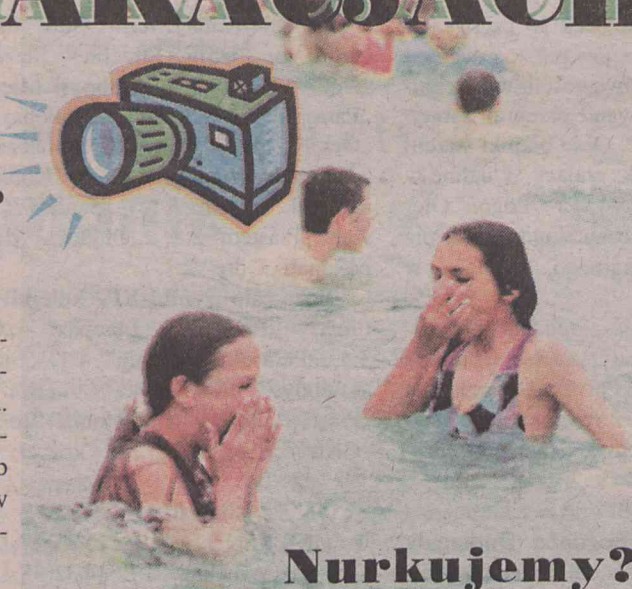


0,50 zł - już za tak niewielką
kwotę możecie Państwo
Wypożyczyć u nas BAJKI,
promocja trwa do końca czerwca

Zapraszamy
Adam Menartowicz i Piotr Rządkowski

NASI NA WAKACJACH

Jak co roku, wznawiamy konkurs fotograficzny “Nasi na wakacjach”. Przypominamy, że jedynym warunkiem udziału w konkursie jest to, aby zdjęcie (w dowolnej technice i w dowolnym formacie) było wykonane w okresie od 22 lipca do 15 września br. i aby wykonał je fotograf-amator z terenu, na którym ukazuje się nasza gazeta.



Tematyka - oczywiście wakacyjna. Autorzy najlepszych zdjęć otrzymają atrakcyjne nagrody. Najlepsze fotografie opublikujemy na łamach naszego pisma. Zdjęcia - wraz z nazwiskiem i adresem autora oraz opisem kogo lub co przedstawiają - należy dostarczyć lub nadesłać do redakcji “7 dni” (w Oławie - Rynek 1, w Jelczu-Laskowicach ul. Partyzantów 2) do końca września. Czekamy!

Nurkujemy?

JEŚLI CHCECIE SIĘ
DOWIEDZIEĆ CZY W
DANEJ CHWILI JEST
FILM W WYPOŻYCZALNI,
MOŻECIE JUŻ DO NAS
ZATELEFONOWAĆ

- BRZESKA 29
(0-602448610)
- DWORZEC PKS
(0-602447830)

BIURO REKLAM

33-557

0602 129 758



CELNE, ZWYKŁE
PLACHTY, KOTARY

PRODUKCJA
NAPRAWA

tel./fax 071/311-37-03
tel./fax 0711/30-866

Siechnice, ul. Świerczewskiego 23
Górzki 152

CHEMIX HURTOWNIA FARB I LAKIERÓW MATERIAŁY BUDOWLANE

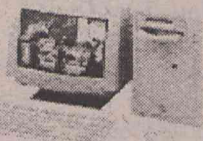
Oława, ul. 3 Maja 20/22, tel./fax 071/1 300-66, 071/1 395-73
Jelcz-Laskowice, ul. Wrocławska 45, tel./fax 071/318-80-85

PROMOCJA
5% RABATU
* KLEJE DO GLAZURY
* TYNKI SZLACHETNE
* SYSTEMY DOCIEPLEŃ

TERRANOVA PIĘKNO TWOJEGO DOMU



Lennings komputery



ADAX
PERSONAL COMPUTER

kasy fiskalne

- sharp
- elzab
- adax
- ncr

Brzeg,
ul. Staromiejska 12/1a
tel./fax (077) 165204

Oława, ul. 1 Maja 31 b
tel./fax (0711) 32663

Tuż przed Dniem Dziecka ogłosiliśmy dla naszych najmłodszych Czytelników konkurs, w którym prosiliśmy o przedstawienie nam listy swoich marzeń. Dzieci musiały narysować lub opisać to, o czym marzą i dostarczyć swoją pracę do redakcji.

Redakcyjna komisja konkursowa zdecydowała o przyznaniu trzech równorzędnych nagród Justynce Gardzilewicz i Sylwii Kowalskiej z Oławy, oraz Monice Małkowskiej z Jelcza-Laskowic. Podobają nam się wszystkie nadesłane prace, z których wyróżniamy, poprzez publikację, rysunki Asi Kowalskiej, Paulinki Łabuńskiej i Kamila Dobrowolskiego z Oławy. Warte zacytowania są też marzenia Pawła Kowalskiego z Oławy i Łukasza Padły z Jelcza-Laskowic.

strona II



Swoje wakacyjne marzenia przedstawia sześciolatnia Sylwia Kowalska

7 dni

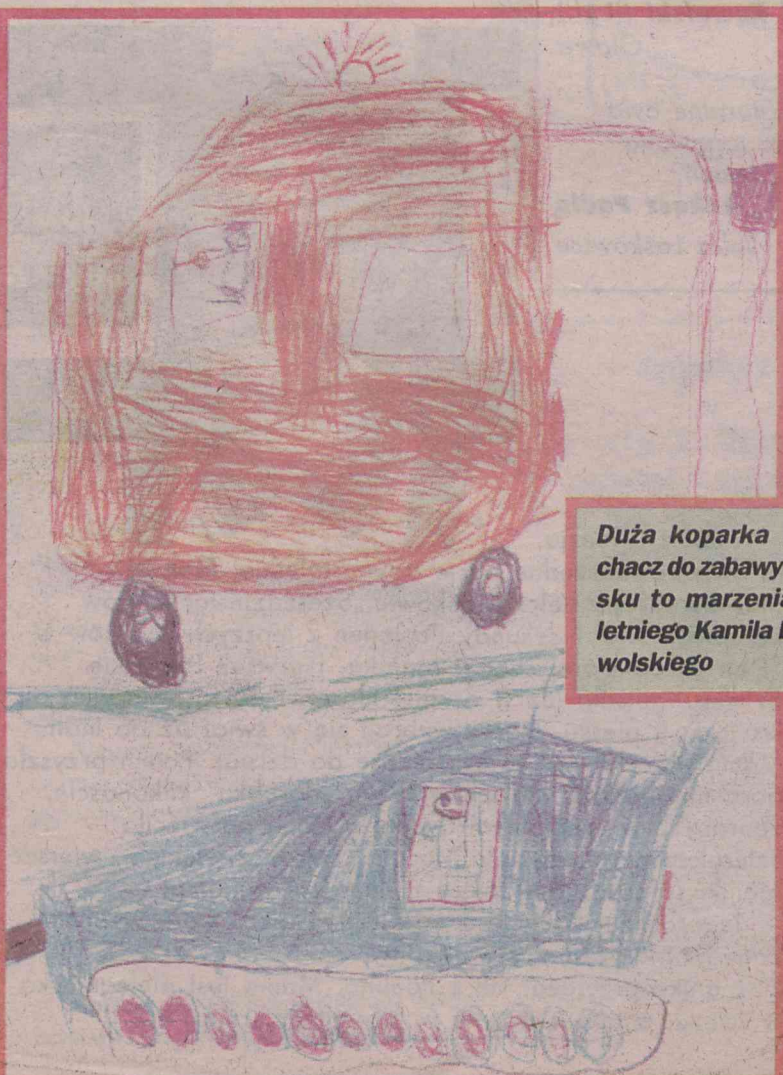
nr 11 / 98

magazyn



Paulinka Łabuńska chciałaby, aby jej rodzina zawsze była uśmiechnięta

5,5-letnia Asia Kowalska marzy o wakacjach nad morzem



Duża koparka i spychacz do zabawy w piasku to marzenia 4,5-letniego Kamila Dobrowolskiego



Marzę o wakacjach nad morzem. Asia Kowalska lat 5,5.

Wasze marzenia



Justynka Gardzilewicz chodzi do I klasy w oławskiej „ósemce”. Na podwórku przepada za zabawami ze skakanką. Jej ulubiony przedmiot to matematyka, ale nie gardzi też rysunkami. Ma ich podobno całą masę, ale nie chciała się nimi pochwalić.

Na tegoroczne wakacje wybiera się do Niemiec, gdzie mieszkają wujostwo. Obiecała pozdrowić byłych oławian od redakcji.

Przyjaźni się z dwiema dziewczynkami. Agatka ma zaledwie cztery latka, a Marta chodzi już do trzeciej klasy. Justynka, pod okiem taty, który pracuje w sklepie, hoduje rybki akwariowe. Odwiedza czasami mamę, która jest pielęgniarką. Podoba się jej to, co robi mama. Zapewnia, że też chciałaby być pielęgniarką.

O czym marzysz?

Marzę o butach siedmiomilowych, które zabrałyby mnie daleko.
O mknieniu na rolkach kolorowych i opalaniu się nad rzeką.

Chciałabym wybudować wielki budynek i w dół zlecieć na ptaku.
Znaleźć tysiąc ze złotem skrzynek i wydać to wszystko w sklepie przy trzepaku.

Jednak moje marzenia są nierealne i nigdy nie spełnią się.
Są jednak szanse... lecz marne.
Mimo to dalej marzę i to zadowala mnie.

Monika Małkowska (13 lat)
Jelcz-Laskowice

Największym moim marzeniem jest to, żeby wszyscy na świecie byli zdrowi, wtedy będą szczęśliwi. Marzę też o króliku, komputerze i „góralu”.

Justynka Gardzilewicz (I kl.)
Oława

PS
Marzę o wygraniu konkursu

Nazywam się Paweł Kowalski. Mam 9 lat. Chodzę do kl.II a Szkoły Podstawowej nr 8 w Oławie. Marzę o tym, żeby wszystkie dzieci na całym świecie były zdrowe, wesole, szczęśliwe, miały kochających rodziców. Żeby nikt nie był głodny.

Gdy będę dorosły, chciałbym podróżować po dalekich krajach i poznawać ciekawych ludzi, ale najpierw chcę skończyć II klasę i wyjechać z rodzicami i siostrą na wakacje nad morze.

Paweł Kowalski (II kl.)
Oława

Marzę o tym, żeby w przyszłości środowisko naturalne było czyste i prawdziwie naturalne. Marzę też, żeby nie testowano nowych wynalazków technicznych XXI wieku na ludziach.

Łukasz Padło
Jelcz-Laskowice



Swoje wielkie marzenie narysowała niespełna sześciolatnia **Sylwia Kowalska**. Bywała już nad morzem w Lubiatowie i chciałaby tam pojechać również w tym roku. - Morze jest trochę zimne, ale za to ładne - zapewnia Sylwia. Lubi różne zwierzęta, a szczególnie upodobała sobie lwy. Podobają się jej wspaniałe lwie grzywy. Ale pogromczynią zwierząt nie chciałaby zostać. Marzy o zawodzie lekarza i leczeniu dzieci.

Mama Sylwii pracuje w SP nr 1. czuwa nad bezpieczeństwem dzieci przechodzących przez ulicę. Tata jest strażnikiem miejskim.

Najlepsza zabawa podwórkowa to, według Sylwii, huśtawka. W tej ulubionej zabawie towarzyszy jej przyjaciółka z sąsiedniej klatki schodowej - Ola. Opowiadają sobie przy tej okazji swoje małe „babskie” tajemnice.



- Sport i poezja to dwie równorzędne pasje trzynastoletniej **Moniki Małkowskiej** z Jelcza-Laskowic. Sześćdziesiąt metrów przebiega w 9,1 sekundy. To jeden z lepszych wyników w SP nr 1, do której chodzi Monika. Pierwsze literackie dziełko napisała już w drugiej klasie. Była to historyjka o króliczku i piesku, którzy wybrali się w świat aż do Indii. Mama przechowuje tę książeczkę do dzisiaj. Potem przyszła pora na wiersze. Ma ich w swym „dorobku” kilkanaście, zebranych w specjalnym tomiku. Jeden poświęciła czteroletniej siostrzyczce Madzi. - Wraz z wiekiem, wiersze Moniki są coraz dojrzalsze - twierdzi jej mama.

Tegoroczne wakacje spędzi na rolkach, które wybrała zamiast tradycyjnego wyjazdu.

Monika przyjaźni się z Pauliną. Mama jest pielęgniarką w Jelczu, a tata kierowcą w prywatnej firmie.

Marzę o tym, żeby wszystkie dzieci na całym świecie były zdrowe, wesole, szczęśliwe, miały kochających rodziców. Żeby nikt nie był głodny.

Sponsorami nagród, który otrzymały Justynka Gardzilewicz, Sylwia Kowalska i Monika Małkowska, są oławskie firmy: Księgarnia Muzyczna - Rynek 36, Zakład Zegarmistrzowski - Rynek 36, oraz sklep „Sezam” Jadwigi Korzeniowskiej. Dziękujemy!

Psie życie na wakacjach

Fakty, opinie, plotki

Z VIP-AMI NA TY

Patent Misztala

Autorem tytułowego wynalazku jest poseł AWS wybrany w Zamościu, **Stanisław Misztal**, z zawodu lekarz, a - jak pisze „Rzeczpospolita” - patent polega na tym, że „gdy schodzi po złożeniu oświadczenia poselskiego, niemal zawsze sam sobie klaszcze. Dlaczego? W stenogramach potem jest napisane w nawiasie słowo „oklaski”, a on rozsyła stenogramy do swoich wyborców...”

Polak też potrafi...

Tytułową maksymę dedykujemy wicepremierowi **Leszkowi Balcerowiczowi** i wszystkim innym restrukturyzatorom polskiego górnictwa. Opierając się m.in. na wzorach brytyjskich zamierzają oni przeznaczyć na reformę górnictwa do roku 2002 ponad 6 mld złotych, z czego 4,5 miliarda poszłoby na restrukturyzację zatrudnienia. Tymczasem w „Polityce” czytamy, że „brytyjski zabieg leczniczy nie był do końca udany. Tylko 60 proc. odprowadzonych górników udało się przekwalifikować. Pozostali pieniądze przejedli i przepili...”

Jak dama z damą

Wielka dama naszej kinematografii **Beata Tyszkiewicz** ma wystąpić w najnowszym filmie **Andrzeja Kondratiuka** „Córka marnotrawna”. Ciesząc się z tego wyznała, że tym samym złamała pewną zasadę. Od „Lalki” grała tylko role tytułowe, „a tu w roli tytułowej wystąpi **Iga Cembrzyńska**, żona Kondratiuka. Tak to już jest w naszym fachu - z żonami reżyserów i dyrektorów teatrów nikt jeszcze nie wygrał...”

Kto winien? Pacjent!

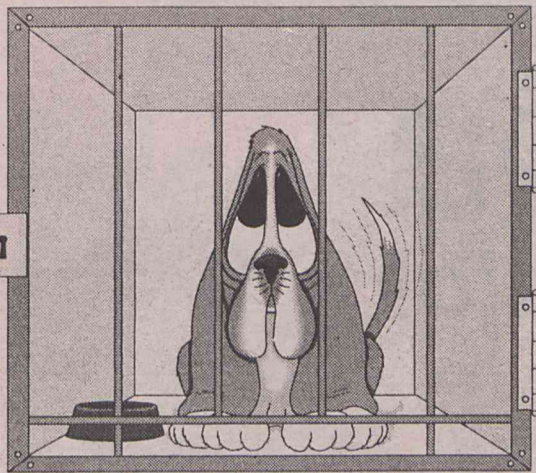
W naszej reformie służby zdrowia sięgamy również po doświadczenia zagraniczne lub przynajmniej je obserwujemy. Minister **Wojciech Maksymowicz** w rozmowie z tygodnikiem „Wprost” tak m.in. odniósł się do zjawiska nieformalnego opłacania za miejsce w szpitalu: „Na Węgrzech na przykład «czarna praktyka» utrzymuje się do dzisiaj, mimo że teoretycznie nie powinna. Tak duża jest po prostu siła przyzwyczajenia pacjentów...”

Kasperczak potrafi

Polskich piłkarzy nie będzie na boiskach **France 98**. Ale będzie tam były reprezentant Polski, a od kilku lat trener, **Henryk Kasperczak**, 20 lat temu był w ekipie, która w Argentynie pokonała m.in. Tunezję 1:0. Teraz Kasperczak wprowadził znów wspomnianą Tunezję do francuskich finałów i konstatuje: „To śmieszne, że mała Tunezja jest o 40 miejsc wyżej w rankingu FIFA niż 40-milionowa Polska...”

Polska specjalność?

Wizerunek Polski i Polaków w świecie może być bardzo różny. Nasz czołowy językoznawca prof. **Jan Miodek** twierdzi: „Pod względem zwulgaryzowania języka bijemy w Europie absolutny rekord. Niestety, za granicą zaczynają nas widzieć jako naród przeklinający. Spacerowałem kiedyś z rodziną po Paryżu, rozmawialiśmy po polsku. Nagle Murzyn macha do nas ręką i krzyczy: Pologne, Pologne, kurwa, kurwa. I to zaczyna być znak Polski w świecie...”



Zaczynają się wakacje. Czas radości i swobody dla dzieci. Rodzicom przybywa za to kłopotów związanych z organizacją letniego wyjazdu z domu. Co czują wśród tych przygotowań do drogi nasi czworonożni przyjaciele? Ich czujne oczy, uszy i nosy chwytają informacje o tym, że w domu dzieje się coś niezwykłego. Zapewne udziela się im niepokój ludzi. Niezrównany zwierzęcy instynkt podpowiada, że nadszedł czas rozstania i tęsknoty.

Dla wielu z nich to, niestety, rozstanie na zawsze. To początek poniewierki, głodu, nawet i śmierci. Jesteśmy co roku świadkami bezdusznego i okrutnego sposobu pozbywania się zwierząt, „niewygodnych” w czasie wakacji. No cóż, najłatwiej wyrzucić psa z samochodu i „sprawa z głowy”.

- Przecież to tylko zwierzę - słyszymy często w komentarzu.

- To aż zwierzę! - drogi właścicielu. Zwierzę, które kocha, czuje i tęskni, jak każdy z nas. Pozostawione na obcym terenie, zdeorientowane i nieszczeniwe, nie wini nigdy człowieka. Jest uczciwe i wierne. Skąd może wiedzieć, że to człowiek bywa czasem najokrutniejszym ze ssaków. Jest przekonane, że to ono zgubiło swego pana. Biegnie więc za pojazdem, a kiedy straci nadzieję, wraca przeważnie w miejsce w którym je porzucono. tu gotowe jest czekać na ukochane osoby do skutku.

Zdarza się, że przygarnięte do nowego domu, obdarza wdzięcznością i miłością nowych opiekunów. Częściej jednak ginie z wycieńczenia lub w wypadku. Najstraszniejszy jest jednak los zwierząt porzuczonych w lesie. Widuje się je czasem przywiązane do drzewa, aby nie mogły wrócić. Ginią tam w męczarniach z głodu i pragnienia.

Przejawy takiego okrucieństwa u człowieka świadczą o jego zwyrodnieniu i napawają odrazą. Powinny też być ścigane przez wymiar sprawiedliwości. Takie możliwości stwarza ustawa o ochronie zwierząt, która weszła w życie 21 sierpnia 1997 roku.

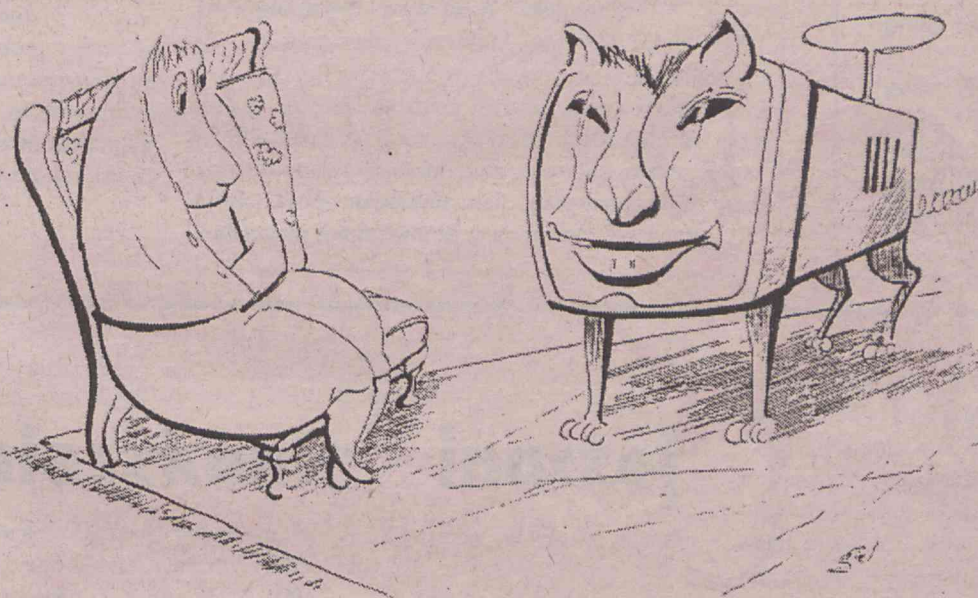
Zastanówmy się przed wyjazdem na urlop, gdzie ulokować naszych podopiecznych, za których jesteśmy odpowiedzialni - nie tylko przed własnym sumieniem, ale także wobec prawa. Może ktoś z sąsiadów, krewnych lub przyjaciół, nie odmówi opieki?

A może wybierzemy miejsce odpoczynku tak, aby nasz czworonożny przyjaciel mógł nam po prostu towarzyszyć...

Wszelkie informacje w sprawie źle traktowanych zwierząt prosimy zgłaszać pod olawskim numerem telefonu 35-111.

Zarząd olawskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami

• PRZYJACIEL DOMU •



rys. Z. Podurgiel

* Wyjątki z ustawy o ochronie zwierząt

art. 1. Człowiek winien zwierzęciu poszanowanie, ochronę i opiekę

art. 6 ust.1. Nieuzasadnione lub niehumanitarne zabijanie zwierząt oraz znęcanie się nad nimi jest zabronione.

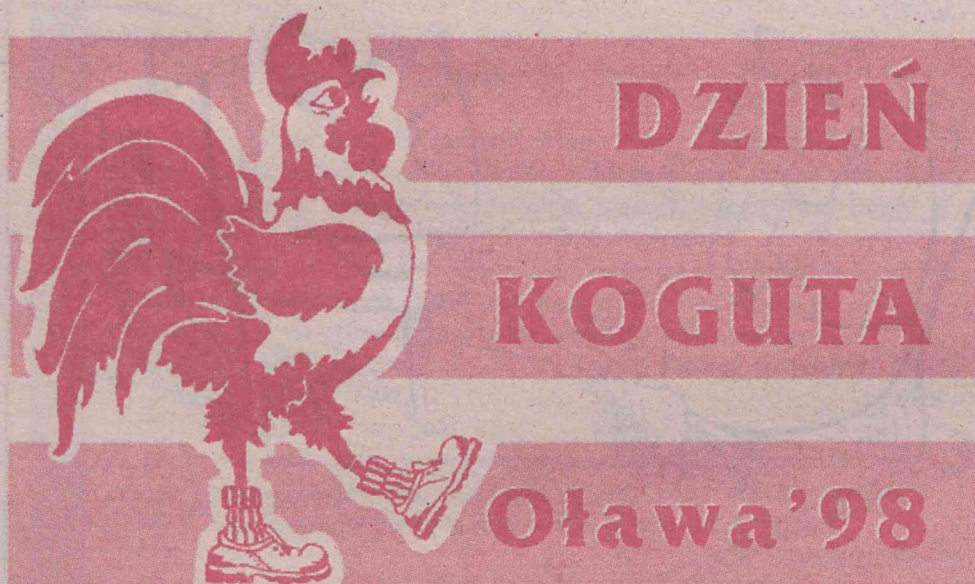
art.6 ust 2. Przez znęcanie się należy rozumieć zadawanie lub świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpienia, a w szczególności: porzucenie zwierzęcia, psa lub kota, przez właściciela lub inną osobę, pod której opieką zwierzę pozostaje.

Za łamanie tych i innych przepisów ustawy przewiduje się kary: pozbawienia wolności do dwóch lat, grzywny w wysokości do 2.500 zł.

29 sierpnia

kogut zniesie wielkie jajo!

Przygotuj się !



honorowy patronat: burmistrz Oławy

organizatorzy: Oławskie Centrum Kultury Fizycznej, Ośrodek Kultury w Oławie,
Oławska Telewizja Kablowa, Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem” Oława, „7 dni - Wiadomości Oławskie”



My z Oławy

Alexis Langer - wielki neogotycysta rodem z Oławy (II)



W 1859 roku Kuria Wrocławska rozpoczęła budowę czterech kościołów wg projektów Langer: we Wrocławiu, Chrzastawie, Smogorzowie, Wołczynie. W ślad za nimi pojawiły się zamówienia na obiekty świeckie, w tym na projekt ratusza w Ząbkowicach Śląskich, który stał się istną perłą architektoniczną tego miasta. Wkrótce potem biskup Forster powołał Alexisa Langer na głównego projektanta kościoła św. Michała we Wrocławiu, co z pewnością stanowiło nie tylko wyróżnienie, ale i pełne uznanie jego talentu.

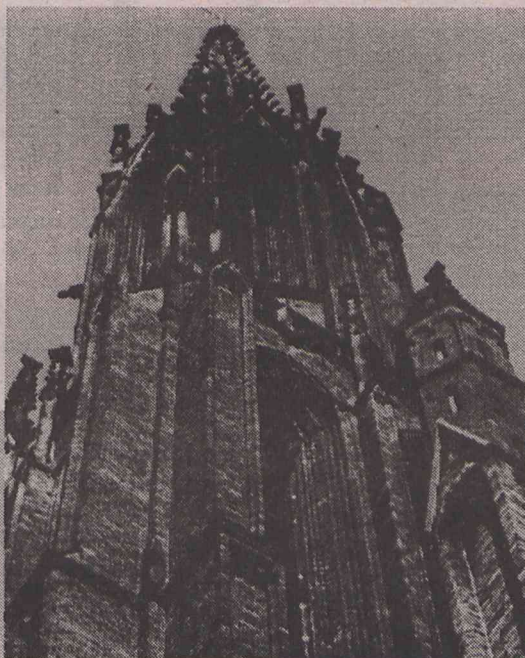
Zaprojektowana przez niego świątynia przyniosła mu sławę wykraczającą daleko poza Śląsk. Stała się także największą porażką - 8 maja 1868 runęła wieża kościoła. Artysta został odsunięty od dalszych prac, stracił mecenasa, a za uchybienia w sztuce budowlanej (nie własne) musiał odpowiadać przed sądem. Nadwątłona pozycja i brak zleceń z dziedzin sztuki sakralnej komplikowała dodatkowo nie sprzyjająca atmosfera polityczna, tzw. kulturkampf, w latach siedemdziesiątych.

Trudną sytuację w życiu projektanta ratowały po części duże zamówienia na przebudowy starych rezydencji. W 1872 roku architekt otrzymał od korpusu oficerskiego i magistratu Wrocławia zamówienie na Pomnik Zwycięstwa. Dzieło wykonane w formie iglicy, przypominającej zwieńczenia wież kościelnych, zostało odsłonięte 25 czerwca 1874, w rejonie obecnego placu Polskiego. Za pomnik ten otrzymał order „Reichsadler” i na długie lata zaskarbił sobie podziw mieszkańców Śląska.

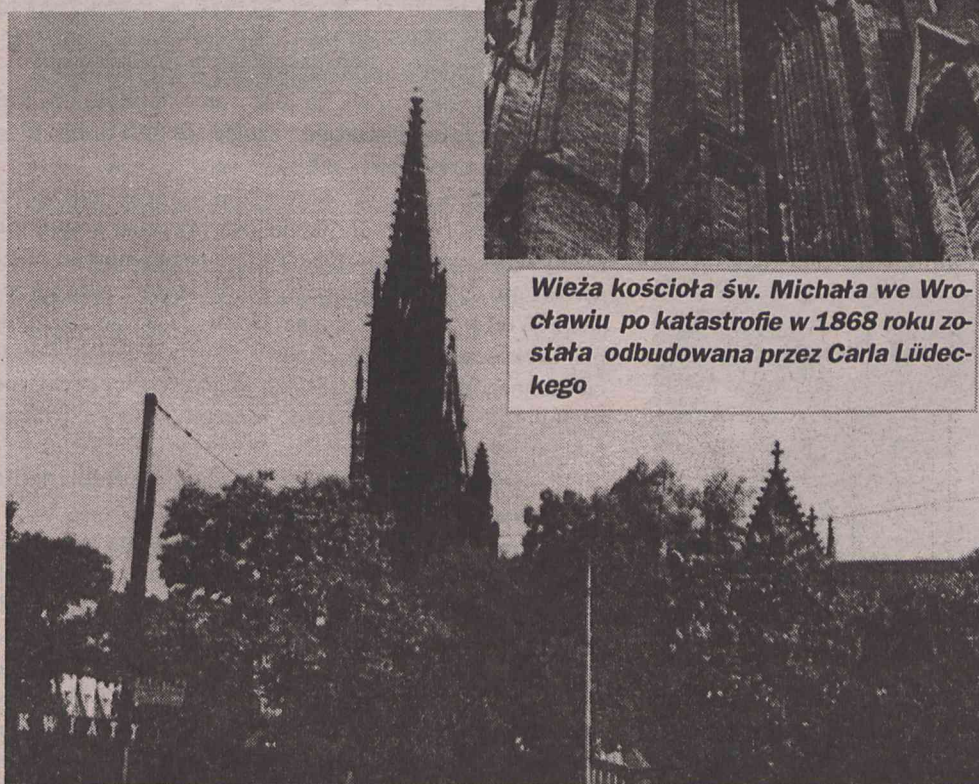
Utraconą pozycję cenionego budowniczego obiektów sakralnych odzyskał Langer dopiero na przełomie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia, kiedy to u schyłku swojego życia zrealizował monumentalne dzieła, m.in. w Rawiczu, Wałbrzychu i Legnicy. Wszystkie one, jak i wcze-

śniejsze realizacje, odznaczają się niezwykłą malowniczością, która u Langer stał się naczelną zasadą projektową. Wszędzie tam, gdzie tylko było to możliwe, rezygnował z symetrii na korzyść różnorodnie zestawionych ze sobą brył, tworząc kompozycje zwarte, podkreślone przez strzeliste, pnące się ku niebu, ażurowe wieże.

W jego budowlach zauważamy dogłębną znajomość gotyku Śląskiego, ale także północnego (Brandenburgia, Pomorze, Nadrenia), co pozwalało mu na niezrównaną fantazję w tworzeniu nowych form. Najważniejszymi formami gotyckimi stosowanymi przez niego były: łuk ostry w portalach i oknach, murowane sklepienia żebrowe, wykusze o najrozmaitszych kształtach, a także formy zaczerpnięte z architektury obronnej, jak np. machikuly czy krenelaże. Wrażenie malowniczości w jego dziełach podkreślają wysokie dachy, narożne wieże, bogata dekoracja rzeźbiarska (wimpergi, maswerkowe szczyty, rzeźbione balustrady, liczne figury i tarcze herbowe). Stosowana dekoracja rzeźbiarska była wykonywana przede wszystkim w piaskowcu, modelowanej cegle i terakocie. Same zaś budowle - w nietynkowanej cegle, z wyjątkiem kamiennego kościoła w Katowicach.



Wieża kościoła św. Michała we Wrocławiu po katastrofie w 1868 roku została odbudowana przez Carla Lüdeckego



Dzieło Alexisa Langer - neogotycki kościół pod wezwaniem św. Michała Archaniola we Wrocławiu

Cechą charakterystyczną jego twórczości było umieszczenie na wszystkich elewacjach tarcz z herbami diecezji wrocławskiej, miasta Wrocławia, a także inicjałów fundatorów i własnych - wzorowanych na podpisie Albrechta Dürera - artysty jawiącego się romantykowi jako absolutny ideał.

Szczególne znaczenie przypisywał Langer samej wieży, twierdząc, że pozwala ona ocenić nie tylko samą budowlę kościelną, ale także umiejętności artystyczne architekta. Stąd też wieża stanowi najbardziej typowe elementy projektowanych przez niego budowli. Strzelista i smukła, najczęściej o kwadratowej podstawie i ośmiokątnej, bogato zdobionej ażurowej dzwonnicy, wyróżnia się zdecydowanie od całości. Jedną z takich wież, o niezwykle malowniczości, możemy zobaczyć całkiem blisko - w Chrzastawie Wielkiej, w gminie Czernica.

Oprócz projektowania brył architektonicznych artysta wykonywał także szkice dotyczące wyposażenia wnętrz, tj. ołtarzy, ambon, prospektów organowych, witraży, inskrypcji, zegarów monstrancji, a nawet kaflí posadzkowych. Często sam osobiście nadzorował wykonywanie tych prac.

Spuścizna architektoniczna Alexisa Langer, poza powstałymi obiektami, obejmuje również ogromną liczbę sporządzonych przez niego projektów, z różnych względów nie zrealizowanych. Studiując jego dzieła, możemy poznać sposób traktowania architektury i pracy nad nią.

Wszystkie projekty to niezwykle starannie i precyzyjnie wykreślone dzieła, czytelne w najdrobniejszym nawet detalu, przy jednoczesnym bardzo malarskim przedstawieniu. Z częścią z nich mogli się zapoznać mieszkańcy Dolnego Śląska podczas wystawy zorganizowanej w 1992 roku we wrocławskim Muzeum Architektury przez Agnieszkę Zabłocką-Kos - autorkę pierwszej obszernej pracy poświęconej Langerowi.

Reasumując dokonania Alexisa Langer podkreślić należy, że artysta przez całe swoje twórcze życie związany był z jedną formacją stylową - neogotykiem. Ani razu w sposób zdecydowany nie nawiązał do innego okresu, poza gotykiem średniowiecznym, starając się przez cały czas stworzyć swój własny „nowy gotyk”, związany z regionem, w którym żył, a więc nacechowany śląskim charakterem. Ta swoista „regionalność” z pewnością odróżnia go od innych neogotycystów, nie przykładających zbyt wielkiej wagi do wprowadzenia w swoich budowlach typowych cech architektury własnej krainy.

Do końca swoich dni Langer pozostał wierny zasadom i ideałom poznany w przełomowym okresie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XIX wieku.

Sklepienie prezbiterium kaplicy św. Wawrzyńca - charakterystyczny inicjał Langer - wzorowany bezpośrednio na podpisie Albrechta Dürera - artysty będącego absolutnym ideałem romantyków

Zmarł w zapomnieniu 21 września 1904 roku w wieku 79 lat. Został pochowany w pobliżu miejsca zamieszkania, na cmentarzu katedralnym św. Wawrzyńca przy obecnej ulicy Milej we Wrocławiu. Zwłoki architekta spoczęły w osi prezbiterium zaprojektowanej przez niego kaplicy. Wybór tego miejsca nie był przypadkowy.

Wielu artystów życzyło sobie, by ich ostatnie miejsce ziemskiej wędrówki związane było z pierwszym większym dziełem. Ulokowanie grobu na nieczynnym już wówczas cmentarzu, w osi kaplicy, przy murach prezbiterium, a więc w miejscu tradycyjnie przeznaczonym dla osób zasłużonych, nabrało wymiaru symbolicznego. Artysta spoczął w pobliżu ulubionego dzieła, na które spoglądał z okien swojego mieszkania przez prawie pięćdziesiąt lat. Miejsce stało się jego mauzoleum, a

zarazem pomnikiem idei oraz sztuki, której służył. Niestety, grób Langer nie zachował się do chwili obecnej. Przetrwała jednak świątynia, obecnie należąca do Kościoła zielonoświątkowców. W jej wnętrzu, na sklepieniu prezbiterium, widnieje tarcza z inicjałami architekta i datą budowy obiektu (1860).

Właśnie tutaj zamknęło się koło życia, pełne sukcesów i porażek - nieraz, jak się zdaje, zupełnie niezasłużonych.

Większość pozostawionych przez niego budowli przetrwała zawieruchy dziejowe, jakby w myśl słów ich twórcy, który głosił, że prawdziwe dzieło architektoniczne musi być wieczne i nie może ulec zniszczeniu po stu latach. Budowle artysty przetrwały często w nienaruszonym stanie dłużej niż stulecie.

Alexis Langer nawet w najśmielszej wyobraźni nie mógł przypuszczać, w jak zmienionych okolicznościach świadczyć one będą w przyszłości o sile charakteru, talencie i pracowitości ich autora, z trudem walczącego o to wśród swoich współczesnych.

OPRAC. I FOT.:

ZBIGNIEW JAKUBOWICZ

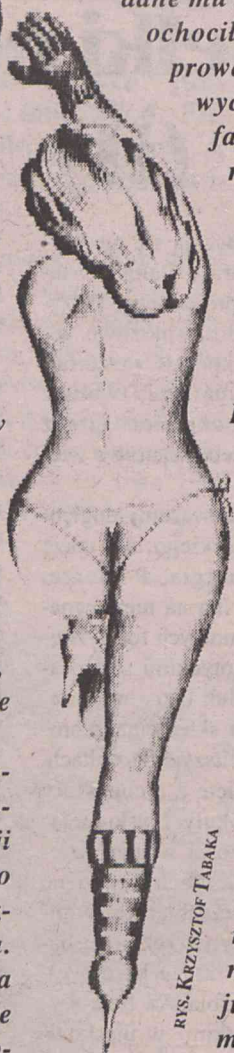
W tym artykule wykorzystano materiały zawarte w pracy Agnieszki Zabłockiej - Kos, pt.: *Sztuka*Wiara*Uczucie „Alexis Langer Śląski architekt neogotyku”* (Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego; W-w 1996).

Oława by night

Gdy mężczyźni nie są zajęci oglądaniem piłki nożnej, w głowie rodzą im się różne dziwne, czasem idiotyczne pomysły - a to popracują, a to żonie pomogą, a to zabiorą dzieci na spacer, a to wybiorą się na miasto szukać niebanalnej rozrywki....

Obserwując, jak wraz z początkiem futbolowych mistrzostw świata ruch w męskim świecie wyraźnie zamarł, łatwo dojść do wniosku, że wpływ mundialowych zmagani na światową gospodarkę może być ogromny. - Cztery mecze dziennie, osiem piw i dwie kawy - to norma, do której przyznał mi się pewien młodociany kibic z Oławy. On nawet telewizyjne relacje z mistrzowskich meczy ogląda w koszulce swojej ulubionej drużyny, którą jest bodajże „Błyskawica” Gać albo „Zorza” Zabardowice. No, ale kto śpi, nie grzeszy, więc mam stuprocentową pewność, że po takiej dawce kofeiny, alkoholu i emocji, mój młody przyjaciel-kibic nie będzie w stanie zrobić nic złego. Inna sprawa, że do 12 lipca nie robi także nic dobrego, ale... Nie ma nic za darmo.

Dawno, dawno temu, a dokładnie parę dni przed mundialowymi rozgrywkami, do Oławy przybył pewien mieszkaniec Brzegu, aby dać dowód, jak idiotycznie mogą zachowywać się faceci, którzy nie mają co robić, gdy w telewizji akurat nie kopią piłki. Stefanowi stuknęła już pięćdziesiątka, jest żonaty. Do Oławy przyjechał zabawić się, do czego szybko znalazł sobie kompanów, zwłaszcza, że - jako prawdziwy Polak - nie wyobrażał sobie zabawy bez alkoholu. Oławscy kompani, których poznał na ławeczce przed Poczta Główną, czyli na tzw. schodkach, zaproponowali mu jednak wyjątkową atrakcję. Za postawienie dodatkowej flaszki, zobowiązali się dostarczyć mu dziewczynę do zabawy, a dokładniej, obiecali, że go zaprowadzą do Kaśki (jeśli chodzi o tę samą Kaśkę, o



rys. KRZYSZTOF TABAKA

której ja myślę, to spragniony erotycznych emocji brzeżanin powinien być wdzięczny za to, że nie dane mu było jej poznać). Ponieważ gość rozochocił się na dobre, kompani od flaszki poprowadzili go wzdłuż starych torów kolejowych na teren, gdzie wkrótce stanąć ma fabryka koncernu SCA. Jeden z nich miał na głowie czarną perukę - być

może na wypadek niedyspozycji Kaśki to on miał być atrakcją wieczoru dla rozrywkowego brzeżanina? Do bliższych kontaktów jednak nie doszło, gdyż młodszy z oławian walnął gościa w twarz, zabrał mu zegarek i całą gotówkę, jaką nieszczęśnik miał przy sobie. Okazało się, że było tego raptem 35 zł. Na tyle wyceenił możliwości rozrywkowe Oławy „by night” wraz z Kaśką? Przyjdzie chyba spalić się ze wstydu.

Na odchodnym oławscy kompani rzucili swojej ofierze: - Jeżeli się poskarżysz, to ubijemy cię jak psa! I chyba nie żartowali, bo na dodatek zabrali leżącemu flaszkę wódki, przy której niedoszły kochanek miał spędzić upojną noc w ramionach chętnej i taniej oławianki. Widocznie ta ostatnia kradzież przepelniła czarę goryczy i amator nocnych rozrywek poszedł na policję opowiedzieć o tragedii, jaka go dotknęła. Jego, który przyjechał zostawić w Oławie swoje ciężko zapracowane pieniądze!

Policjanci szybko namierzili nieuczciwych stręczycieli. Młodszy z nich, ten który bił, był już wielokrotnie karany, więc areszt nie zaskoczył go. Tłumaczył się jednak, że flaszki nie ukradł, bo potraktował ją jako honorarium za usługę, którą zamierzał wykonać. Pieniądzy zaś nie ukradł, tylko zabrał na przechowanie i zamierzał je przekazać Kaśce. Jak było, tak było, dość że szukanie rozrywki w Oławie po raz kolejny okazało się dość skomplikowane, a na dodatek opłacone obitą głową i pustą kieszenią. Ale tak to już jest, gdy podstarzali faceci nie mają co robić, bo akurat nie ma meczu w telewizji i do głowy przychodzą im różne dziwne pomysły.

Jerzy Kamiński

Czy Duduś wróci na plan?

Rozmowa z Filipem Łobodzińskim, dziennikarzem „Wiadomości”, Inforadia, tłumaczem, aktorem, autorem piosenek

- Właśnie mija rok, odkąd zniknął pan z głównego wydania „Wiadomości”. Podobno pańscy szefowie uznali, że nie jest pan wiarygodny w przekazywaniu informacji.

- Myślę, że chodziło o coś innego. Po prostu zmieniła się wówczas koncepcja wizerunku „Wiadomości” - zrezygnowano z dwóch prowadzących i postawiono na kobiety. W każdym razie nikt mi nie powiedział wprost, że jestem mało wiarygodny. No cóż, było mi smutno przez dwa dni, i tyle. Ale tak naprawdę, nie ma czego żałować, bo prezentowanie informacji to nie jest zbyt rozwijające zajęcie. Powinno się dążyć do tego, by osoba czytająca serwis informacyjny była jednocześnie jego współautorem. W ten sposób byłaby przynajmniej odpowiedzialna za to, co mówi.

- Nie rozstał się pan jednak z „Wiadomościami”.

- Teraz jestem wydawcą, czyli odpowiadam za kształt tak zwanych mniejszych wydań „Wiadomości”.

- Poza tym robi pan dużo innych rzeczy. Pracuje pan w Inforadiu, tłumaczy książki i teksty piosenek dla dzieci, pisze artykuły do gazet, chociażby świetne recenzje i wywiady, które swego czasu ukazywały się w „Machinie”.

- Mój romans z „Machiną” już się chyba skończył. Nigdy nie mówię nigdy, ale na razie nie mam wewnętrznej potrzeby współpracy z tym pismem, chociaż chętnie je czytam. Zacząłem za to pisać do magazynu „Voyage”,

którego redakcja obdarzyła mnie dużym kredytem zaufania - mogę pisać, o czym chcę. Muszę przyznać, że lechczę to moją próżność.

- Nie da się ukryć, że mimo wielu rzeczy, które robi pan jako dorosły mężczyzna, wiele osób wciąż kojarzy pana z niezapomnianymi telewizyjnymi hitami dla młodzieży, „Podróżą za jeden uśmiech” i „Stawiam na Tolka Banana”. Dlaczego nie został pan aktorem? Wróżyć panu przecież karierę w tym zawodzie.

- Właściwie nie wiem, czemu nie zostałem aktorem. Chyba nie chciałem. Ale ostatnio pomyślałem, że chętnie zagrałbym w filmie. Tylko jaki poważny reżyser zatrudni aktora-amatora?

- Amatora? Kontakt z kamerą ma pan od dziesiątego roku życia!

- Nie znam trików, których uczą w szkole aktorskiej. Amator może myśleć, że gra, tymczasem jedynie nagrywa. Strasznie bym się tego bał.

- Odczuwa pan stres przed kamerą?

- Zawsze, chociaż nie jest on może paraliżujący. Świadomość tego, że ktoś znajomy mnie ogląda, czasem działa mobilizująco, ale czasem bardzo mnie dekoncentruje. Trzeba wtedy uważać, żeby się nie pogubić. Nie boję się kamery, ale wiem, że jest to bezwzględne narzędzie, które łatwo wyłapuje kłamstwa... Chociażby, czy interesuje mnie to, co akurat czytam, czy nie. To widać.

- Niedawno zajął pan pierwsze miejsce w plebiscycie na najprzystojniejszego mężczyznę ekranu.

- Wszyscy moi znajomi śmiali się z tego. Nie oszukujmy się, to jakiś żart. W ogóle w to nie wierzyłem. Jest Orłoś, jest Wołoszański. A ja mam lustro w domu...

- Zawsze podkreśla pan, że najważniejsza jest dla pana rodzina.

- Wszyscy tak mówią, jest to pewna oczywistość. Dla każdego rodzina powinna być najważniejsza, nawet dla

tych, którzy jej nie mają, a może zwłaszcza dla nich.

- A jak godzi pan obowiązki zawodowe z domowymi?

- Ostatnio moja aktywność rodzinna nieco opadła. Z rodziną staram się spędzać weekendy. Bardzo lubimy wycieczki poza miasto. Dbam również o życie towarzyskie. W każdy piątek zapraszamy z żoną przyjaciół.

- Tych z telewizji?

- W telewizji nie mam przyjaciół, jedynie znajomych. Wracając do piątkowych spotkań, muszę dodać, że są to dosyć wyczerpujące imprezy. Siedzimy sobie do czwartej, czasem piątej nad ranem, pijemy wino i gadamy...

- Pana żona mówi, że jest pan człowiekiem, któremu wszystko się udaje - czego się pan tknie, przemienia się w złoto.

- Eee, tak jej się raz powiedziało, trochę niechcący. Wiele rzeczy mi się nie udaje. Na przykład ciągle nie mamy własnego mieszkania. To jest poza realnymi możliwościami średnio zarabiającego człowieka, którym jestem. Wbrew temu co można sądzić, ja wcale nie zarabiam kokosów. Dopiero całkiem niedawno kupiłem wreszcie samochód. Właśnie spłacam kredyt. A poza tym, nie spełniło się wielkie marzenie mojego życia - chciałem być muzykiem.

- Grał pan swego czasu w „Zespole Reprezentacyjnym”. Co się z nim stało?

- Powiedzmy, że istnieje on nadal jako obiekt wirtualny. A tak poważnie, to ciągle gram na gitarze w wolnych chwilach, których nie mam... Ostatnio udało mi się jednak opracować metodę rozciągania doby do 26. godzin. Dzięki temu znajduję również czas na 10 minut brzdąkania. Ale wiem, że zawodowym muzykiem już nie będę. Musiałbym rzucić to, co robię, ale rodziny bym nie utrzymał. Poza tym, żał byłoby mi dziennikarstwa, w tej pracy dzieje się jednak dużo ciekawych rzeczy.

ROZMAWIAŁA: MAGDA ŻAK

DOKTOR CHOCHELKA POLECA

z jeliczańskiej gastronomii

BIGOS MARYNARSKI

(proporcje dla 4 osób)

Składniki: 60 dag kapusty kwaśnej, tłuszcz, 10 dag cebuli, 2 dag maki, 15 dag parówki cienkiej, 25 dag wieprzowiny bez kości, 25 dag papryki, 4 dag ketchupu, 5 dag pieczarek, sól, pieprz, papryka mielona, curry.

Przygotowanie:

Kapustę odcisnąć, pokroić, zalać wrzącą wodą, dodać tłuszcz. Zagotować pod przykryciem, następnie odkryć na chwilę i gotować około 50 minut na małym ogniu pod przykryciem. Mięso umyć, pokroić w kostkę, podsmażyć, dodać przyprawę, skropić wodą, dusić do miękkości.

Cebulę, paprykę i pieczarki oczyścić, opłukać, pokroić w kostkę, podsmażyć, dodać do mięsa w połowie duszenia. Tłuszcz rozgrzać, wymieszać z mąką, zasmażyć, ale nie rumienić, połączyć z kapustą, mięsem, ketchupem oraz obranymi i pokrojonymi w plasterki parówkami, dusić kilka minut. Doprawić do smaku.



Smacznego! Smacznego!



▲ Andrzej Rutkowski

Pianka z czerwonych porzeczek

Składniki:

szklanka soku z porzeczek, szklanka wody, 2 łyżki żelatyny 1/2 szklanki słodkiej śmietanki lub mleka skondensowanego, cukier.

Przygotowanie:

Żelatynę namoczyć w wodzie, a następnie ciegło mieszając podgrzać do wrzenia. Do lekko przestudzonej żelatyny dodać sok z porzeczek, ośłodzić do smaku, odstawić do ostudzenia. Gdy galaretka zacznie gęstnieć ubijać trzepaczką, wlewając ciekłym strumieniem śmietankę lub mleko. Deser dobrze schłodzić.

Taaaka ryba!

Długo czekałem na taaaką sztukę - mówi Bogdan Najgebaur

- To moje największe dotychczasowe osiągnięcie, jeśli idzie o karpie - powiedział Bogdan Najgebaur, prezentując dorodny okaz złowiony w poniedziałek 15 czerwca, na Leśnej Wodzie.

Wyjątkowa sztuka ważyła 9,5 kg, mierzyła 72 cm. Pan Bogdan wyciągnął ją sam, przy pomocy podbieraka, na żyłkę 0,20 bez przyponu i haczyk „6”. Ryba „wzięła” na dwa ziarnka kukurydzy z puszki.

Najokazalsze trofeum Bogdana Najgebaura w dotychczasowej karierze wędkarskiej, to złowiony kilka lat temu siedemnastokilogramowy sum, mierzący metr i czterdzieści centymetrów.

Gabrysia Bednarz - mała sąsiadka pana Bogdana, mierzy niewiele więcej niż złowiony karp



BARAN ♈ (21.03. -20.04.)

Skup się na tym, co jest teraz dla Ciebie najważniejsze - i ruszaj do dzieła. Masz szansę na pozbycie się kłopotów mieszkaniowych, a w poniedziałek poza ludźmi będą Ci sprzyjać gwiazdy. W uczuciach ciekawa odmiana. Piątek jest dniem, w którym to, co niemożliwe, może być w zasięgu ręki. Jeśli pracujesz pilnie, oczekuj awansu lub poprawy uposażenia. Intrygujesz Wodnika.

BYK ♉ (21.04. -21.05.)



Troska o sprawy domu i młodszych członków rodziny zdominuje początek tygodnia. Wybierz rozwiązania dyplomatyczne, to nie pora na walenie pięścią w stół. Pomóż swemu szczęściu, z marzeniami połącz działanie, bo bez tego nie zakończysz sprawy zmian w pracy. Sobota przyniesie dynamiczny postęp w kwestiach finansowych. Ściągniesz na siebie uwagę niezwykle Rybki.

BLIŹNIĘTA ♊ (22.05. -21.06.)



Nie musisz dłużej tego znosić. Jeszcze przed urlopem powiedz, co Ci się w pracy nie podoba. Zrozumienie szefa i zmianę układu najłatwiej uzyskasz w piątek. W połowie tygodnia wycisz się, odpocznij i nie podejmuj ważnych spraw. Weekend spędzisz inaczej, niż planujesz, ale to Cię uszczęśliwi. Spotkanie z Panną będzie bardzo owocne. Nie wierz plotkom starego Lwa.

RAK ♋ (22.06. -22.07.)



Los podsunie Ci kilka okazji - jeśli je szybko rozpoznasz i złapiesz, sukces w pracy stanie się faktem. Koleżeńskie spory zostaną rozstrzygnięte na Twoją korzyść. Na początku tygodnia spotkaj się ze Skorpionem - on Ci pomoże zdobyć duże pieniądze poza pracą. W czwartek uważaj, sprawy urzędowe mogą potoczyć się na opak. Weekend uroczy, ale ten związek nie ma perspektyw.

LEW ♌ (23.07. -22.08.)



Ogarnie Cię błogie lenistwo i niechęć do kontaktów ze zwierchnikiem. Takie podejście może Cię wiele kosztować, zwłaszcza na początku tygodnia. Twe zamiary osiągnięcia wyższej pozycji przybiorą realny kształt, gdy wszystkiego dopilnujesz osobiście. Nie polegaj tylko na Wadze, ma za mało doświadczenie. W sobotę raczej zrezygnuj z wielkich imprez, gdy nie będziesz w humorze.

PANNA ♍ (23.08. -22.09.)



Twoja tradycyjna ostrożność może nie wystarczyć - ktoś usiłuje Cię oszukać i może mu się udać. Zwłaszcza we wtorek i środę, kiedy będziesz w słabszej formie, dmuchaj na zimne i nie daj się skusić na „rewelacyjne” okazje. Wiesz, że nie warto odwlekać ważnej decyzji osobistej, więc po co czekać dłużej? Jeśli potrzebujesz rady, poproś o nią zaprzyjaźnionego Byka. Ciesz się życiem.

WAGA ♎ (23.09. -23.10.)



Rozdrażnienie i napięcie emocjonalne utrzyma się przez cały tydzień. W czwartek miej się na baczności, by nie wywołać konfliktów, których będziesz później żałować. Kilka ważnych osób poprosi Cię o pomoc i radę w sprawie istotnej dla całej firmy. Masz szansę się wykazać, jeśli zaufasz swojej intuicji. Randka ze Skorpionem może Cię drogo kosztować. Pomów z partnerem.

SKORPION ♏ (24.10. -22.11.)



Urlop w środku tygodnia? Zafunduj sobie odpoczynek, nawet niewielki, wyjedź za miasto, idź na szaloną imprezę. Jeśli to zrobisz we wtorek lub środę, spotkasz kogoś, kto zostanie prawdziwym przyjacielem. Zatrósz się o swój związek, a jeśli takiego Ci brak, patrz uważnie wokół, może coś przegapiasz? W weekend nie załatwiał spraw służbowych. Sprawdź się jako osoba pomysłowa.

STRZELEC ♐ (23.11. -22.12.)



Chcesz złapać zbyt wiele srok za ogon. Rozproszenie uwagi może Cię sporo kosztować, skoncentruj się na najważniejszym celu. Później przyjdzie pora na resztę. Jeśli tak zrobisz, uda Ci się przeprowadzić swoje zamierzenia. Dobre dni do realizacji planów to poniedziałek, czwartek i piątek. Przyjdą Ci do głowy nowe pomysły na życie. Szczęście wróci do Ciebie. Zaimponujesz Bykowi.

KOZIOROŻEC ♑ (22.12. -20.01.)



Szansę pojawiają się i... znikają, jeśli nie są na czas chwytane. Gwiazdy fundują wiele okazji, które warto wykorzystać. Może zmienisz pracę lub mieszkanie czy zdobędziesz coś, na czym Ci zależało? Nie spoczywaj na laurach, choć słusznie należą Ci się pochwały za dotychczasowe osiągnięcia. W uczuciach zdobądź się na szczerość. Weekend będzie świetny na spotkania. Zrozumie Cię Rybka.

WODNIK ♒ (21.01. -20.02.)



Sprawy zawodowe i towarzyskie potoczą się po Twojej myśli. Będzie ciekawie, zawrzesz nowe znajomości, które sprowokują Cię do nietypowego działania. W poniedziałek, jeśli chcesz zmian, uda Ci się je przeprowadzić. Sprzyja Ci Rak, z którym możesz zawrzeć korzystną umowę. Sporu z Bliźniakiem z rodziny nie da się zakończyć w weekend, jeśli obie strony nie zechcą trochę ustąpić.

RYBY ♓ (21.02. -20.03.)



Szczęście Ci sprzyja. Jeśli masz wątpliwości, czy robisz dobrze, to porozmawiaj z życzliwym Ci Wodnikiem. We wtorek i środę masz wolną rękę w działaniu, w pracy rozsądek i pomysłowość zapewni Ci sukces, przekładający się też na pieniądze. Ktoś Cię kocha, ale boi się o tym powiedzieć. Jeśli tęsknisz za miłością, miej oczy otwarte. W weekend - wiele imprez i świetny odpoczynek.

HOROSKOP

Deszczowe procesje



W Boże Ciało procesje do czterech ołtarzy odbywały się w całym kraju. Tak było też na naszym terenie, choć deszczowa aura w niektórych miejscach mocno przerzedziła wiernych, uczestniczących w uroczystych nabożeństwach. W niektórych parafiach, podobnie jak to było we wrocławskiej katedrze, kapłani prowadzili wiernych do ołtarzy, ustawionych wewnątrz świątyń.

W centrum Oławy połączona procesja dwóch sąsiadujących ze sobą parafii szła nową trasą. Procesje parafii Św. Apostołów Piotra i Pawła oraz Matki Boskiej Pocieszenia spotkały się w Rynku - przy pierwszym ołtarzu. Następnie wierni przeszli ulicami Kopernika i 3 Maja na plac Zamkowy. Pozostałe trzy ołtarze zbudowano przy Pomniku Łosów Ojczyzny, obok Liceum Ogólnokształcącego i naprzeciw kościoła pw. Św. Ap. Piotra i Pawła.

